



STALOWA WOLA
Nagrodzili tych,
którzy ozdabiają
miasto

3



STALOWA WOLA
Pożegnanie z gazowymi
termami coraz bliżej

4



NISKO
Milion więcej
za śmieci

10

U W A G A
Wydawnictwo „Sztafeta”
ma nowy adres:
Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

Nr 40 (272266)
1 października 2020 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Nie żądamy milionów, chodzi o sprawiedliwość

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu oddalił pozew braci, którzy zażądali 160 tysięcy złotych odszkodowania od Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli za śmierć ich matki. Kobieta w lutym 2016 roku przyszła do lecznicy odwiedzić swoją siostrę i upadła na nieoświetlonej klatce schodowej. W wyniku zdarzenia doznała ciężkich obrażeń, a kilka miesięcy później zmarła.

Rozprawa przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu (23 września) odbywała się w reżimie sanitarnym. Sędziego od stron procesu oddzielała plastikowa osłona, pozywający i przedstawiciele pozwanych, czyli stalowowolskiego szpitala oraz ubezpieczyciela mieli osłonięte twarze. Wszystko trwało zaledwie kilka minut. Okazało się bowiem, że Rafał Pawelec i jego brat, którzy pozwali lecznicę za śmierć matki, nie dopełnili ważnej formalności. Na czas nie wpłacili zaliczki na pokrycie kosztów biegłych, których opinie miały stanowić kluczowy dowód w sprawie o odszkodowanie. Zaliczka w wysokości 3 tysięcy złotych wpłynęła na konto Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu dopiero dwa dni przed terminem rozprawy i sąd nie został o niej poinformowany przed datą 23 września br.

Obecny w sądzie Rafał Pawelec, syn zmarłej, nie krył rozczarowania. Zdaniem jego i jego mocodawcy, sąd mimo przekroczonego terminu wpłaty mógł uznać dopełnienie formalności, szczególnie, że sytuacja rodziny w dobie pandemii jest trudna.

Przypomnijmy, sprawa Zyty Pawelec odbiła się szerokim echem w regionie w 2016 roku, gdy 74-latką zmarła oraz w roku 2018, gdy toczył się proces cywilny dotyczący ustalenia winnego wypadku, do którego doszło na terenie stalowowolskiego szpitala.

Syn zmarłej wciąż nie może pogodzić się z tym, co stało się 3 lutego 2016 roku.

– Mama poszła do szpitala odwiedzić swoją siostrę, która leżała na nefrologii. Chciała po prostu zobaczyć jak się czuje, porozmawiać, podnieść ją na duchu. Była w szpitalu ze swoim siostrzeńcem. Ponie-



Rafał Pawelec twierdzi, że walczy o sprawiedliwość. Jego mama przed wypadkiem była pełną życia kobietą. Wypadek pani Zyty zamienił jej życie w koszmar, a jemu i bratu odebrał najbliższą osobę

waż miała klaustrofobię, nie chciała skorzystać z windy i poszła klatką schodową. Na klatce tej nie świeciło się światło. Mama potknęła się i upadła – mówi Rafał Pawelec.

Upadek kobiety był tak fatalny, że jeszcze tego samego dnia trafiła na blok operacyjny. Miała złamaną rękę i nogę. Operacja trwała około 5-6 godzin i udała się połowicznie.

– Operacja wstawienia endoprotezy biodrowej udała się i z każdym tygodniem miała czuć, że kaga się goi – wspomina syn zmarłej. – Moim zdaniem, zupełnie nieudana była natomiast operacja ręki. Na początku wstawiono w nią druty i nie założono gipsu. Rana, z której druty wystawały zupełnie się nie goiła. Sączyła się z niej ropa, a ręka mamę cały czas bolała. Gips założono mamie dopiero za jakiś czas. Wykonano także drugą operację ręki. Stan mamy wcale się jednak nie poprawił. Bardzo cierpiała, ręka cały czas ją bolała. Stała się osobą zupełnie niesamodzielną.

Stan zdrowia pani Zyty przez kolejne tygodnie pogarszał się. Była w złym stanie psychicznym. Straciła całą radość życia. Wcześniej była osobą, która dbała o swój wygląd.

– Przed wypadkiem mama była elegancka. Lubiła się stroić, ładnie

pachnieć. Mama kochała życie, była otwarta na świat. Musiała raz w tygodniu pójść do kościoła. Miała swój ogródek przy bloku, o który dbała. Lubiła ludzi, lubiła wśród nich przebywać – wspomina Rafał Pawelec. – Po wypadku wszystko się jej jednak zmieniło. Mama była osobą praworęczną i przez to, że złamała prawą rękę, nie umiała sobie poradzić z najprostszymi czynnościami.

28 maja 2016 r. stan pani Zyty pogorszył się. Ze względu na gorączkę i wymioty krwią, syn wezwał do niej karetkę. W szpitalu okazało się, że 74-latką ma sepsę, trafiła na stalowowolski OIOM, gdzie potwierdzono posocznice gronkowcową wywołującą się z rany łokcia. W ręce cały czas tkwił drut, który kobiecie założono po upadku. Kobieta przeszła kolejną operację, tym razem usunięcia usztywnienia. 11 lipca 2016 r. pani Zyta została przewieziona do hospicjum w Ostrowcu Świętokrzyskim. Sześć dni później zmarła.

W 2018 roku przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu zakończył się proces cywilny dotyczący ustalenia, czy stalowowolski szpital przyczynił się do wypadku kobiety. Sąd uznał połowiczną winę lecznicy. Zdaniem sądu szpital nie zadbał o oświetlenie klatki schodowej i tym

samym nie zapewnił pełnego bezpieczeństwa osobom z niej korzystającym. Drugą połową odpowiedzialności za wypadek 74-latkę, obarczył samą kobietę, która miała doprowadzić do wypadku przez swoją nieuwagę. Zdaniem sądu, kobieta lub towarzyszący jej siostrzeniec mogli zapalić światło na klatce lub skorzystać z innych schodów. Synom zmarłej przyznał po 1,5 tysiąca złotych świadczenia rentowego za okres opieki nad kobietą oraz 30 tysięcy złotych odszkodowania.

Teraz, synowie żądali od szpitala kwoty 160 tysięcy złotych odszkodowania za śmierć kobiety. Sąd oddalił jednak pozew ze względu na to, że mężczyźni nie wpłacili w terminie zaliczki na pokrycie kosztów biegłych.

– Mamy trudną sytuację finansową, którą dodatkowo utrudniła panująca pandemia. Nie miałem tych środków, ale gdy tylko je uzbierałem, to wpłaciłem je na konto sądu 21 września – mówił Rafał Pawelec. – My nie żądamy milionów. Życia mamie też nie wróci, chodzi tylko o sprawiedliwość.

Adwokat rodziny przyznał, że wystąpi o pisemne uzasadnienie oddalenia wniosku i jeśli rodzina wyrazi chęć, to złoży od niego odwołanie. (mar)

STALOWA WOLA

Pogotowie strajkowe

Związkowcy z NSZZ Solidarność Huty Stalowa Wola SA przyłączyli się do ogólnopolskiego protestu Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego tej centrali związkowej, i ogłosili 24 września pogotowie strajkowe. To w związku z brakiem odzewu na związkową propozycję dialogu z przedstawicielami rządu, po tym jak sektor zbrojeniowy przeszedł spod Ministerstwa Obrony Narodowej pod Ministerstwo Aktywów Państwowych.

➤ Czytaj na str. 4

KORABINA

Razem możemy pomóc Albinie

Związkowcy z NSZZ Solidarność Huty Stalowa Wola SA przyłączyli się do ogólnopolskiego protestu Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego tej centrali związkowej, i ogłosili 24 września pogotowie strajkowe. To w związku z brakiem odzewu na związkową propozycję dialogu z przedstawicielami rządu, po tym jak sektor zbrojeniowy przeszedł spod Ministerstwa Obrony Narodowej pod Ministerstwo Aktywów Państwowych.

➤ Czytaj na str. 9

Wreszcie ruszyła Elektrociepłownia

Po siedmiu latach od rozpoczęcia budowy, w Stalowej Woli przekazano do eksploatacji blok gazowo-parowy. Tym samym nowa jednostka rozpoczęła pracę w systemie energetycznym Polski.

Blok gazowo-parowy w Stalowej Woli będzie pracował w kogeneracji – zapewni ok. 450 MW mocy elektrycznej dla krajowego systemu energetycznego oraz dostawy ciepła dla mieszkańców Stalowej Woli i Niska.

– Ogromnie cieszy nas, że dotarliśmy do celu tej inwestycji i rozpoczęliśmy eksploatację nowego bloku gazowo-parowego Elektrociepłowni Stalowa Wola. Dla Grupy PGNiG nowa jednostka jest bardzo istotna w kontekście rosnącego wykorzystania gazu ziemnego w Polsce, które pełnić będzie rolę paliwa przejściowego w drodze do transformacji energetycznej. W Stalowej Woli roczne zużycie gazu wyniesie ok. 0,6 mld metrów sześciennych – komentuje Jerzy Kwieciński, notabene pochodzący ze Stalowej Woli prezes zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, jednego z dwóch, obok TAURONA, udziałowców Elektrociepłowni Stalowa Wola. (raj)

Więcej o nowym bloku i problemach przy jego budowie – w kolejnym numerze „Sztafety”

SZTAFETA ma nową siedzibę

Po ponad 25 latach, SZTAFETA opuściła hotel Metalowiec. Nasza nowa siedziba znajduje się teraz w biurówcu PKS-u przy ul. Ofiar Katynia 30 (naprzeciw Cmentarza Komunalnego w Stalowej Woli).

Biura SZTAFETY są tu w korytarzu na parterze, na lewo od wejścia. Tak jak dotychczas, Wydawnictwo pracuje od poniedziałku do piątku, w godz. 8-16, w tym czasie czynna jest też Księgarnia Regionalna. Zapraszamy do nowej siedziby, oczywiście z zachowaniem wszystkich sanitarnych obostrzeń w związku z pandemią koronawirusa.

Jak obliczyliśmy, od 1951 r. jest to dziewiąta(!) przeprowadzka w historii naszej gazety („Socjalistycznego Tempa”, a od 1989 r. – „Sztafeta”).

Pierwszą siedzibą gazety HSW i Stalowej Woli był biurowiec przy bramie nr 1 Huty. Stąd, na krótko przeniosła się do gmachu Dyrekcji Naczelnej

HSW, a potem przywędrowała do baraku, będącego kiedyś biurem starej Ciagarni.

Na 10-lecie „Socjalistycznego Tempa”, w 1961 r. redakcja wspominała, że nie było to złe pomieszczenie, bo „przez szpary w oknach i drzwiach wpadało świeże powietrze”. Z tego baraku gazeta przeniosła się ponownie, tym razem już na długo (lata 1956-86), do Dyrekcji Naczelnej HSW, gdzie rozlokowała się w holu na jej parterze (trzy pomieszczenia na 30 metrach kw.).

W 1986 r., na 35-lecie gazety, redakcja dostała nowe pomieszczenia w pobliskim biurówcu zakładowej rozlewni wód gazowanych, skąd w maju 1992 r., gdy powstawało Wydawnictwo, SZTAFETA, po raz pierwszy

przeniosła swoją siedzibę poza bramy Huty, do budynku dawnego hotelu pracowniczego przy ul. Metalowców (obecnie mieści się tu Urząd Skarbowy).

Nie zagrażała tu jednak długo miejsca, bo w lutym 1995 r. przeprowadziła się na I piętro hotelu Metalowiec, a w marcu 1996 r. siedzibę przeniesiono na II piętro tegoż hotelu. To wtedy nad wejściem do hotelu od ul. 1 Sierpnia umieszczono wielki szyld SZTAFETY. Tak wielki, że musiano go usunąć, gdyż podobno sugerował, że należy do niej... cały hotel. Z kolei w grudniu 2003 r. SZTAFETA „wywindowała” się jeszcze wyżej, bo na VI piętro hotelu Metalowiec. I to stąd właśnie, przeprowadziliśmy się teraz do biurówca PKS-u. (SJ)



Prawie 3 miliony za projekt mostu na Sanie

Wiadomo już kto wykona dokumentację projektową do inwestycji pn. „Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 Olbięcina – Zaklików – Stalowa Wola wraz z budową mostu na rzece San oraz budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, budowli i urządzeń budowlanych w m. Stalowa Wola i Brandwica”. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich zdecydował się powierzyć realizację zadania firmie z Rzeszowa, która wyceniła jego wartość na blisko 2,9 mln zł.

W ogłoszonym przez Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich przetargu oferty złożyło 7 firm. Najtańsza opiewała na prawie 2,4 mln zł, najdroższa zaś na nieco ponad 4,6 mln zł.

PZDW w Rzeszowie na opracowanie dokumentacji projektowej pozyskał dofinansowanie w wyso-

kości 80 proc. kosztów z Rządowego Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Drogowej – Mosty dla Regionów. Pozostałe 20 proc. zostanie sfinansowane z budżetu Województwa Podkarpackiego.

Zakładany termin uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację

inwestycji drogowej z rygiorem natychmiastowej wykonalności to 30 czerwiec 2022 roku.

Planowany odcinek drogi będzie liczył ok. 4,7 km, w tym obiekt mostowy ok. 1,8 km. Będzie to droga klasy G o szerokości 7 metrów z dwustronnymi ścieżkami pieszo-rowerowymi. (as)

krótko

Niebawem konkurs na dyrektora szpitala

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Stalowowolskiego raicy podjęli uchwałę w sprawie powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia postępowania konkursowego i wyłonienia kandydata na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

Komisja składać się będzie z siedmiu członków, a będą to: Janusz Zarzeczny, Mariusz Sołtyś, Zbigniew Gola, Wojciech Korkowski, Andrzej Gargaś, Grzegorz Idec, Marek Pater. Pracom komisji przewodniczyć będzie starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny.

Obecnie obowiązki dyrektora lecznicy pełni Grzegorz Czajka, wcześniej był to Andrzej Komsa. Przeprowadzenie konkursu na dyrektora Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli jest konieczne po tym, jak z tej funkcji zrezygnował Edward Surmacz.

Nastolatek ze „Staszica” podejrzany o zakażenie koronawirusem

Uczniowie jednej z klas III Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Stalowej Woli 30 września mieli przymusowy dzień wolny. Decyzja taka zapadła po tym, jak dyrekcja otrzymała informację, że jeden z uczniów miał kontakt z osobą chorą na COVID-19.

– Rzeczywiście jedna z klas dzisiaj (30 września – przyp. red.) pozostała w domu. Jak się dowiedzieliśmy, uczeń tej klasy miał kontakt z osobą chorą na koronawirusa. Po skontaktowaniu się ze stacją sanitarno-epidemiologiczną w Stalowej Woli, dla bezpieczeństwa postanowiliśmy poprosić uczniów o pozostanie dzisiaj w domach. W tej chwili czekamy na wynik badania tego ucznia. Jeżeli będzie negatywny, to wszystko wraca do normalnego stanu rzeczy. Gdyby jednak okazał się pozytywny, to będziemy ze stacją sanitarną i organem prowadzącym konsultować dalsze działania. Na razie wszystko jest pod kontrolą – uspokaja Mariusz Potasz, dyrektor LO im. KEN w Stalowej Woli.

Od dyrektora szkoły wiemy również, że stan zdrowia ucznia klasy III był dobry, nie miał żadnych objaw charakterystycznych dla COVID-19.

30 września, gdy oddawaliśmy numer do druku, wynik badania ucznia LO im. KEN na obecność koronawirusa nie był jeszcze znany. O tym jak potoczyła się sytuacja w szkole, będziemy informować na bieżąco za pośrednictwem naszej strony internetowej www.sztafeta.pl.

Na dzień 30 września na terenie powiatu stalowowolskiego odnotowanych zostało 157 zakażeń, z czego 136 osób wyzdrowiało, 8 zmarło. W kwarantannie przebywa obecnie 41 mieszkańców.

Ustalają przyczynę śmierci mężczyzny

27 września w mieszkaniu jednego z bloków w centrum Niska znaleziono ciało mężczyzny. Niżańska policja pod nadzorem prokuratora zabezpieczyła miejsce zgonu.

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci, a także starają się potwierdzić tożsamość mężczyzny. W związku ze sprawą zatrzymano dwie nietrzeźwe osoby, które przebywały na miejscu i miały kontakt z denatem przed jego śmiercią.

– Wstępnie wykluczono udział osób trzecich, które mogły przyczynić się do śmierci mężczyzny – informuje nadkom. Anna Kowalik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nisku.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Stanisław Chudy
I POSZLI ZA POLSKĘ SIĘ BIĆ
Wspomnienie o żołnierzach 101. Samodzielnej Brygady Spadochronowej w bitwie pod Monte Cassino

KSIĘGARNIA REGIONALNA

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

NOWOŚĆ!

I POSZLI ZA POLSKĘ SIĘ BIĆ

Drugie poszerzone wydanie książki o żołnierzach z naszych stron walczących w bitwie pod Monte Cassino. Pozycja bogato ilustrowana

KSIĄŻKA DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:

Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01

„Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami...”

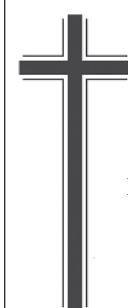
Panu Wiesławowi Siembidzie, wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

MATKI

składają
zarząd i pracownicy Wydawnictwa Sztafeta



Składam serdeczne podziękowania dla lekarzy i pielęgniarów Oddziału Chirurgicznego Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli za pomoc, serce i zaangażowanie w leczenie i opiekę nad moją żoną Wiesławą Ordon
Z wyrazami wdzięczności i szacunku mąż Jan Ordon z Rodziną



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

STANISŁAWY SIEMBIDY

wieloletniej pracownicy Miejskiego Domu Kultury.

Rodzinie, bliskim oraz wszystkim, których ta śmierć dotknęła, składamy szczere wyrazy współczucia.

Spółeczność Miejskiego Domu Kultury
w Stalowej Woli

Nagrodzili tych, którzy ozdabiają nasze miasto

Jak Stalowa Wola rozkwitła balkonami i ogrodami – możemy obserwować na co dzień, przemierzając ulice miasta. Dzięki tym kompozycjom nasze miasto wygląda pięknie, a to zasługa osób, które kochają rośliny. I to właśnie te osoby, za swoją pasję zostały nagrodzone w kolejnej edycji konkursu organizowanego przez Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli.

Pamiętacie o ogrodach i balkonach? To konkurs, który od 28 lat organizowany jest przez pracowników SDK. Komisja konkursowa ocenia ogrody przyblokowe i balkony zarówno w Stalowej Woli, jak i w Rudniku nad Sanem. W każdej z katego-

rii przyznaje złotą, srebrną i brązową pelargonię.

– Możemy oceniać balkony zgłoszone tylko przez właścicieli, stąd dodatkowa trudność. Pomimo pandemii zgłosiło się około 50 osób, właścicieli przepięknych kompozycji balkonowych i ogródków. Cieszy-

my się, że przez te lata konkurs przyczynił się do tego, że to miasto dalej jest ukwiecone. Mieszkańcy dbają o swoje balkony, co poprawia estetykę Stalowej Woli – mówi Józef Sroka, dyrektor SDK.

W tym roku jury w składzie – przewodnicząca Maria Herecka-Kuzdział z udziałem Doroty Dyjak, Anny Włodek, Urszuli Wieczorek oraz Sylwestra Lesiczki – niejed-

– Mam bardzo dużo hortensji i przed blokiem jak i za. Mimo iż w tym roku pogoda nie sprzyjała kwiatom, ponieważ było zbyt sucho, to i tak pięknie zakwitły. Także jak ktoś idzie obok naszego bloku to staje i podziwia – mówi Maria Nawłoka, zwyciężczyni w kategorii „ogrody”, która Złotą Pelargonię odbiera z rąk Renaty Knap, zastępcy prezydenta Stalowej Woli. W tle widoczni Artur Pychowski, prezes zarządu SM w Stalowej Woli i Józef Sroka dyrektor SDK



FOT. KAROLINA GRYN

– U mnie na balkonie znalazły się pospolite kwiaty, jak pelargonie, begonie, zwisające liście ozdobne. Co roku raczej sadzę te same rośliny ale staram się zmieniać aranżację. W tym roku chyba najlepiej rosły, skoro dostałam „złotą pelargonię” – mówi Agnieszka Czerepak, zwyciężczyni w kategorii „balkony”

nokrotnie stało przed dużym wyzwaniem.

– Podczas oceny braliśmy pod uwagę na pewno różnorodność roślin oraz trudność w pielęgnowaniu danych kwiatów, bo wiadomo, że są takie co same rosną i takie, o które trzeba szczególnie zadbać. Pod uwagę braliśmy też kolorystykę i ogólną kompozycję. A przede wszystkim podchodziliśmy i patrzyliśmy czy będzie to „wow” i w wielu przypadkach to się udało – mówi Urszula Wieczorek, pracownik SDK.

W kategorii balkony Złotą Pelargonię otrzymali Agnieszka i Adam Czerepakowie, srebrną – Anna Kuś, a brązową – Janina Jóźwiak.

Natomiast zdobyła Złotą Pelargonię za najładniejszy ogródek zdobyła Maria Nawłoka. Srebrna przypadła w udziale Janinie Pagacz, a brązowa – Zofii Lorbieckiej.

Oprócz statuetek do zwycięzców powędrowały też wartościowe bony. Nagrodzeni i wyróżnieni otrzymali także rośliny i krzewy ozdobne, publikacje książkowe oraz film o SDK, który w tym roku obchodzi swoje 40-lecie.

Podczas rozdania nagród, o oprawę artystyczną zadbała Grupa Taneczna „Perełki” pod kierunkiem Anny Włodek oraz Studio Wokalne „Vivo” prowadzone przez Ewę Woynarowską. (kag)



OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

e-bilans plus Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

OGŁOSZENIE

FESTIWAL NA STYKU KULTUR III EDYCJA

4 października 2020 w godzinach 14.00 - 18.00

ZAMEK W BARANOWIE SANDOMIERSKIM wstęp wolny

W PROGRAMIE:

- Warsztaty rękodziela dworskiego i ludowego lokalnych twórców
- Warsztaty ceramiki
- Pokaz mody dworskiej i współczesnej z motywem ludowym
- Pokaz jazdy husarskiej Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej
- Warsztaty kulinarne prowadzone przez mistrzów kuchni
- Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Lasowiacy”

Patroni medialni: SZTAFETA, TVP3, radio ieliwa, kroszczyn, boronów, PRAWA PAŃKA, TYGODNIK NADWIŚLAŃSKI, TVP3, radio ieliwa

Mural św. Jana Pawła II

Jeszcze w tym roku na elewacji bloku przy Al. Jana Pawła II 48 w Stalowej Woli pojawi się mural z wizerunkiem papieża-Polaka. Miasto rozstrzygnęło konkurs na jego wykonawcę. Najlepszy projekt przedstawił Piotr Topczytko z Elku.

Konkurs pn. „Św. Jan Paweł II – Papież” miał charakter otwarty, jednoetapowy, ogólnopolski, a udział w nim był dobrowolny i bezpłatny. Do konkursu wpłynęło siedem zgłoszeń, z czego trzech artystów nie spełniło warunków regulaminu.

– Wygrał niesamowity projekt, pokazujący łagodne i rozmodlone oblicze św. Jana Pawła II. Wierzę, że bijąca z wizerunku naszego Papieża siła i radość napelnia nasze serca spokojem i ufnością, a mural ten stanie się ważnym symbolem w przestrzeni naszego miasta – mówi Lucjusz Nadbereżny prezydent miasta Stalowej Woli.

Projekt, który zrobił największe wrażenie na jury to wizerunek św. Jana Pawła II z pastorałem. Na muralu znajdzie się także cytata naszego rodaka „Ogarniam sercem Stalową Wolę, miasto symbol wielkiej wiary ludzi pracy” zaczerpnięty z jego wypowiedzi podczas papieskiej wizyty w Sandomierzu 12 czerwca 1999 roku, herb miasta Stalowej Woli oraz logotypy sponsorów.

Mural pojawi się na ścianie zewnętrznej bloku przy Al. Jana Pawła II 48 w Stalowej Woli. Powierzchnia ściany to 10 m szerokości, 30 m wysokości. Będzie on wykonany w sposób trwały, w technice natryskowej za pomocą mini agregatów malarskich oraz pistoletów i pędzli. Farby będą przystosowane do malowania tego typu powierzchni, stworzone na bazie żywic akrylowych i silikonowych. (as)

OGŁOSZENIE

kabaret ANIMRU MRU

STALOWA WOLA 15.10.2020

biletyna.pl | kupbilecik.pl | MDK



FOT. UM STALOWA WOLA

Tak będzie wyglądał mural św. Jana Pawła II



Pani Halinie Andres wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
Zarząd, koleżanki i koledzy
z Liugong Dressta Machinery

Program „Ekomiasto Stalowa Wola”. Ruszają pierwsze prace w blokach

Pożegnanie z gazowymi termami coraz bliżej

Po siedmiu latach przymiarek i starań, z początkiem października br. rozpoczną się wreszcie pierwsze prace przy doprowadzeniu instalacji centralnej ciepłej wody (c.c.w.) i likwidacji gazowych term w wieżowcach nr 4 i 6 przy ul. Okulickiego. W 2020 r. roboty ruszą także w czterech niskich blokach nr 1, 3, 7 i 9 w Alejach Jana Pawła II. – To co sobie zaplanowaliśmy w związku z programem likwidacji term na ten rok, zostanie zrealizowane. Jeśli nawet nie każdy blok ukończymy w całości, to prace przy nich będą już poważnie zaawansowane. Wiele zależeć jednak będzie także od ich mieszkańców – mówi „Sztafecie” Bogdan Wojtala, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli.

Przypomnijmy: projekt „Ekomiasto Stalowa Wola” przewiduje likwidację term gazowych w 45 blokach i zastąpienie ich instalacją centralnej ciepłej wody oraz zamontowanie kotłów opalanych gazem i biomasą w 73 domkach jednorodzinnych.

Unia daje kasę

Realizację tego projektu wspiera finansowo Unia Europejska. Koszt całego przedsięwzięcia to 7,5 mln zł, a miasto uzyskało na ten cel 85-procentowe dofinansowanie ze środków unijnych (5,9 mln zł).

Projekt obejmuje 20 bloków (16 na osiedlu Centralnym, w sumie 8 wieżowców) w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (SM), 5 (w tym jeden wieżowiec) w Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (SBM), 13 bloków w zasobach Miejskiego Zakładu Budynków (MZB) i 7 bloków we wspólnotach mieszkaniowych. W sumie są w nich 2364 mieszkania. Najwięcej, bo blisko 1500, w zasobach SM. Szczególnie pilna jest likwidacja term w wieżowcach, gdyż ze względu na słabą wentylację, występuje tutaj największe zagrożenie zatrucia tlenkiem węgla z nieszczelnych i wysłużonych piecyków gazowych.

Wykonawców jest czterech

W ogłoszonym w sierpniu br. przez Spółdzielnię Mieszkaniową przetargu, wyłoniono cztery firmy (trzy ze Stalowej Woli i jedną z Ostrowca Świętokrzyskiego), które wykonywać będą wewnętrzne instalacje c.c.w. (piony i odgałęzienia do mieszkań) w poszczególnych budynkach.

– Duże firmy, z którymi rozmawiałem i zachęcałem do udziału w naszym przetargu, miały już na ten rok zamknięty portfel zamówień. Ale zapowiedziały, że w roku 2021, będą zainteresowane naszą ofertą na kolejne bloki, co dobrze rokuje na terminowe wykonanie całego programu – dodaje wiceprezes Wojtala.

Umowy z wykonawcami Spółdzielnia podpisała już na wieżowce nr 4 i 6 przy ul. Okulickiego oraz na dwa 4-piętrowe długie bloki nr 7 i 9 w Alejach Jana Pawła II (tu wykonawcę wspomagać będzie swoimi siłami). W sąsiednich blokach nr 1 i 3 prace mają ruszyć pod koniec października. Wszystkie roboty przy 20 budynkach Spółdzielni

mają się zakończyć do połowy lutego 2022 r.

Przez klatki i szachty

Przypomnijmy, iż wcześniej planowano, że nowa główna instalacja (dwie rury) poprowadzona zostanie w zamurowanych w blokach wodno-kanalizacyjnych szachtach biegnących przez mieszkania.

Ale w przypadku wieżowców odstąpiono od tego pomysłu. Teraz piony c.c.w. będą tu poprowadzone na zewnątrz, przez klatki schodowe, gdzie zostaną oczywiście zamaskowane. Natomiast instalacja w mieszkaniach biec będzie wzdłuż istniejącej instalacji gazowej do miejsca likwidowanego pieca gazowego.

W blokach niskich, 4-piętrowych, główna instalacja c.c.w. zostanie poprowadzona tak jak wcześniej planowano – przez szachty w mieszkaniach.

– Wiele zależeć więc tu będzie od samych lokatorów: czy wszyscy wypuszczą nas do swoich mieszkań. Jeśli nie, to utrudni nam to prace. Przecież nie będziemy za każdym razem występować o sądowy nakaz



W wieżowcach przy ul. Okulickiego, prace przygotowawcze do doprowadzenia pionów instalacji c.c.w. polegały m.in. na... przeniesieniu w inne miejsce części skrzynek pocztowych. Bo właśnie tam, gdzie się do tej pory znajdowały, poprowadzona zostanie główna instalacja c.c.w.

wejścia. Liczymy się też z tym, że problemem może również być ogólna sytuacja związana z pandemią koronawirusa i obawami mieszkańców. Ale tak czy inaczej, zaczynamy praktyczną realizację programu „Ekomiasto Stalowa Wola” – mówi Bogdan Wojtala.

PEC kupuje wymiennikownię

Swoją część w tym programie ma także Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Stalowej Woli. To PEC odpowiada bowiem za zakup i montaż wymiennikowni, gdzie podgrzewana będzie zimna woda dostarczana do budynków. Wymiennikownię instalowane będą najczęściej w istniejących już węzłach centralnego ogrzewania.

– Zakupiliśmy już 17 wymiennikowni, w ciągu dwóch dni jesteśmy w stanie zamontować to urządzenie w poszczególnym budynku – powiedział „Sztafecie” prezes PEC Zbigniew Paleń.

Dodajmy, iż PEC już wcześniej przeprowadził taki montaż w 30 budynkach stalowowolskich wspólnot mieszkaniowych.

Jak podzielić koszty

Unijne dofinansowanie do tego projektu obejmuje: likwidację term gazowych, podłączenie ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) oraz prace adaptacyjne pomieszczeń przeznaczonych na węzły cieplne. Dofinansowaniu nie podlegają tzw. prace towarzyszące, tj.: prace remontowe (np. naprawa ścian po likwidacji pieców, wykuć pod przewody instalacji c.o., c.w.u.), związane z przywróceniem podstawowego standardu lokali po wykonaniu zmiany źródła ciepła (np. wygładzenie i pomalowanie ściany). To 85 proc. kosztów.

Pozostałe 15 proc. finansowane będzie z funduszu remontowego danego bloku. Jedynym bieżącym kosztem, jaki poniesie lokator, ma być tylko naprawa ewentualnych drobnych uszkodzeń związanych z doprowadzeniem instalacji wewnątrz mieszkania. W przypadku domu jednorodzinnego, właściciel pokryje 15 proc. kosztów zakupu wskazanego przez siebie kotła.

Stanisław Chudy

STALOWA WOLA. Co boli związkowców

Pogotowie strajkowe w zbrojeniówce

Związkowcy z NSZZ Solidarność Huty Stalowa Wola SA przyłączyli się do ogólnopolskiego protestu Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego tej centrali związkowej, i ogłosili 24 września pogotowie strajkowe. To w związku z brakiem odzewu na związkową propozycję dialogu z przedstawicielami rządu, po tym jak sektor zbrojeniowy przeszedł spod Ministerstwa Obrony Narodowej pod Ministerstwo Aktywów Państwowych.

Zmiana podległości zbrojeniówki to jeden z gorących tematów, o których chcą rozmawiać związkowcy. Przekonują bowiem, że odkąd tak się stało, to nie ma żadnego dialogu z przedstawicielami rządu.

– Nie chcą się z nami spotkać. Piszemy pisma, chcemy porozmawiać w zakresie współpracy, niedokończonych tematów. Nic. Czysta. Daliśmy ultimatum, że czekamy do 15 września. Termin minął, stąd

pogotowie strajkowe – mówi Henryk Szostak, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność Huty Stalowa Wola.

Zwraca też uwagę na inne problemy, z jakimi boryka się sektor zbrojeniowy: brak nowej strategii rozwoju przemysłu zbrojeniowego (poprzednia obowiązywała do... 2012 r.); dokapitalizowanie przemysłu zbrojeniowego kwotą 3 miliardów złotych na badania i rozwój,

bo to przyszłość każdej branży, jak również stworzenie warunków prawnych do partycypacji pracowników we wszystkich spółkach Grupy w zarządach spółek.

Według Szostaka, konieczne jest także określenie precyzyjnych zasad funkcjonowania zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej oraz nadzoru nad spółkami tworzącymi Grupę.

– Niby mamy PGZ, ale przy okazji obsadzania w zarządach spółek, w radach nadzorczych, szczególnie w radach nadzorczych, decyduje właściciel. A my mamy uwagi co do kompetencji tych ludzi: że są spoza branży, najczęściej to młodzi prawnicy, i ma się wrażenie że przychodzą do pracy tylko po pieniądze – dodaje Szostak. Stabilizacji PGZ nie służy też kadrowa karuzela w jej władzach, np. obecny prezes Grupy jest szóstym w ciągu ostatnich pięciu lat.

Polska Grupa Zbrojeniowa skupia kilkadziesiąt spółek, w tym zakłady z Podkarpacia: Hutę Stalowa Wola, Dezamet Nowa Dęba, Autosan, Gamrat. (jar)

Świat Formy
(KLUB FITNESS)

Zapraszamy do naszego klubu Fitness
Czeka na ciebie ogromny wybór zajęć

SZTUKI WALKI

- MMA • KICKBOXING
- CAPOEIRA
- KATORI
- KRAV MAGA

ZAJĘCIA GRUPOWE

- ZUMBA • JOGA • FITBALL
- ROZMIAR MNIEJ
- TRENING W PODWIESZENIU
- CROSS • TBC
- TRENING OBWODOWY
- ZDROWY KRĘGOSŁUP
- TABATA • POWER STEP
- BODY PUMP

ZNAJDŹ NAS NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Klub Fitness Świat Formy Stalowa Wola Rozwadows, Rynek 38, tel. 15 844-06-27

Panu Wiesławowi Siembidzie – byłemu Staroście Powiatu Stalowowolskiego wyraził szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci

MATKI

składają

Przewodniczący Rady Powiatu Stalowowolskiego Ryszard Andres,
Wicestarosta Stalowowolski Mariusz Sołtys,
Starosta Stalowowolski Janusz Zarzeczny
oraz Zarząd Powiatu i Rada Powiatu Stalowowolskiego,
a także pracownicy Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli

Panu Ryszardowi Andresowi – Przewodniczącemu Rady Powiatu Stalowowolskiego wyraził szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Starosta Stalowowolski Janusz Zarzeczny,
Wicestarosta Stalowowolski Mariusz Sołtys
oraz Zarząd Powiatu i Rada Powiatu Stalowowolskiego,
a także pracownicy Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli

Pumptrack i tor rolkarski w parku zimnej wody

Zakończyło się postępowanie przetargowe na zadanie pn. „Poprawa jakości środowiska miejskiego poprzez utworzenie w gminie Stalowa Wola nowych terenów zielonych”. Oferty w przetargu złożyło trzech wykonawców. Realizację zadania powierzono firmie ze Starego Sącza, która wyceniła wartość inwestycji na nieco ponad 7,7 mln zł. W ramach planowanego zadania powstaną tor rolkarski i pumptrack, stawy z wykorzystaniem naturalnej retencji wód oraz ciągi komunikacyjne.

Nowym terenem sportowo-rekreacyjnym powstanie w pobliżu skateparku. Inwestycja swoim zakresem obejmuje stworzenie dwóch stref. W części sportowej zaczyna się od strony skateparku powstanie pumptrack – czyli rowery plac zabaw o nawierzchni asfaltowej wraz z wyposażeniem, o długości blisko 200 metrów. Wokół niego rozciągał się będzie tor rolkarski o nawierzchni asfaltowej barwionej żywicą w kolorze niebieskim. Długość tego toru to 331 metrów. Z kolei na

skarpiu przy skateparku powstanie widownia – punkt widokowy na kompleks sportowy. Pojawia się także nowe nasadzenia krzewów, w tym ogród róż polskich.

Druga część parku będzie odkryciem unikalnego siedliska wierzbowo-topolowego znajdującego się w naturalnym zagłębieniu starorzecza Sanu. Dbając o naturalną retencję wody powstaną w tym miejscu dwa stawy. Dzięki temu mają zdomowić się tam nowe gatunki ptaków, płazów, gadów. Stawy będzie okalać ponad półkilo-

metrowa ścieżka z tablicami zawierającymi informacje środowiskowe. Ciekawymi elementami architektury będą dwa pomosty na jednym ze stawów i mostek przebiegający nad drugim stawem. Teren zostanie oświetlony i objęty monitoringiem.

Na zagospodarowanym terenie pojawią się elementy małej architektury: ławki, kosze na śmieci, wieże dla jerzyków oraz tabliczki informacyjne. W planach jest także budowa ścieżek pieszych oraz pieszorowerowych z nawierzchni żwirowej



Wizualizacja projektu

i asfaltowej. Projekt zakłada także wykonanie trawników, łąk kwietnych wraz z zabiegami agrotechnicznymi, wykonanie nasadzeń bylin i roślin wodno-błotnych i bagiennych oraz nasadzeń z drzew i krzewów.

Inwestycja została podzielona na etapy. Etap I to budowa toru rolkarskiego i pumptracku, jego reali-

zacja ma się zakończyć do 30 września 2021 roku. Etap II stanowi zagospodarowanie terenu położonego w korytarzu ekologicznym rzeki San, etap III zaś to wykonanie ciągów komunikacyjnych prowadzących do nowotworzonych terenów zielonych. Etapy II i III mają mieć swój finał w 2022 roku. **(as)**

krótko

Poślizgamy się od grudnia

Stalowowski magistrat ogłosił przetarg na kompleksową usługę wynajmu sztucznego lodowiska przenośnego z pełną infrastrukturą techniczną. Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku ślizgawka stanie na placu przed Miejskim Domem Kultury. Lodowisko ma mieć wymiary 20x30 metrów. Funkcjonowanie lodowiska zaplanowano od 1 grudnia 2020 r. do 28 lutego 2021 roku. **(as)**

Szukają aktorów do krzeszowskich teatrów

Gminny Ośrodek Kultury w Krzeszowie ogłasza nabór chętnych do teatrów prowadzonych w placówce. Oferta placówki skierowana jest zarówno dzieci, na które czeka Teatrzyk Dziecięcy „Bajka”, jak i młodzieży, która będzie mogła występować w Młodzieżowej Grupie Teatralnej „Pasja”. Chętni mogą także wstąpić w szeregi Amatorskiego Teatru Dramatycznego „Kuznia”. Instruktorami grup będzie Elżbieta Sawicka.

Zapisy i informacje pod numerem tel. 15 879 83 03 lub 785 195 884. **(dag)**

Wystawa zostaje na dłużej

Niżańskie Centrum Historii i Tradycji w Nisku informuje, że wystawa rysunków oraz akwareli autorstwa Krzysztofa Nowaka

„Podróż z Niska do Opatowa” zostaje przedłużona. Będzie ją można oglądać do 22 października.

– Zapraszamy do zwiedzania w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 8 do godz. 16, zaś w środy od godz. 10 do 18 – informuje kustosz placówki, Karolina Kutyla. **(kb)**

Pan Poeta i Ptasia Banda online w MBP

Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli zaprasza wszystkie dzieci na spotkanie autorskie online z Panem Poetą i jego Ptasią Bandą. Autor opowie o swoich książkach, rytmie i niezwykłych instrumentach.

A kto będzie towarzyszył Panu Poecie? Znani i lubiani bohaterowie książek – Kura, co tyła na diecie i Wróbel, co oświecał sąsiadów. Nagranie zostanie udostępnione 5 października o godz. 17 na stronie internetowej, kanale You Tube i facebooku biblioteki.

Pan Poeta jest bajkopisarzem, który potrafi zrobić prawdziwe show, aby przekonać dzieci i rodziców, że dzieciństwo to najfajniejszy etap w życiu, a świat jest piękny, gdy potrafimy akceptować siebie oraz być szczerymi i życzliwymi dla innych.

Spotkanie online zostało zorganizowane w ramach zadania „Biblioteczne teatra-

lia z wartościami w tle”, w programie „Partnerstwo dla książki 2020”, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Funduszu Promocji Kultury, pod honorowym patronatem Lucjusza Nadberezego Prezydenta Miasta Stalowej Woli. **(kag)**

Niezwykłe zwiedzanie w Muzeum Regionalnym

W „Zamku Lubomirskich” w Stalowej Woli, na wystawie „Dzieje Wędrującej Kolekcji” obejrzeć można wybitne dzieła znanych artystów, ukazujące sztukę polską na przestrzeni wieków.

Obstrzeżenia związane z epidemią, ograniczające liczbę zwiedzających, sprawiły iż Muzeum proponuje wszystkim chętnym w niedzielne popołudnia wspólny spacer po ekspozycji – z oprowadzaniem.

Ta forma zwiedzania w zależności od zainteresowania będzie kontynuowana przynajmniej do końca października (dokładne informacje na muzealnej stronie internetowej).

Różnorodność tematyczna oraz stylistyczna obrazów i rzeźb pozwala na pasjonujące odkrywanie tajemnic malarskiego warsztatu, porównywanie różnorodności stylów i kierunków czy poznawanie nieznanymi postaciami i faktami historycznymi, a tym samym dobrą zabawę.

Na pierwszy wspólny spacer Muzeum zaprasza na ul. Sandomierską w Stalowej Woli w niedzielę, 4 października, o godz. 14.00, 15.30, 17.00.

Liczba miejsc w grupach ograniczona – obowiązują wcześniejsze zapisy, nr tel. 15 844 85 56. **(MR)**

Zagrali na ludową nutę

20 września, w Parku Miejskim imienia Marii i Oliviera Ressauię w Nisku, odbył się Koncert Kapel „Na straży tradycji”. Jest to impreza cykliczna. Pierwsza edycja tego muzycznego przedsięwzięcia miała miejsce w 2014 roku. Od tego czasu w Nisku zagrało kilkanaście kapel oraz zespołów śpiewających, które swoim dorobkiem artystycznym popularyzują folklor i kultury ludowe.

W tegorocznym koncercie obok Niżańskiej Kapeli Ludowej, wystąpiła Kapela „Młode Kurasie” z Lubziny oraz Maciejowa Kapela z Lublina. **(kb)**



Niżańska Kapela Ludowa jak zawsze przyciągnęła tłumy pod niżańską scenę plenerową

Wybrali projekt muralu Siedlanowskiego

236 mieszkańców Stalowej Woli uczestniczyło w konsultacjach dotyczących powstania muralu Marcela Siedlanowskiego. W ankietach internetowych oraz podczas spotkań, w tym również z mieszkańcami bloku, na którym ma powstać mural, podstawowe pytanie dotyczyło wyboru jednego z dwóch projektów.

Jak się okazało, 161 respondentom przypadł do gustu projekt numer 2, 60 spodobał się projekt pierwszy, a 15 osób nie miało zdania.

Po zaakceptowaniu decyzji mieszkańców, projekt poddano do realizacji. 28 września Arkadiusz Andrejkow rozpoczął malowanie muralu na bloku przy ul. Siedlanowskiego 10. Wernisaż malowidła zaplanowano na 16 października.

Mural na bloku przy ul. Siedlanowskiego 10 oraz działania upowszechniające wiedzę o patronie ulicy realizowane są w ramach projektu „Marceli Siedlanowski – żołnierz i budowniczy Niepodległej”. Miejski Dom Kultury realizuje zadanie w koalicji ze Wspólnotą Mieszkaniową Nieruchomości Nr 10 przy ul. Siedlanowskiego, Miejskim Zakładem Budynków, Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli oraz Miejską Biblioteką Publiczną im. Melchiora Wańkowskiego w Stalowej Woli. **(kag)**



Ten projekt najbardziej przypadł mieszkańcom do gustu

alicia
MAJEWSKA
WŁODZIMIERZ KORCZ
Warsaw Opera Quartet

MDK Stalowa Wola
13 października 2020 r., godz. 18.00

Bilety dostępne:
marketing MDK, kupbilecik.pl
oraz u organizatora: Impresario Art, tel. 730 860 610

Strażacy ochotnicy dostali pieniądze na nowy sprzęt

13 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu stalowowolskiego, otrzymało dofinansowanie na zakup drobnego sprzętu i wyposażenia. Pieniądze pochodzą z Narodowego Funduszu i są rekompensatą za straty poniesione między innymi podczas tegorocznych powodzi.

Mały Strażak” to potoczna nazwa Ogólnopolskiego Programu finansowania służb ratowniczych, który w części II umożliwia dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

– Do tej pory z tego programu finansowaliśmy zakupy samochodów ratowniczo-gaśniczych. W tym roku ten program rozszerzyliśmy o część

drugą, którą nazywamy „Małym strażakiem”. Z tej części finansujemy zakup drobnego sprzętu, który pomaga strażnikom Ochotniczych Straży Pożarnych bezpiecznie prowadzić akcje gaśnicze – mówi Bogusław Kida, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Na początku na województwo podkarpackie przeznaczono 2,6 miliona złotych.

Jednak patrząc na konsekwencje ostatnich powodzi, pulę środków na „Małego Strażaka” podwyższono.

– Powstało zobowiązanie ze strony instytucji państwa, żeby te straty strażakom wyrównać. Podjęliśmy staranie, żeby to dofinansowanie w tym roku było wyższe. Pozytywnie odpowiedział na apel Narodowy Fundusz, dlatego łączny budżet w tym roku wyniósł 6,7 mln złotych. To



Decyzje o dofinansowaniu odbiera prezes OSP Pilchów Grzegorz Grabowski (drugi z lewej) z: wiceprezesa WFOŚiGW Bogusława Kidy (z lewej), wiceministra infrastruktury Rafała Webera (drugi z prawej) oraz komendanta PSP Roberta Lebiody

rekordowa kwota, ponieważ nigdy nie dysponowaliśmy takimi pieniędzmi na zakup drobnego sprzętu dla strażaków – dodaje Bogusław Kida.

Dotacje z programu finansowania służb ratowniczych Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie przyznał 13 jednostkom OSP z powiatu stalowowolskiego. Wsparcie blisko 15 tys. złotych otrzymały jednostki OSP:

Gwoździec, Stalowa Wola, Pilchów, Charzewice, Laski, Pysznica, Lipa, Rzeczyca Okragła, Turbia, Maziarnia, Cisów Las, Chwałowice i Kłyżów.

Podpisanie umów odbyło się 25 września w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli.

– W tym trudnym czasie borykamy się z problemami finansowymi. My jako jednostki i samorządy, które nas wspierają dzięki tym pieniądzą

zabezpieczamy swój teren. Dlatego to są bardzo ważne fundusze wspierające działalność OSP – mówi Grzegorz Idec, prezes Oddziału Powiatowego Związku OSP w Stalowej Woli.

W ramach „Ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych część 2” do WFOŚiGW w Rzeszowie trafiło 586 wniosków z województwa podkarpackiego. Dofinansowanie przyznano autorom 490 z nich. **(kag)**

Pamięć o bohaterskim dowódcy

19 września minęła 81. rocznica śmierci płk. Stanisława Dąbka – pochodzącego z Niska, bohaterskiego dowódcy Lądowej Obrony Wybrzeża. Skromnego upamiętnienia tej rocznicy, w postaci złożenia wiązanki kwiatów, dokonała grupa mieszkańców Stalowej Woli oraz powiatu niżańskiego, której towarzyszył Piotr Żyjewski – dyrektor Centrum Edukacji Zawodowej w Stalowej Woli, przy którym znajduje się pomnik płk. Dąbka.

Postać płk. Stanisława Dąbka – obecnie nieco zapomniana, zasługuje na upamiętnienie nie tylko jako wzór żołnierza, ale również jako wzór pracowitości, pilności i osobistej uczciwości. Ze wspomnień można się dowiedzieć, że był nie tylko młodym żołnierzem, ale i obywatelem, świecącym przykładem kultury osobistej. Doskonale tancerz i perfekcjonista we wszystkim co robił. Zadeklarowany „piłsudczyk”, który popierał zamach majowy, jednocześnie nie bojący się wejść w ostry konflikt z inspektorem armii gen. Dąbem Bierackim (wolnomularzem, później skompromitowanym i zdegradowanym za postawę w kampanii wrześniowej), występując przeciwko nieuzasadnionemu faworyzowaniu żołnierzy o przeszłości legionowej.

Z końcem lipca 1939 r., a więc nieco ponad miesiąc przed wybuchem wojny, mianowany dowódcą Lądowej Obrony Wybrzeża, którą zastał kompletnie nieprzygotowaną do obrony. – Przysłali mnie abym wypił piwo, które inni nawarzyli – mawiał płk Dąbek.

Mimo to podjął energiczne wysiłki do przygotowania obrony i zrealizowania celów, które sam uznawał za niewykonalne. Zrealizował je i to z należytą. Miał przez 3 dni bronić przedpola Gdyni oraz przez 7 dni bronić Kępy Oksywiej. Wytrzymał do 19 września, choć Gdynię musiał oddać nieprzyjacielowi, oszczędzając miasto od zniszczeń, a ludność od cierpienia.

W przedmowie do monografii „Gdynia 1939” Wacław Tym i Andrzej Rzepniewski tak napisali: „Płk

Dąbek bronił Gdyni pod Kockiem, Kartuzami i Wejherowem. (...) Nie dopuścił do długotrwałych, ciężkich, wyniszczających miasto walk ulicznych w samej Gdyni. (...) Klęskę jakiej był świadkiem, traktował jak przegrany pierwszy etap, a nie przegraną całą walkę. Rozkaz opuszczenia Gdyni bez walki oznaczał wiarę w jej odzyskanie, a więc nie należy skazywać na zagładę tego, co stanowiło dorobek i przedmiot dumy całego pokolenia Polaków”.

W chwili kiedy wiadome stało się ostateczne załamanie obrony, zapamiętano jego słowa „Ja nie skapituluję”. Nakazał żołnierzom zaprzestanie walki po swojej śmierci, a następnie odebrał sobie życie strzałem w głowę. Ten kontrowersyjny akt, w przypadku płk. Dąbka nale-



Wieniec przy pomniku pułkownika Dąbka złożyli (od lewej): Andrzej Dorosz, Piotr Żyjewski, Karolina Bielecka, Bogusław Tofilski oraz Krzysztof Szkutnik

ży traktować jako wyraz uczciwości względem podkomendnych, do których mawiał, że tylko śmierć zwalnia ich z wykonania rozkazu. Tego samego wymagał od siebie.

W pochówku płk. Dąbka uczestniczyli niemieccy oficerowie w dowód uznania męstwa żołnierza polskiego.

Za udział w wojnie z Ukraińcami, bolszewikami oraz wojnie obronnej 1939 roku, płk Dąbek został odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Medalem Niepodległości, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi oraz pośmiertnie Orderem Krzyża Grunwaldu II klasy.

Andrzej Dorosz

Pamiętają o ważnych dla Polaków rocznicach

27 września w Momotach Górnych, wsi położonej w powiecie janowskim, odbyły się uroczyste obchody 81. rocznicy zakończenia działań obronnych grupy płk. Zieleniewskiego. Na zaproszenie starosty janowskiego Artura Pizonia, udział w uroczystości wzięli przedstawiciele grup rekonstrukcyjnych i harcerze z naszego regionu.

Na terenie Parku Krajobrazowego „Lasy Janowskie”, obok kościoła we wsi Momoty Górne, znajduje się pomnik pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego, jednego z ostatnich dowódców oddziałów wojsk polskich w czasie II Wojny Światowej.

Plac, na którym stoi pomnik otoczony jest starymi dorodnymi dębami, które pamiętają ogłoszenie ostatniego rozkazu płk. Zieleniewskiego z 1 października 1939 roku. Wydany rozkaz był następstwem bardzo trudnej sytuacji strategicznej wojsk polskich. Zgrupowanie płk. Zieleniewskiego liczyło około 15 tys. żołnierzy, któ-

rzy ze wschodu osaczeni zostali przez Armię Czerwoną a z zachodu przysuwały ataki oddziały niemieckie. 1 października żołnierzy polskich rozbrojono, a około 10 tys. żołnierzy i oficerów zostało wysłanych do sowieckiej niewoli. Wiosną 1940 roku oficerowie zostali wymordowani w Katyniu, a żołnierzy rozesłano do sowieckich łagrów.

– Jak co roku w ostatnią niedzielę września upamiętniono moment zakończenia działań wojennych grupy płk. Zieleniewskiego. Oddziały te walczyły zarówno z Niemcami, jak i sowiektami. Odnosiły zwycięstwa, lecz z braku amunicji zmuszone były do poddania się. Płk Zieleniewski miał

wyбір. Mógł poddać się Niemcom albo sowiektom. Niestety, licząc na obietnice czerwonoarmistów, wybrał źle. Ci zemścili się za rok 1920 – mówi Zbigniew Partyka, drużynowy 54. Stalowowolskiej Drużyny Harcerskiej ZHP im. Bronisława Kochana.

Starosta Janowski oraz mieszkańcy Momotów Górnych zorganizowali 27 września uroczyste obchody 81. rocznicy zakończenia działań obronnych grupy płk. Tadeusza Zieleniewskiego.

Oprócz władz samorządowych i mieszkańców okolicznych miejscowości, w obchodach udział wzięły grupy rekonstrukcyjne: „im. płk Tade-



Znicz przy pomniku płk. Tadeusza Zieleniewskiego zapala delegacja harcerzy ze Stalowej Woli

usza Zieleniewskiego” z Majdanu Obleszcze oraz GRH „Zakłady Południowe” ze Stalowej Woli. Nie zabrakło również harcerzy z Janowa Lubelskiego, Niska i Stalowej Woli.

W tym roku z powodu deszczowej pogody msza św. została od-

prawiona w kościele. Po jej zakończeniu przy pomniku płk. Zieleniewskiego miało miejsce podniesienie flagi państwowej, salwa honorowa oraz złożenie kwiatów.

(kag)

Trwa modernizacja budynku dawnego sądu w Rozwadowie

Od 2017 roku Muzeum Regionalne w Stalowej Woli prowadzi prace konserwatorskie i remontowe budynku dawnego sądu, w którym obecnie mieści się Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego. Cała inwestycja została podzielona na etapy. W bieżącym roku muzeum w Stalowej Woli otrzymało kolejne dofinansowanie na kontynuację modernizacji obiektu. W sierpniu rozpoczęły się prace w pomieszczeniach na I piętrze budynku i klatce schodowej.

I etap inwestycji polegał na utworzeniu Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, zlokalizowanej na poddaszu budynku. Dzięki realizacji II i III etapu na parterze stworzona została strefa wejścia (punkt informacyjny, sklepik, szatnia, toalety) oraz sale ekspozycyjne. Zakres projektu obejmował: roboty rozbiórkowe, konstrukcyjne i architektoniczne budynku A, przyłącza, instalacje wewnętrzne oraz kompleksowe zagospodarowanie otoczenia obiektu wraz z

elementami małej infrastruktury, oświetleniem, iluminacją budynku i informacją o zabytkowym obiekcie. W ramach projektu zakupiono także urządzenia i wyposażenie do Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego. – Obecnie w budynku dawnego sądu mieści się pierwsza w kraju Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, jednego z czołowych twórców okresu Młodej Polski. W nowoczesny sposób prezentuje tu jedną z najlepszych kolekcji poświęconych temu twórcy. Roz-

wadów jest miejscem, gdzie na świat przyszedł oraz spędził pierwsze lata życia malarz Alfons Karpiński. Galeria to nowe i unikatowe miejsce na mapie Podkarpacia, które za cel postawiło sobie innowacyjną edukację w zakresie sztuki. Działa tu Centrum Edukacji Dziecięcej oraz Szkoła Malarstwa i Rysunku „Karpiński”, która kompleksowo i profesjonalnie uczy sztuk plastycznych – mówi Lucyna Mizera, dyrektor Muzeum Regionalnego.

W bieżącym roku Muzeum Regionalne w Stalowej Woli otrzymało kolejne dofinansowanie na kontynuację remontu budynku dawnego sądu. W sierpniu rozpoczęły się prace konserwatorskie i budowlane w pomieszczeniach na I piętrze budynku i klatce schodowej. Na realizację zadania Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało dotację w wysokości 380 tys. zł. Modernizacja obejmie przebudowę 3 pomieszczeń na I piętrze budynku w zakresie prac rozbiórkowych, konstrukcyjnych, wykonaniu posadzek, instalacji sanitarnych i elektrycznych, montażu nowych drzwi wejściowych oraz wykonaniu elementów dekoracyjnych. W pomieszczeniach zostanie wykonana instalacja klimatyzacyjna, instalacja ogrzewania podłogowego, instalacja elektryczna, niskoprądowa, nagłośnieniowa i alarmowa. – W wyniku prac powstanie 119,85 m kw. nowej powierzchni użytkowej, przeznaczonej na działalność edukacyjno-wystawienniczą. Przewiduje się także wymianę kolejnych 9 okien oraz odtworzenie pierwotnego wykończenia posadzki klatki

schodowej na wszystkich kondygnacjach zabytkowego budynku. Zakończenie prac IV i V etapu przewidziane jest do 31 grudnia 2020 – mówi Lucyna Mizera.

Do zakończenia inwestycji w budynku głównym niezbędna będzie kontynuacja remontu I piętra o łącznej powierzchni 238,78 m kw. polegająca na przebudowie pomieszczeń (prace rozbiórkowe, konstrukcyjne, wykonanie posadzek, instalacji sanitarnych i elektrycznych, montażu nowych drzwi wejściowych oraz wykonaniu elementów dekoracyjnych) oraz kontynuacja zagospodarowania terenu.

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli na rewaloryzację dawnego budynku sądu powiatowego otrzymało dofinansowanie ze środków: Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programów Infrastruktura Kultury i Ochrona Zabytków, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Przemyśle. (as)

Spotkanie autorskie z Joanną Jax w MBP

MBP w Stalowej Woli zaprasza 1 października na godzinę 17.00, do Biblioteki Głównej – sala konferencyjna, ul. Popiełuszki 10, na spotkanie z Joanną Jax, autorką licznych powieściowych serii o tematyce historycznej. Spotkanie odbędzie się w ramach spotkań Dyskusyjnych Klubów Książki, ale przyjść na nie może każdy zainteresowany.

Joanna Jax (właśc. Joanna Jakubczak) – urodziła się i mieszka w Olsztynie. Jest absolwentką Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Przez wiele lat pracowała w międzynarodowych korporacjach finansowych. Oprócz pisania powieści maluje na szkle unikatową techniką warstwową, pasjonuje się literaturą biograficzną i grafiką. Zajmuje się również copywritingiem, pisze felietony i jest wolontariuszką w Fundacji dla Rodaka.

Zadebiutowała w 2014 roku „Dziedzictwem von Becków”, które zachwyciło zarówno recenzentów,

jak i czytelników a dwa lata później ukazała się kontynuacja pt. „Piętno von Becków”. W następnych latach powstały kolejne powieści: Długa droga do domu (2015), sześciotomowy cykl powieściowy – Zemsta i przebaczenie (2018), a także książka Syn zakonnic (2018). Stworzyła cykl poświęcony zryłkom do Kazachstanu – „Zanim nadejdzie jutro” oraz „Milczenie aniołów” a najnowsze powieści to: „Białe róże z Petersburga” i „Drugi brzeg”.

Wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w spotkaniu, pracownicy MBP proszą o przestrze-

ganie regulaminu wydarzeń kulturalnych, zamieszczonego na stronie internetowej biblioteki, w związku z koniecznością zabezpieczenia uczestników przed możliwością zakażenia się wirusem SARS-CoV-2 (m.in. zakrycie ust i nosa, dezynfekcja dłoni, zachowanie odległości 1,5 m od innego uczestnika spotkania). Liczba miejsc ograniczona. Bezpłatne wejściówki do odebrania w Bibliotece Głównej oraz Filii nr 2 (ul. Siedlanowskiego 3) wraz z oświadczeniem dotyczącym wirusa SARS-CoV-2.

(kag)

Biblioteka ogłasza konkursy dla najmłodszych czytelników

Filia nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli ogłasza dwa konkursy plastyczne. Pierwszy nosi tytuł „A więc przysnął czar zaklęcia... ilustracje do baśni Braci Grimm” i skierowany jest do sześciolatków ze stalowowskich przedszkoli. Drugi konkurs „Życie to najbardziej zdumiewająca bajka... ilustracje do baśni Hansa Christiana Andersena” dotyczy uczniów kl. II szkół podstawowych z miasta Stalowej Woli i ma na celu przypomnienie sylwetki twórcy baśni, na których wychowywały się całe pokolenia.

Prace w obu konkursach powinny być wykonane samodzielnie, dowolną techniką plastyczną w formacie A4. Dziecko może wykonać na konkurs tylko jedną pracę, do której należy dołączyć metryczkę z wymaganymi danymi osobowymi oraz zgodę rodziców/opiekunów prawnych na wykorzystanie owych danych i wizerunku dziecka w celu promocji konkursów.

Prace przedszkolaków i uczniów kl. II szkół podstawowych należy

składać w Filii nr 1, ul. Staszica 14 do 16 października 2020 r. Zwycięzcy, za pośrednictwem szkoły/przedszkola zostaną poinformowani telefonicznie o przyznanych nagrodach.

Wręczenie nagród w obu konkursach odbędzie się 28 października 2020 r. w budynku Biblioteki Międzyuczelnianej, ul. ks. J. Popiełuszki 10 (sala konferencyjna, II piętro).

(kag)

W ofercie British School:

- ANGIELSKI I HISPZAŃSKI DLA DZIECI
- KURSY DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH Z NACISKIEM NA KOMUNIKACJĘ
- KURSY EGZAMINACYJNE I MATURALNE

British School
Ogólnopolska Szkoła Językowa

NOWOŚĆ!
tylko w British School
ZAJĘCIA HYBRYDOWE
BEZPIECZNE KURSY JĘZYKOWE

Nasze sale lekcyjne wyposażone są w zestawy konferencyjne, co umożliwia nam równoczesne nauczanie w trybie stacjonarnym jak i ONLINE. Decyzja należy do CIEBIE. Jeśli z jakiegoś powodu nie możesz uczestniczyć w zajęciach stacjonarnie, a nie chcesz stracić lekcji dołącz do lekcji ONLINE. Po prostu włącz kamerę i mikrofon i korzystaj z lekcji gdziekolwiek jesteś. Już dziś zapisz się do British School i nie trać już żadnej lekcji

STALOWA WOLA, Al. Jana Pawła II 25, tel. 15 642 09 08; TARNOBRZEG, ul. Wyspiańskiego 5, tel. 15 823 51 21

Będzie nowy oddział w szpitalu

W Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli rusza budowa nowego oddziału anestezjologii i intensywnej terapii. Będzie on zlokalizowany na I piętrze pawilonu diagnostyczno-zabiegowego. Wartość całego zadania to 4 328 305 zł. Finał prac zaplanowano na styczeń 2021 roku.

– Rozpoczęliśmy bardzo dużą i ważną inwestycję w szpitalu, a mianowicie budowę oddziału anestezjologii i intensywnej terapii wraz z dostawą i montażem kolumn medycznych. To wiąże się również z następną inwestycją, jeżeli tylko wyprwadzimy OIOM ze starej części szpitala w to miejsce będziemy ogłaszać przetarg na utworzenie na neurologii sal udarowych – mówi starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny.

Oddział anestezjologii i intensywnej terapii będzie usytuowany na pierwszym piętrze pawilonu diagnostyczno-zabiegowego. Obecnie ta kondygnacja jest w stanie surowym zamkniętym z instalacjami sanitarnymi – wodą, kanalizacją, centralnym ogrzewaniem. W tym pawilonie zostanie zaadaptowane 810 m kw. powierzchni, na której oprócz oddziału będzie również sala konferencyjna z pokojem gościnnym

oraz pokój opisowy działu diagnostyki obrazowej. Wartość całego zadania to 4 328 305 zł, jest ono finansowane z zaciągniętego przez szpital kredytu.

– To niezwykle ważna i długo wyczekiwana inwestycja. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak newralgiczny jest to oddział i w jakim stanie trafiają na niego pacjenci. Tu wszystko musi być na najwyższym poziomie i dlatego konieczna jest jego

przebudowa do nowych, odpowiednio przystosowanych pomieszczeń – mówi Janusz Zarzeczny.

Po przeniesieniu oddziału anestezjologii i intensywnej terapii na pierwsze piętro pawilonu diagnostyczno – zabiegowego, obiekt ten będzie już niemal całkowicie wykorzystany. Do zagospodarowania pozostanie jeszcze przestrzeń na czwartej kondygnacji. W planach jest przeniesienie tam kardiologii oraz ortopedii. Środki na realizację tych zamierzeń mają pochodzić z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Obecnie w szpitalu realizowana jest też inwestycja związana z przebudową węzłów sanitarnych na od-

dziale chirurgicznym ogólnym z pododdziałem urologicznym i pododdziałem chirurgii naczyniowej oraz na oddziale chorób wewnętrznych. Obejmuje ona bardzo szeroki zakres prac, wykonywane są m.in.: ścianki działowe, posadzki wraz z izolacją cieplną i przeciwwodną, stolarka aluminiowa. Ponadto modernizowane i wymieniane są instalacje: wodno-kanalizacyjna, centralnego ogrzewania, wentylacji mechanicznej, elektryczna, a także zamontowany zostanie system przyzywowy. Nowe łazienki mają zostać oddane do użytku w listopadzie br. Koszt zadania to blisko 700 tys. zł. (as)

Odznaczeni za długoletnie pożycie małżeńskie

W sali widowiskowej domu kultury w Pysznicy odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Jubileusz 50 wspólnie spędzonych lat świętowało szesnaście par. Odznaczenia nadane przez prezydenta RP jubilatów wręczył wójt gminy Łukasz Bajgierowicz.



Tegoroczni jubilaci

Zyczenia jubilatów, oprócz wójty, złożyli również: przewodniczący Rady Gminy Pysznica – Krzysztof Skrzypek oraz Kierownik USC w Pysznicy – Izabela Kowalik, która poprowadziła całą uroczystość. Nie zabrakło również pamiątkowych dyplomów, prezentów oraz słodkiego poczęstunku i toastu. Podczas uroczystości wystąpiła Pysznicka Orkiestra Kameralna prowadzona przez Bożenę Hałys i Piotra Szafrana. Pary odznaczone Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w 2020 roku to: Zofia i Czesław Bisowie, Alicja i Józef Krakowsy, Leokadia i Tadeusz Lichwiarzowie, Katarzyna i Henryk Ludjanowicz, Kazimiera i Czesław Ogonowscy, Ryszarda i Stanisław Popkowie, Maria i Henryk

Puziowie, Helena i Ryszard Puzowie, Leokadia i Tadeusz Rybińscy, Franciszka i Stanisław Siekowie, Janina i Józef Smaliszowie, Franciszka i Stanisław Surowańcowie, Maria i Stanisław Tofilowie, Wiesława i Józef Traczowie, Janina i Edward Wojniccy, Anna i Henryk Ziarnowie.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie ustanowiono jako nagrodę dla osób, które przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Został ustanowiony ustawą z dnia 17 lutego 1960 roku o orderach i odznaczeniach, a włączony do obecnego systemu odznaczeń państwowych ustawą z 16 października 1992 roku o orderach i odznaczeniach. (as)

krótko

Wyremontowali salę gimnastyczną w Jastkowicach

We wrześniu w Publicznej Szkole Podstawowej w Jastkowicach odbyło się uroczyste otwarcie wyremontowanej sali gimnastycznej.

W ramach zadania wykonano remont nawierzchni sali, pomalowano ściany, wymieniono oświetlenie oraz grzejniki. Sala została wyposażona w sprzęt sportowy (dodatkowe kosze, tablica wyników, bandy i osprzet do unihokeja, nagłośnienie, kotara dzieląca, ławeczki, drabinki).

Natomiast zaplecze socjalne zostało przeprojektowane i wykonane tak, aby było bardziej funkcjonalne. Na remont sali gimnastycznej gmina Pysznica pozyskała środki z projektu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej”. (as)

Powiat ubiega się o dotację z FDS na trzy inwestycje

Nasze drogie drogi

Powiat stalowowolski złożył wniosek o dofinansowanie do Funduszu Dróg Samorządowych na remont i przebudowę trzech dróg. We wniosku znalazły się modernizacje dróg relacji Jamnica – Zbydniów w miejscowości Kotowa Wola, Zaklików – Borów – przebudowa mostu na rzece Sanna w Łązku Zaklikowskim oraz ulicy Komisji Edukacji Narodowej.

Fundusz Dróg Samorządowych (FDS) stanowi instrument wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym oraz poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, a także poprawa oraz zwiększenie atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych. Środki Funduszu Dróg Samorządowych przekazywane są na dofinan-

sowanie budowy, przebudowy i remontu dróg powiatowych i dróg gminnych, dofinansowania budowy mostów lokalizowanych w ciągach dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych, finansowanie budowy, przebudowy i remontu dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych o znaczeniu obronnym.

W aktualnym naborze wniosków o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych powiat stalowowolski aplikuje o środki na przebudowę drogi powiatowej relacji Zaklików – Borów. W ramach tego zadania modernizacji ma się doczekać most na rzece Sanna wraz z dojazdami w miejscowości Łązek Zaklikowski. Planowany remont będzie polegał na przebudowie jezdni i chodników na obiekcie mostowym, przebudowie drogi na dojazdach, wymianie konstrukcji

przeseł mostu, remoncie podpór czy dylatacji.

Ponadto powiat ubiega się o dotację na modernizację drogi powiatowej 1015R relacji Jamnica – Zbydniów w miejscowości Kotowa Wola. Tu planowany remont zakłada przebudowę drogi na długości 1400 metrów, pojawić się mają nowe warstwy konstrukcyjne oraz odwodnienie. Projekt przewiduje także budowę chodnika.

Ostatni element złożonego wniosku dotyczy modernizacji drogi powiatowej ulicy Komisji Edukacji Narodowej w Stalowej Woli, biegnącej od skrzyżowania z Al. Jana Pawła II do skrzyżowania z ulicą Poniatowskiego. Remontu ma się doczekać odcinek o długości 210 metrów. W ramach zadania zaplanowano m.in. przebudowę nawierzchni, podziemnych kolizji, oświetlenia, kanalizacji deszczowej. (as)

Powiat aplikuje o środki z Funduszu Inwestycji Lokalnych

Powiat stalowowolski ubiega się w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych o dofinansowanie czterech planowanych inwestycji. Środki z tego funduszu przeznaczone są na wsparcie projektów inwestycyjnych, których wartość kosztorysowa nie jest niższa niż 400 tys. zł. O wsparcie w ramach tych środków mogą ubiegać się wszystkie jednostki samorządu terytorialnego.

Powiat stalowowolski stara się o dotację na realizację drugiego etapu przebudowy mostu na rzece San w Radomyślu. Ponadto aplikuje o pieniądze na termomodernizację budynku A i B Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli. W ramach tego zadania planowana jest także wymiana stolarki okiennej, instalacji centralnego ogrzewania czy montaż paneli fotowoltaicznych. Powiat ma nadzieję na środki z Funduszu Inwestycji Lokalnych na zaprojektowanie i budowę pomieszczeń przeznaczonego na oddziały ortopedyczny i kardiologiczny wraz z wyposażeniem na czwartym piętrze w pawilonie diagnostyczno-zabiegowym Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli oraz przebudowę i modernizację stacji paliw mieszczącej się na terenie PKS-u i zakup taboru dla przewoźnika. (as)

Rolniku, spisz się sam!

1 września ruszył Powszechny Spis Rolny, który potrwa do 30 listopada. Przeprowadza się go raz na 10 lat. Dostarcza szczegółowych informacji o sytuacji społecznej, demograficznej i ekonomicznej rolników oraz o prowadzonej przez nich produkcji rolnej. Zebrane dane posłużą między innymi do opracowania programów rozwojowych polskiego rolnictwa.

Spis dotyczy wszystkich gospodarstw rolnych w kraju – zarówno indywidualnych, jak i należących do spółek czy instytucji.

– Powszechny Spis Rolny (PSR) obejmuje zasięgiem wszystkie gospodarstwa rolne w Polsce (około 1,5 mln), w tym blisko 143 tys. gospodarstw na Podkarpaciu. Pod tym względem Podkarpacie znalazło się na 4. miejscu wśród województw – informuje Marek Tomczyk z Podkarpackiego Ośrodka Badań Regionalnych.

Obowiązek przeprowadzenia spisu rolnego wynika z naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Mówi o tym m.in. rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE z 18 lipca 2018 roku. Z kolei krajową podstawą przeprowadzenia spisu jest ustawa z 31 lipca 2019 roku. Powszechny Spis Rolny jest obowiązkowy.

– W spisie rolnicy odpowiadają na pytania dotyczące m.in.: rodzajów użytkowanych gruntów, powierzchni zasiewów, pogłowia zwierząt gospodarskich, stopnia zużycia nawozów mineralnych i organicznych, liczby maszyn i urządzeń w gospodarstwie – dodaje Marek Tomczyk.

Tegoroczny spis jest jednak trochę inny. Co prawda urzędy statystyczne zatrudniły pewną liczbę rachmistrzów, ale z powodu pandemii odwiedzają oni gospodarstwa w ostateczności. Rolnicy są proszeni przede wszystkim o dokonanie samospisu internetowego za pośrednictwem aplikacji, która jest dostępna od 1 września na stronie: www.spisrolny.gov.pl. Z Internetu można skorzystać na przykład w biurze spisowym w swojej gminie.

Rolnicy, którzy nie posiadają dostępu do Internetu lub mają trudności z wypełnieniem formularza mogą skorzystać również z metody samospisu przez telefon, dzwoniąc na infolinię pod numer 22 279 99 99.

(kag)

13-letnia Albina Kwaśnik potrzebuje długiej i kosztownej rehabilitacji, aby wrócić do pełni sił

Razem dla Albinki

To hasło pikniku charytatywnego, który odbędzie się w najbliższą niedzielę, 4 października, w miejscowości Korabina w gminie Bojanów. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na leczenie, rehabilitację 13-letniej Albiny Kwaśnik, która w sierpniu miała koszmarny wypadek na rowerze. Jego skutkiem jest niedowład połowiczy lewostronny. Nastolatka potrzebuje długiej i kosztownej rehabilitacji. Organizatorzy imprezy zaplanowali wiele atrakcji, pokazów, występów. Nie zabraknie też loterii fantowej. Piknik charytatywny odbędzie w godzinach 13-19.

To był słoneczny, wakacyjny dzień. Nic nie zapowiadało dramatu, który miał się rozegrać. Albina wraz z koleżankami jechały na rowerach. W pewnym momencie zaatakował ją biegnący ulicą pies. Wystraszona dziewczyna straciła panowanie nad rowerem i

wywracając się, uderzyła głową o asfalt. W wyniku upadku doznała urazu czaszkowo-mózgowego oraz obrzęku mózgu. Mimo natychmiastowej operacji usunięcia krwiaka, którą Albina przeszła w szpitalu w Tarnobrzegu, dziewczyna cierpi na niedowład połowiczy lewostronny.

– Spędziłyśmy w szpitalu miesiąc. Albinka kocha ruch, była zawsze bardzo wysportowana, chętnie brała udział w różnego rodzaju zawodach. A dzisiaj w zasadzie uczy się od nowa chodzić. Jest bardzo dzielna – opowiada Elżbieta Kwaśnik, mama dziewczyny, która przebywa z nią w klinice w Krakowie na rehabilitacji.

Zdaniem lekarzy opiekujących się Albinką, przed dziewczyną długa i trudna droga w powrocie do zdrowia. Cały proces, przy intensywnej rehabilitacji, w najlepszym razie potrwa przynajmniej rok.

– Ale może okazać się, że będą to i 2 lata. To na razie jest niewiedza. Pewne jest tylko to, że córka musi być rehabilitowana. Ten czas jest najważniejszy, zdaniem lekarzy liczy się każdy dzień. Dlatego nie mogliśmy czekać na to, czy, kiedy i w jakim zakresie NFZ przyzna Albinie rehabilitację. Zdecydowaliśmy się rozpocząć ją jak najszybciej w prywatnej, płatnej klinice – tłumaczy matka dziewczyny.



Przed Albina dług i żmudny proces powrotu do zdrowia i sprawności

Obecnie Albina jest w trakcie 4-tygodniowego turnusu rehabilitacyjnego. Jego koszt to 20 tysięcy złotych. – Albinka już zaczyna wstawać z łóżka i próbuje chodzić. Robi postępy. Zobaczymy jeszcze, co będzie z ręką. Już natomiast wiemy, że nie jest to ostatni turnus Albinki, z pewnością będzie potrzebowała kolejnych – mówi Elżbieta Kwaśnik.

Rehabilitacja przynosi już pierwsze efekty, jednak jej koszt jest ogromny. W pomoc dziewczynce i jej rodzinie w zbieraniu funduszy na sfinansowanie leczenia i rehabilitacji zaangażowała się lokalna społeczność, m.in. stowarzyszenia: „Bliżej siebie” z Korabiny, „Edukacja i

Rozwój” z Bojanowa, Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych z Gwoźdźca, Koło Gospodyń „Leśny Zakątek” z Korabiny, bojanowski GOK, a także całe sołectwa: Gwoździec, Korabina oraz Cisów Las, jak również jednostki OSP z terenu gminy.

Efektem tych wspólnych działań jest niedzielny piknik charytatywny, w którym każdy może wziąć udział i tym samym wesprzeć Albinkę w jej walce o powrót do zdrowia i sprawności. Pomóc można także dokonując wpłaty na konto. Środki na ten cel zbiera Fundacja VOTUM, nr konta: 32 1500 1067 1210 6008 3182 0000, w tytule przelewu trzeba wpisać „Dla Albiny Kwaśnik”. (as)



Zdjęcie nastolatki sprzed wypadku

ZALESZANY. Domy ludowe i remiza OSP zyskają nowy blask

Remonty idą pełną parą

– Widzimy aktywne grupy seniorów, prężnie działające koła gospodyń wiejskich. Te osoby wychodzą z domów i chcą realizować swoje marzenia, a my tworzymy im do tego warunki – mówi „Sztafecie” Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany. Właśnie trwają remonty domów ludowych w Wólce Turebskiej i Dzierdziówce. Remontowana jest również remiza OSP w Kotowej Woli. – Z tych obiektów korzysta wiele osób. Dzięki remontom warunki będą bardziej komfortowe – dodaje Paweł Gardy.

Na początku września została podpisana umowa z wykonawcą termomodernizacji Domu Ludowego w Dzierdziówce. Całość prac będzie kosztować prawie 500 tys. zł. Gmina uzyskała na to za-

danie dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Planowany termin zakończenia prac mija 30 października br.

Ściany zewnętrzne zostaną ocieplone, pojawi się nowa stolarka okienna i drzwiowa. W budynku zamontowany zostanie kocioł c.o. wraz z wewnętrzną instalacją. Zaplanowano również roboty dachowe oraz izolację posadzki w pomieszczeniu siłowni. Ponadto w ramach zadania zlikwidowana zostanie piwnica oraz wyremontowana będzie sala widowiskowa. Uzupełnieniem prac ma być budowa nowego tarasu z kostki brukowej z chodnikiem oraz wymiana oświetlenia zewnętrznego.

– Przyszedł także czas na długo wyczekiwaną modernizację Domu Ludowego w Wólce Turebskiej, chyba najstarszego obiektu gminnego. Lada moment zyska nowy blask, przejdzie kompleksową modernizację. Budynek będzie nie do poznania – dodaje Paweł Gardy.

Zadanie obejmuje rozbudowę i przebudowę budynku Domu Ludowego w Wólce Turebskiej wraz z zewnętrzną instalacją kanalizacji sanitarnej, zbiornikiem na nieczystości ciekłe, przyłączem wody i utwardzeniem terenu.

– Generalnie będzie to kompleksowa modernizacja, na którą zaplanowano prawie 400 tys. zł. Zakładamy, że prace powinny zostać ukończone do połowy grudnia br. – mówi wójt gminy Zaleszany.

Kolejna inwestycja dotycząca obiektów użyteczności publicznej to przebudowa i rozbudowa budynku remizy OSP w Kotowej Woli. Prace są realizowane dzięki wsparciu w wysokości 150 tysięcy złotych otrzymanemu z Komendy Głównej PSP. Dotację na prace modernizacyjne przekazał także samorząd gminy

Zaleszany. Łączny koszt zadania wyniesie prawie 300 tys. zł, a termin zakończenia prac planowany jest na koniec listopada.

– Powstaną dwa nowe boksy garażowe na powierzchni, dzięki czemu strażacy nie będą się borykali z systematycznym zatapianiem dotychczasowych pomieszczeń garażowych. W takcie modernizacji jest także sala na piętrze budynku, która przy zachowaniu istniejącej grafiki, zyska nowoczesny wygląd – wyjaśnia wójt Paweł Gardy.

Wsparcie na prace modernizacyjne otrzymali także strażacy z Pilchowa, którzy z otrzymanej w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego dotacji wyłożą teren przed budynkiem kostką brukową, co poprawi zarówno estetykę obiektu, jak i jego funkcjonalność. (sin)

WOLA RZECZYCKA. W końcu powstanie boisko wielofunkcyjne

Gmina stawia na sport

– W Woli Rzeczyckiej brakuje otwartego obiektu sportowego, gdzie na powietrzu można realizować zajęcia z wychowania fizycznego, ale również skorzystać w godzinach popołudniowych. Sala gimnastyczna jest, jednak brakuje boiska – mówi „Sztafecie” Jan Pyrkosz, wójt gminy Radomyśl nad Sanem. Niebawem sytuacja ma się zmienić.

W gminie Radomyśl nad Sanem obiektów sportowych nie brakuje. Są między innymi trzy orliki (w Antoniowie, Chwałowicach i Rzeczy Długiej), boisko wielofunkcyjne i hala sportowa przy szkole w Radomyślu, a także sale gimnastyczne przy szkołach w Antoniowie, Chwałowicach, Woli Rzeczyckiej i Rzeczy Długiej.

– Trzykrotnie staraliśmy się o dofinansowanie budowy boiska w

Woli Rzeczyckiej w ramach programu Sportowa Polska z Ministerstwa Sportu. Panowała jakaś obstrukcja i nie mogliśmy go uzyskać. Nie wiedzieliśmy nawet dlaczego, bo nikt o tym nie informował. Po prostu jest publikowana lista tych zadań, które są zaopiniowane pozytywnie. Kiedy trzecia próba z naszej strony również spotkała się z odmową, doszedłem do wniosku, że w końcu na-

leży to zadanie zrealizować, no bo dokąd młodzież szkolna, nauczyciele i środowisko obwodu szkoły w Woli Rzeczyckiej będzie czekać na tę inwestycję. Wykorzystujemy dotację, którą otrzymaliśmy w ramach Funduszu Inicjatyw Samorządowych – dodaje wójt Jan Pyrkosz.

Bony na realizację zadań z tego funduszu były wręczane jeszcze w czerwcu. Na naszym terenie samo-

ządowcy odebrali je z rąk wiceministra infrastruktury Rafała Webera.

– Za pośrednictwem wojewody wystąpiliśmy do kancelarii premiera z wnioskiem o środki przyznane tą promesą w kwocie 500 tysięcy złotych. Otrzymaliśmy pieniądze i chcemy je przeznaczyć na budowę tego boiska. Również we własnym budżecie mamy zaplanowane pieniądze na to zadanie. Chodzi o 250 tysięcy złotych – mówi Jan Pyrkosz.

Przetarg został ogłoszony, termin składania ofert minął 21 września. Zgłosiło się czterech wykonawców, oferując ceny od 582 tysięcy do 794 tys. zł. Obecnie trwa weryfikacja

ofert. Maksymalnie gmina chce przeznaczyć na to zadanie 750 tysięcy złotych.

Zakres zadania obejmuje m.in. budowę boiska wielofunkcyjnego o sztucznej nawierzchni syntetycznej – poliuretanowej wraz z niezbędnym wyposażeniem na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej w Woli Rzeczyckiej, w tym: boisko wielofunkcyjne o wymiarach 31,26 m x 44,16 m wraz z obrzeżami, w skład którego wchodzi boisko do piłki ręcznej, dwa boiska do koszykówki, dwa boiska do piłki siatkowej oraz boisko do tenisa ziemnego.

(sin)

Milion więcej za śmiecie

Urząd Gminy i Miasta w Nisku rozstrzygnął przetarg na odbiór i transport odpadów komunalnych z terenu gminy. Wygrał go Miejski Zakład Komunalny Sp. z o.o. Wybrana oferta jest o przeszło milion złotych wyższa niż ta, którą MZK zaproponowało w poprzednim przetargu, który odbył się przed rokiem. Jednak, jak zapewnia burmistrz Niska, wybór nie wpłynie na cenę śmieci, jaką ponoszą mieszkańcy gminy i miasta Nisko.

Przetarg na odbiór i transport odpadów komunalnych na terenie gminy Nisko ogłoszono pod koniec lipca. Do przetargu, który rozstrzygnięto przed kilkoma dniami, stanęły dwie firmy. Pierwsza, Miejski Zakład Komunalny Sp. z o.o. zaproponował cenę 2 miliony 956 tysięcy złotych. Z kolei przedsiębiorstwo Zbiórka i Transport Odpadów Komunalnych Józefa Hausner z Woliny kwotę 4 miliony 348 tysięcy złotych. Samorząd gminy, który chciał przeznaczyć na to zadanie 2 miliony 349 tysięcy złotych, ostatecznie wybrał ofertę MZK. Umowa zacznie obowiązywać początku 2021 roku do końca grudnia 2022 roku.

Jak się jednak okazuje, wybrana oferta, choć o milion 400 tysięcy

niższa niż konkurencyjna, i tak jest wysoka. Obowiązująca do końca 2020 roku umowa z MZK Sp. z o.o., zawarta przed rokiem, opiewa na blisko milion 800 tysięcy złotych. A więc kwota zaproponowana przez zakład w tegorocznym przetargu przewyższa poprzednią o milion 200 tysięcy złotych.

– Gmina podpisując tę umowę będzie musiała zapłacić prawie 3 miliony złotych. Dotychczasowa umowa opiewała na około 1,8 miliona złotych. Całość tego kosztu, zgodnie z ustawą, musi zostać pokryta z opłat ponoszonych przez mieszkańców. Jak to się przełoży na opłaty dla mieszkańców? – dopytuje nizański radny Błażej Borowiec. – Burmistrz na ostatniej sesji zadeklarował, że cena dla miesz-

kańców będzie taka sama jak dotychczasowa. Z drugiej strony stwierdził, że cena „normalna” zaczyna się kształtować powyżej 30 złotych. Czas więc pokaże jaka jest różnica pomiędzy deklaracjami a „normalnością”.

O przetarg i o to, czy wpłynie on na cenę, jaką za odbiór śmieci ponoszą mieszkańcy, zapytaliśmy burmistrza Niska. Jak zapewnia Waldemar Ślusarczyk, pomimo tak dużej różnicy kwot w zeszłorocznym i tegorocznym przetargu, nowa cena nie wpłynie na wysokość opłat jakie ponoszą mieszkańcy.

– Przetarg na odbiór i transport odpadów komunalnych wyszedł nam dobrze. Wygrała nasza firma, Miejski Zakład Komunalny. Kwota, którą zaproponowała firma za

odbiór i transport odpadów, pozwoli nam utrzymać dotychczasową cenę jaką ponoszą mieszkańcy – zapewnia w rozmowie ze „Sztafetą” burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. – Oczywiście nie wiemy co się wydarzy z instalacją przetwarzania odpadów w Stalowej Woli, co wymyśli Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli, ale przecież nie może podnosić cen bez ograniczenia. Przypomnę, że jesteśmy w porozumieniu z Gminą Stalowa Wola i wieloma innymi gminami, i mamy zapewnione przyjęcie odpadów z gminy Nisko i cenę na takim samym poziomie jak płaci Gmina Stalowa Wola.

Jak wyjaśnia burmistrz, wpływ na cenę śmieci jaką Nisku narzuci stalowowolski MZK może mieć wysokość opłaty marszałkowskiej.

– Cena jest też uzależniona od opłaty marszałkowskiej, opłaty środowiskowej. Musimy pamiętać, że gospodarka odpadami jest gospodarką samofinansującą się. Wobec tego w takim wypadku będziemy

musieli podnieść ceny – przyznaje Ślusarczyk. – Przypomnę, że druga firma, która startowała w przetargu złożyła ofertę o prawie milion 400 złotych wyższą. Gdyby ta firma wygrała, to prawdopodobnie cena za odbiór śmieci od mieszkańca po nowym roku wyniosłaby 36 złotych.

Warto dodać, że wysokość opłat za odbiór odpadów komunalnych radni Rady Miejskiej w Nisku ustalili przed rokiem, a decyzję tę poprzedziły burzliwe dyskusje. Ostatecznie w uchwale określono cenę za odbiór śmieci segregowanych w wysokości 24 złotych 60 groszy i niesegregowanych w wysokości 50 złotych za osobę miesięcznie. Podjęta uchwała określa również obniżkę opłat do 22 złotych miesięcznie na osobę dla gospodarstw indywidualnych kompostujących odpady biodegradowalne m.in.: liście, trawę, gałęzie, obierki, owoce i warzywa, na swojej nieruchomości. Nie uwzględniono w niej zniżek dla piątej i kolejnych osób w gospodarstwie domowym.

(dag)

Uczcili poległych za wolność

W Banachach w gm. Harasiuki odbyły się uroczystości związane z 81. rocznicą wybuchu II wojny światowej. 20 września na cmentarzu wojennym odprawiono mszę świętą w intencji żołnierzy spoczywających w bezimiennych mogiłach, zaś pod obeliskiem upamiętniającym ich heroiczną walkę złożono kwiaty i zapalono znicze.



Kwiaty na cmentarzu w Banachach złożyli m.in. przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko i wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka

Uroczystości w Banachach zorganizowano na cmentarzu wojennym. Tu została odprawiona uroczysta msza święta w 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W intencji spoczywających tam żołnierzy nabożeństwo sprawował ks. Krzysztof Koprowski, proboszcz parafii w Hucie Krzeszowskiej, natomiast homilię wygłosił ks. Rudolf Karaś, proboszcz parafii w Bidaczowie. Po mszy przedstawiciele samorządu oraz licznych instytucji z terenu gminy, powiatu i województwa złożyli kwiaty pod kamiennym postumentem znajdującymi się na cmentarzu.

Wśród zaproszonych na uroczystość znaleźli się: przedstawicielka Wojewody Podkarpackiego Małgorzata Dankowska, przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, dowódca 16. Tczewskiego Batalionu Saperów z Niska ppłk Grzegorz Grobel, przedstawi-

ciel dowódcy 3. Nizańskiego Batalionu Inżynieryjnego kpt. Michał Zbroński, przewodniczący Rady Gminy w Harasiukach Dariusz Łebko oraz wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka.

– Chcemy oddać tym żołnierzom cześć i hołd. Oni oddali za ojczyznę swoją największą wartość, życie. Tego nie sposób zapomnieć. W obchody angażujemy młodzież szkolną po to, by ta pamięć o tych młodych, bohaterskich ludziach przetrwała – mówił w trakcie uroczystości wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka.

Poczet sztandarowy, poczet flagowy i asystę wystawił 3. Nizański Batalion Inżynieryjny w Nisku. Swoje poczyty wystawiły również jednostki OSP z terenu gminy. W uroczystości wzięła również udział Drużyna Harcerska „IGNIS” działająca przy Szkole Podstawowej w Harasiukach.

(dag)

W Nisku otwarto nową szkołę wyższą

Lingwistyczna Szkoła Wyższa z Warszawy otwiera swoją filię w Nisku. Uczelnia będzie kształcić na kierunku Bezpieczeństwo narodowe, zarówno na stopniu licencjackim, jak i magisterskim. Zorganizuje też studia podyplomowe m.in. na specjalnościach zarządzanie kryzysowe i obronne, edukacja dla bezpieczeństwa i administracja i bezpieczeństwo wewnętrzne państwa.

– Niezmiernie się cieszę, że następny ból mojej głowy odszedł w niepamięć. Po zakończeniu działalności Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa i Ochrony im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, która działała w Nisku kilka lat, która wykształciła wiele osób, zastanawialiśmy się co dalej. Dzisiaj mamy już u nas nową szkołę wyższą. W Nisku zafunkcjonowała Lingwistyczna Szkoła Wyższa w Warszawie, która będzie miała swoją siedzibę w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 na ulicy Tyśiąclecia – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk. – Nie ukrywam, że rozmawialiśmy z kilkoma szkołami wyższymi i myślę, że udało się wybrać najlepszą spośród szkół, z którymi były prowadzone rozmowy. Otwarcie szkoły wyższej to takie otwarcie Niska na zewnątrz. Nisko staje się prestiżowym miastem, musi mieć szkołę wyższą. Robiliśmy wszystko, żeby ją mieć i ją mamy.

O działalności uczelni i kierunkach kształcenia opowiedział prof. Dariusz Kozierawski, pełnomocnik rektora Lingwistycznej Szkoły Wyższej w Warszawie. – Lingwistyczna Szkoła Wyższa to uczelnia, któ-



W prezentacji nowej szkoły udział wzięli (od prawej): pełnomocnik rektora uczelni prof. Dariusz Kozierawski, dr Marta Powęska kierująca filią w Nisku, burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk i dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Nisku Danuta Gorczyca

ra od blisko dwóch dekad, funkcjonuje w Warszawie. Uczelnia, jak sama nazwa wskazuje, prowadzi studia na poziomie licencjackim i magisterskim na takich kierunkach jak: anglistyka, rusycystyka i germanistyka. Od jakiegoś czasu mamy też uprawnienia do prowadzenia studiów na tak atrakcyjnym i interesującym kierunku jak Bezpieczeństwo narodowe i właśnie z tą ofertą zaczynamy w Nisku rekrutację. Początkowo będziemy zapraszać studentów do studiów niestacjonarnych – wyjaśnia prof. Kozierawski. – Stoimy na stanowisku, że w Nisku i w regionie powinna być uczelnia wyższa, bo ten region bardzo dynamicznie się rozwija gospodarczo. Zarówno kierunki studiów lingwistycznych, jak i kierunek Bezpieczeństwo narodowe, to takie obszary wiedzy, które wyposażają przyszłych menadżerów w niezbędną wiedzę i kompetencję. Oferta naszej szkoły jest interesująca i wyjątkowa, zwłaszcza jeśli chodzi o Nisko, bo nie było tu do tej pory studiów magisterskich na kierunku Bezpieczeństwo narodowe.

Jak podkreślał pełnomocnik rektora, oferta uczelni skierowana jest nie tylko do mundurowych, ale do

wszystkich zainteresowanych. Przekonywał, że LSW jest pierwszą szkołą w Polsce, która oprócz studiów teoretycznych zaprasza swoich studentów na akademickie obozy szkoleniowe. – Nasi studenci, oprócz wiedzy typowo teoretycznej i praktyk zawodowych, będą zobligowani do uczestnictwa w obozach szkoleniowych, które odbywają się co roku. Obozy te są integralną częścią programu kształcenia – mówi prof. Kozierawski i wylicza, że podczas obozów prowadzone będą kursy strzeleckie, szkolenia obronne oraz ratownictwa medycznego. – Ci, którzy skończą kierunek Bezpieczeństwo narodowe w Nisku będą posiadali nie tylko kompetencje teoretyczne, ale także certyfikaty i kompetencje praktyczne tak, by mogli swoją wiedzę dzielić się z innymi.

Profesor Kozierawski przyznał, że pierwszy rok akademicki w Nisku uczelnia chce traktować jako pilotażowy. – Będziemy chcieli trafić do świadomości społeczności Niska, ale też do mieszkańców szeroko rozumianego regionu, którzy będą chcieli kształcić się na wysokim poziomie – tłumaczy pełnomocnik rektora Lingwistycznej Szkoły Wyższej w Warszawie.

(dag)

Do dawnego biurowca wróciło życie

Przez lata opuszczony i skrajnie zaniedbany budynek dawnych Zakładów Drzewnych przy ulicy Sandomierskiej w Nisku odzyskał swój blask. Od kilku dni w wyremontowanych wnętrzach swoją przystań mają podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy. A już niedługo znajdzie się tu też Ośrodek Wsparcia Dziennego i Asysta Rodziny.

O tym, że do gruntownie wyremontowanego budynku przeprowadził się już Środowiskowy Dom Samopomocy poinformował burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk.

– Przeprowadzka Środowiskowego Domu Samopomocy już nastąpiła. Musieliśmy przeprowadzić ją szybko, gdyż warunki, w których bytowały osoby niepełnosprawne, nie były złe, ale nie spełniały wymagań dotyczących pracy z niepełnosprawnymi – tłumaczy nizański burmistrz. – Dłatego dokonaliśmy szybkiej przeprowadzki. Na razie zasiedliśmy tylko pierwsze piętro w budynku po byłych Zakładach Drzewnych. Dalsze zasiedlenie tego budynku nastąpi po 1 stycznia. Myślę, że w styczniu oficjalnie otworzymy cały budynek ze wszystkimi instytucjami, które się w nim znajdują. Przypomnę tylko, że na drugim piętrze budynku będzie świetlica środowiskowa i asystentura rodziny. Co prawda mamy w Nisku świetlicę środowiskową, ale ona mieści się w wynajmowanych pomieszczeniach przy Spółdzielni Lokatorsko-Własnościowej na ulicy Kwiatkowskiego.

Jak przypomina burmistrz, przebudowa oraz adaptacja obiektu po byłych Zakładach Drzewnych realizowana była w ramach „Rewitalizacji obszarów zdegradowanych na terenie gminy i miasta Nisko w obszarze degradacji społecznej, technicznej, gospodarczej i przestrzennie-funkcjonalnej”. Gmina Nisko na to zadanie otrzymała dofinansowanie z RPO WP na lata 2014-2020. Realizacja całej inwestycji kosztowała prawie 3 miliony złotych, w tym 2 miliony 160 tysięcy to dofinansowanie.

W obiekcie znajdzie się nie tylko Środowiskowy Dom Samopomocy, ale także Ośrodek Wsparcia Dziennego i Asysta Rodziny. Placówki te utworzą jedno Centrum Wsparcia dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z terenu gminy i miasta Nisko.

Na razie, w dwupiętrowym budynku zajmowane jest tylko pierwsze piętro. Tu funkcjonuje Środowiskowy Dom Samopomocy dla 30 osób niepełnosprawnych. W wyremontowanych wnętrzach urządzono pracownię terapii zajęciowej, salę do prowadze-

nia treningów, a także pokój do indywidualnego poradnictwa psychologicznego, socjalnego, pedagogicznego, logopedycznego. Znalazła się tu też świetlica umożliwiająca spotkania uczestników i ich rodzin, pomieszczenia dla działalności wspierającej aktywizację i rehabilitację. Wydzielono też pomieszczenie kuchenne, do którego zakupiono niezbędne urządzenia i sprzęt gospodarstwa domowego, tak by kuchnia pełniła też funkcję pracowni kulinarnej. Obok kuchni znalazła się jadalnia, która może też pełnić funkcję klubu lub sali aktywizacji i terapii zajęciowej lub pomieszczenia do terapii ruchowej.

Pierwsze piętro i poddasze obiektu zajmie Ośrodek Wsparcia Dziennego, czyli Świetlica Środowiskowo-Profilaktyczna dla dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych. W ramach projektu na potrzeby uczestników przeznaczone zostaną dwa pomieszczenia świetlicowe, jadalnia, toalety, pokój wsparcia terapeutycznego z psychologiem.

Przy świetlicy funkcjonować będzie Zespół Asysty



Środowiskowy Dom Samopomocy zajmuje pomieszczenia na parterze biurowca. Na pozostałych piętrach znajdzie się Ośrodek Wsparcia Dziennego oraz Asysta Rodziny

Rodzinnej, dla którego zostanie wydzielony pokój bezpośredniej pracy z rodzicami i dziećmi oraz sala na potrzeby organizowania spotkań.

– W budynku będzie też sala do zabaw, sala bilardowa, będzie miejsce wypoczynku. Chcemy to wszystko ze sobą powiązać, można powiedzieć terapeutycznie, by osoby niepełnosprawne, dla których na parterze prowadzone będą zajęcia rehabilitacyjne i edukacyjne, również współpracowały z innymi naszymi podopiecznymi. Bu-

dynek jest dostosowany do osób niepełnosprawnych, jest w nim winda, są odpowiednie podjazdy. Osoby niepełnosprawne nie będą mieć trudności w poruszaniu się po budynku – zapewnia burmistrz Waldemar Ślusarczyk.

Centrum Wsparcia zajmie połowę biurowca byłych Zakładów Drzewnych. Pozostała część obiektu nie należała do gminy Nisko.

– Zagospodarowanie pozostałej części budynku to odległa przyszłość. Jej właści-

ciem jest PSS Nisko. Ta część stoi pusta i jest bardzo zaniedbana. Myślimy nad tym, by ją kupić, ale czy to mi się uda, to nie wiem. Chcielibyśmy ją wyremontować i przekazać ją na potrzeby mieszkańców Niska. Myślę, że to się uda. Z PSS-em nawiązaliśmy już rozmowy. Wierzę, że Rada Nadzorcza PSS Nisko wyrazi zgodę na sprzedaż tego budynku, a Rada Miejska w Nisku na jego zakup – wyjaśnia burmistrz Niska.

(dag)

Latające cuda nagrodzone

W Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie miało miejsce rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Latające cuda natury”. W tym roku na konkurs zgłoszono aż 291 zdjęć z całej Polski.

Konkurs zorganizowano już po raz siódmy. Tak jak w poprzednich latach, jego organizatorem było Centrum Edukacji Ekologicznej, wchodzące w skład GOKSTiR w Jarocinie. Na konkurs nadesłano 291 zdjęć, które oceniało jury w składzie: Krzysztof Celuch – przewodniczący, Maja Celuch, Jerzy Wierzbicki, Marta Wierzbicka i Marta Krawczyk.

Decyzją komisji konkursowej, zwycięzcą tegorocznej edycji konkur-

su został Wieńczysław Rak za zdjęcie „Z1”. Drugą nagrodę przyznano Michałowi Fabiszewskiemu, autorowi zdjęcia „W rozbryzgach”, zaś trzecie Tomaszowi Szczęsnemu za fotografię „Latać każdy może”. Sędziowie wyróżnili też pracę Agnieszki Florczyk „Motyle”.

Patronat nad konkursem objęli: starosta nizański Robert Bednarz, Związek Polskich Fotografów Przyrody Okręg Roztoczański–Pod-

karpacki oraz Stalowowskie Stowarzyszenie Fotograficzne „Animus”.

Nagrodzone prace, a także 36 zdjęć wybranych przez jury spośród nadesłanych na konkurs, można oglądać na wystawie w Centrum Edukacji Ekologicznej w Jarocinie, znajdującym się w GOKSTiR. Wystawa będzie czynna do końca października.

(dag)



Obecny na ogłoszeniu wyników Tomasz Szczęsny (drugi z lewej) odebrał nagrodę z rąk wójta gminy Jarocin Zbigniewa Walczaka (pierwszy z prawej), wicestarosty nizańskiego Adama Macha (drugi z prawej) i członka Zarządu Powiatu Nizańskiego Tomasza Podpory (pierwszy z lewej)

W Nisku powstanie mural

Już niebawem na ścianie jednego z bloków znajdujących się na terenie Niska powstanie mural. Przedstawiał on będzie sylwetki miejscowych bohaterów poległych w latach 1918-1920, którzy walczyli o kształt polskich granic. Jego autorem i wykonawcą będzie sanocki artysta Arkadiusz Andrejkow.

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” wspólnie z Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Czarnieckiego w Nisku oraz Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową w Nisku, przystąpiło do realizacji projektu pod nazwą „W drodze po Cud. 1918-1920”.

W ramach akcji w Nisku powstanie mural. To, jak finalnie będzie wyglądał, a także kiedy zostanie ukończony ma być niespodzianką dla mieszkańców miasta. Kustosz Nizańskiego Centrum Historii i Tradycji Karolina Kutyla zdradza jednak, że

wraz z murem powstanie również specjalna aplikacja, która go „ożywi”.

– W ramach projektu przygotowujemy aplikację wykorzystującą technologię rzeczywistości rozszerzonej, która pozwoli oglądającym mural poznać losy trzech bohaterów: Stefana Kościółka, ppor. Jana Olechowskiego oraz ppor. Mariana Zarembę. Mural ten będzie gotowy w połowie października tego roku. O dacie i miejscu uroczystego odsłonięcia dowiedzą się wkrótce państwo z placzków – zdradza kustosz NCHiT. (kb)

krótko

W Nowosielcu powstaje kanalizacja

Do 10 listopada potrwa budowa kolejnego odcinka kanalizacji sanitarnej w Nowosielcu. Blisko sześciokilometrowy odcinek sieci kosztować będzie 2 miliony 300 tysięcy złotych, a buduje go Usługowy Zakład Wod-Kan-Gaz z Gorliczyny.

Umowę na realizację czwartego etapu budowy kanalizacji w Nowosielcu podpisano 1 lipca, a prace mają potrwać do początku listopada.

– Zakres inwestycji obejmuje wykonanie sieci sanitarnej o długości 5793 metrów. Kanalizacja wykonywana jest w układzie grawitacyjno-tłocznym. Powstanie kilka przepompowni ścieków wraz z ogrodzeniem oraz rurociągi grawitacyjne i tłoczne z uzbrojeniem. Planowane są trzy kompletne zlewnie na trzech obiektach – informuje Adrian Starzomski z Urzędu Gminy i Miasta w Nisku. – Dzięki realizacji inwestycji do sieci kanalizacyjnej przyłączonych zostanie kolejnych kilkadziesiąt nieruchomości. (dag)

Uchwycić w kadrze nizańskie pejzaże

Tylko do 15 października można nadsyłać swoje prace fotograficzne na konkurs „Nizańskie pejzaże”. Na zwy-

cięzców konkursu czekają wysokie nagrody, a ich zdjęcia znajdują się w kalendarzu promującym Nisko.

Organizatorem konkursu jest Urząd Gminy i Miasta w Nisku, a jego celem promowanie walorów przyrodniczo-architektonicznych gminy i miast Nisko. W konkursie mogą wziąć udział zarówno pasjonaci fotografii, zawodowcy, jak i amatorzy. Każdy może zgłosić cztery swoje zdjęcia. Co ważne, w konkursie mogą wziąć udział wyłącznie mieszkańcy gminy i miasta Nisko, także niepełnoletni, którzy muszą jednakże dostarczyć do organizatorów pisemną zgodę rodziców na udział w konkursie.

Zgłoszone prace oceni komisja konkursowa powołana przez burmistrza. Autor zdjęcia, któremu przyznana zostanie pierwsze miejsce otrzyma nagrodę w wysokości 600 złotych. Nagroda za zajęcie drugiego miejsca wynosi 400 złotych, a trzeciego 300 złotych.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 30 października. Szczegóły konkursu na stronie internetowej www.nisko.pl oraz na Facebooku gminy i miasta Nisko.

(dag)



Deszcz próbował zepsuć imprezę, ale mieszkańcy i goście i tak dopisali



Tanecznym krokiem zaprezentował się Zespół „Folwark” z Gminnego Ośrodka Kultury w Gościeradowie



Na folklorystyczną nutę zaśpiewał Zespół Ludowy z Książomierzy



Na scenie zaprezentowała się również Orkiestra Dęta OSP Zdziechowice



Swoje potrawy prezentują panie z KGW w Zdziechowicach



Jak to w dawnej kuchni bywało, na stołach nie mogło zabraknąć drożdżowych wypieków



Na stoisku pań z KGW Lipa widać, że smakowało, więc pierwsza nagroda w konkursie kulinarnym jest w pełni zasłużona

Kolorowo, muzycznie i smakowicie

pod patronatem
SZTAFETY

Zaprezentowanie bogactwa polskich strojów narodowych, ludowych i regionalnych oraz współczesnych scenicznych trendów folklorystycznych – to główne cele dwudniowej imprezy, która odbyła się w miniony weekend w Zaklikowie.

III Festiwal Folkloru zatytułowany tym razem „Z folklorem im do twarzy”, odbył się na zaklikowskim rynku w ramach projektu Etnopolska Narodowego Centrum Kultury.

– Zaczynaliśmy trochę skromnie, od tańców narodowych wykonywanych podczas uroczystości 3 Maja przez dzieci i młodzież ze szkół. W ubiegłym roku, 15 sierpnia, mieliśmy bardzo ciekawą imprezę zatytułowaną „Dla Zielnej”. I tak staramy się zorganizować dla mieszkańców coś innego. Oczywiście impreza ma na celu propagowanie folkloru, ludowizny pod względem muzycznym, tanecznym i oczywiście regionalizmu w daniach – mówi Anna Krzyżanowska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zaklikowie.

Początkowo impreza miała odbyć się w maju. Pandemia koronawirusa pokrzyżowała jednak wszystkie plany.

– Wysłaliśmy zaproszenie do różnych zespołów, i powiem szczerze, że nie spodziewaliśmy się takiego odzewu, głównie ze względu na sytuację, jaka panuje na świecie. Natomiast ku

naszemu zdziwieniu, wszyscy są tak spragnieni tej kultury, że przyjechało do nas 186 wykonawców, wchodzących w skład 14 zespołów. Dodatkowo jest osiem stanowisk kół gospodyń wiejskich w tym sołectw i stoisko Izby Regionalnej – dodaje Anna Krzyżanowska.

W sobotę, pierwszego dnia, mimo ulewnego deszczu, który próbował popsuć urok imprezy, odbył się przegląd zespołów folklorystycznych. Były tańce, śpiewy i regionalna muzyka. Każdy z wykonawców dostał okolicznościową statuetkę, dyplom i upominek.

Z kolei dla wszystkich uczestników imprezy był przewidziany darmowy poczęstunek w postaci regionalnych potraw przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich. A stoły uginały się od pysznego jedzenia. Spróbować można było na przykład: pierogów z różnymi nadzieniami, barszczu czerwonego, chleba ze swoim smalcem, drożdżowych wypieków i na słono i na słodko czy domowych nalewek.

Drugiego dnia oprócz „poczęstunku przy regionalnym

stole” odbył się konkurs kulinarny. Do udziału zgłosiło się ośmiu uczestników, którzy serwowali takie dania jak: przystawki, zupy, mięsowo, desery czy nalewki.

Pierwsze miejsce zajęło KGW z Lipy za zupę z dyni i tartę z grzybami. Drugie miejsce zajęło sołectwo Karkówka za karkówkę z kapustą i kluskami śląskimi, a na trzecim miejscu znalazły się panie z KGW Dąbrówka Pniowska, które przygotowały roladki indyjskie nadziewane orzechami włoskimi z sosem borowikowym, sernik z dyni i wiśniówkę.

Wyróżnienia powędrowały natomiast do: KGW Dąbrówka, KGW Goliszowice, KGW Zdziechowice, KGW Węglin i Agroturystyki Kruszyna.

Z kolei muzyczną gwiazdą drugiego dnia był zawodowy Zespół Pieśni i Tańca im. Wandy Kaniorowej z Lublina, którego członkowie oprócz występu, poprowadzili również warsztaty taneczne.

Festiwal dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury z programu EtnoPolska 2020. **(kag)**

PATRONAT HONOROWY:



MINISTER
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Jan Krzysztof Ardanowski



Rafał Weber
POSEŁ NA SEJM RP
WICEMINISTER INFRASTRUKTURY

Marcin Warchoń
WICEMINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
POSEŁ NA SEJM RP



FUNDATORZY NAGRÓD:



SZTAFETA



Wybieramy Sołtysa Roku

Trwa czwarty plebiscyt tygodnika „Sztafeta” na Sołtysa Roku. Prezentujemy sylwetki wszystkich kandydatów, którzy zgodzili się na udział w konkursie.

Który z nich najbardziej zasługuje na miano Sołtysa Roku? O tym zdecydują Czytelnicy „Sztafety”. Osobno przyznajemy tytuł Sołtysa Roku w powiecie stalowowolskim, i osobno w niżańskim. Wygra ten, który otrzyma najwięcej punktów.

Swoje głosy można oddawać za pomocą kuponów konkursowych drukowanych na łamach „Sztafety”,

za pośrednictwem strony internetowej www.sztafeta.pl (każdego dnia będzie można zagłosować tylko raz z jednego komputera), a także za pomocą SMS-ów (można wysłać dowolną liczbę SMS-ów). Uwaga! Więcej punktów przyznajemy za głosy z kuponów i SMS-ów (1 kupon=10 pkt, 1 SMS=5 pkt, 1 głos na stronie internetowej=1 pkt). Wyślij SMS (koszt 1zł + VAT) na

numer 71700 w treści wpisz Kod Sołtysa który jest podany przy nazwisku kandydata. Przyjmujemy tylko oryginalne kupony wycięte ze „Sztafety”.

Zwycięzcy plebiscytu w każdym z powiatów otrzymają wartościowe nagrody ufundowane przez firmę Superior Industries: bon zakupowy o wartości 1000 złotych oraz pamiątkowy dyplom. Ponadto Sołtys Roku otrzyma bon zakupowy o wartości 2 tysięcy złotych ufundowany przez starostę Janusza Zarzecznego (sołtys z powiatu stalowowolskiego) i starostę Roberta Bednarza (sołtys z powiatu niżańskiego).

Laureaci drugich i trzecich miejsc otrzymają pamiątkowe dyplomy ufundowane przez Wydawnictwo Sztafeta.

W każdym z powiatów przewidzieliśmy też nagrodę dla osoby, która głosując na wybranego kandydata za pomocą kuponów, w najciekawszy sposób uzasadni swój wybór. Taka osoba otrzyma nagrodę rzeczową ufundowaną przez firmę „Markizeta” o wartości 200 zł.

Z kolei dla czytelnika, który wyśle największą liczbę SMS-ów (spośród wszystkich głosujących), mamy półroczny kurs języka angielskiego ufundowany przez Wydawnictwo „Sztafeta”.

Pełny regulamin plebiscytu do wglądu w siedzibie redakcji lub na stronie www.sztafeta.pl.

Wyniki plebiscytu na Sołtysa Roku zostaną opublikowane 15 października w „Sztafecie” oraz na naszej stronie internetowej.

Patronat nad plebiscytem na Sołtysa Roku objęli: Starosta Powiatu Stalowowolskiego Janusz Zarzeczný oraz Starosta Powiatu Nizańskiego Robert Bednarz. Patronem honorowym plebiscytu jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski, wiceminister infrastruktury Rafał Weber oraz wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń.

Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Stalowowolskiego

Krzysztof Skrzypek,
RPAY.RS06.2020
sołectwo Chłopska Wola, 43 lata, inżynier, sołtys od 2007 roku

Krzysztof Faraś,
RPAY.RS07.2020
sołectwo Brandwica, 41 lat, mechanik samochodowy, sołtys od 2019 roku

Piotr Bednarz,
RPAY.RS01.2020
sołectwo Zbydniów, 60 lat, technik budowlany, sołtys od 2010 roku

Jerzy Chamera,
RPAY.RS02.2020
sołectwo Lipa, 52 lata, technik budowlany, sołtys od 2019 roku

Jan Czajka,
RPAY.RS03.2020
sołectwo Zdziechowice Pierwsze, 67 lat, emeryt, sołtys od 2017 roku

Ewelina Piskorska,
RPAY.RS04.2020
sołectwo Gwoździec, 34 lata, hodowca, sołtys od 2019 roku

Rafał Czajkowski,
RPAY.RS05.2020
sołectwo Rzeczyca Długa, 45 lat, własna działalność gospodarcza, sołtys od 2019 roku

SOŁTYS ROKU POWIATU STAŁOWOWOLSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Stalowowolskiego trwa od 10 września do 8 października 2020 r. Kolejne kupony będą drukowane na łamach „Sztafety” 17 i 24 września oraz 1 i 8 października. Kupony należy dostarczyć najpóźniej do 12 października 2020 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. 1 Sierpnia 12 (VI piętro) w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostarczenia do redakcji). Głosowanie poprzez stronę www.sztafeta.pl potrwa od 10 września do 8 października do godz. 24.



Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Nizańskiego

Andrzej Bieńko,
RPAY.RS08.2020
sołectwo Bukowina, kierowca pojazdów ciężarowych, 41 lat, sołtys od 2019 roku

Elżbieta Budzińska-Kozak,
RPAY.RS09.2020
sołectwo Dąbrowica, 42 lata, księgowa, sołtys od 2015 roku

Franciszek Frączek,
RPAY.RS10.2020
sołectwo Kurzynia Wielka, lat 47, spawacz, sołtys od 2014 roku

Bogusław Tofilski,
RPAY.RS11.2020
sołectwo Wólka Tanewska, 51 lat, politolog, sołtys od 2011 roku

Tomasz Szczębara,
RPAY.RS12.2020
sołectwo Jarocin, 39 lat, technik elektryk, sołtys od 2019 roku

Zdzisław Nowak,
RPAY.RS13.2020
sołectwo Zalesie, 43 lata, kierowca, sołtys od 2019 roku

Tomasz Fila,
RPAY.RS14.2020
sołectwo Sójkowa, 47 lat, rolnik, sołtys od 2014 roku

Zenon Słonec,
RPAY.RS15.2020
sołectwo Kopki, rolnik, 57 lat, sołtys od 2015 roku

SOŁTYS ROKU POWIATU NIŻAŃSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Nizańskiego trwa od 10 września do 8 października 2020 r. Kolejne kupony będą drukowane na łamach „Sztafety” 17 i 24 września oraz 1 i 8 października. Kupony należy dostarczyć najpóźniej do 12 października 2020 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. 1 Sierpnia 12 (VI piętro) w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostarczenia do redakcji). Głosowanie poprzez stronę www.sztafeta.pl potrwa od 10 września do 8 października do godz. 24.



Miasto odkupi Kolekcję Dzikowską

Rodzina Tarnowskich oraz gmina Tarnobrzeg podpisały umowę, na mocy której słynna Kolekcja Dzikowska przejdzie na własność miasta. Transakcja ma być gwarantem tego, że gromadzone przez ród od początku XIX wieku skarby malarstwa polskiego i europejskiego nie zostaną rozproszone.

Wartość rynkowa kolekcji jest ogromna. Liczona w milionach złotych, a może nawet euro. Obrazy słynnych europejskich malarzy, gdyby trafiły do najlepszych domów aukcyjnych, na pewno byłyby gratką dla kolekcjonerów i inwestorów ceniących sztukę przez duże „S”.

Przypomnijmy, że w najcenniejszym na Podkarpaciu zbiorze malarstwa znajdują się obrazy takich mistrzów jak: Antona van Dyck, Canaletta, Carracci, są także dzieła Salvatora Rosy, Simone de Pasaro, Alonso Cano, Schalkena, Thomasa Wycka czy de Grafa. Kolekcję uzupełniają także obrazy polskich mistrzów, których nazwiska stanowią wizytówkę najwyższych umiejętności i talentu. Tarnowscy zgromadzili m.in. dziesięć akwareli Juliusza Kossaka, trzy olejne obrazy Wojciecha Kossa-

ka, jest także portret członka rodu Tarnowskich namalowany przez Jacka Malczewskiego.

– Uważam, że zakup kolekcji rodziny Tarnowskich przez samorząd jest jedyną szansą, aby ta pozostała w Tarnobrzegu, by znów nie została rozproszona po świecie – przyznaje prezydent Tarnobrzega Dariusz Bożek. – Istniało duże ryzyko, że przy braku zainteresowania ze strony gminy, kolekcja może trafić do innych instytucji kultury w Polsce albo do osób prywatnych, niekoniecznie obywateli Rzeczypospolitej. Wówczas zamek, przeciw olbrzymim nakładom finansami miasta przekształcony w muzeum, byłby tylko pustymi murami. Obecnie zbiory Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega są najcenniejszymi na Podkarpaciu.

Dość dodać, że kolekcja Tarnowskich była jedną z najcenniejszych i najbogatszych w przedwojennej Polsce. Zatrzymanie kolekcji w Tarnobrzegu leży nie tylko w interesie miasta, nas współcześnie żyjących, ale także przyszłych pokoleń, które w Tarnobrzegu będą mieszkać. To jest bowiem nasza przeszłość, nasza tożsamość kulturalna, bez której nie sposób budować przyszłości. A patrząc na to w innych kategoriach, posiadanie u siebie takiej kolekcji stawia nas obok innych ważnych instytucji kultury oraz miast, jak Warszawa czy Kraków, które mogą pochwycić się cennymi dziełami.

Gmina Tarnobrzeg ma szansę nabyć kolekcję za ułamek jej wartości. Wstępnie szacuje się, że może to być około 4-5 mln zł. Pieniądzy



Na Kolekcję Dzikowską składa się około 120 obrazów i 80 miniatur

na ten cel nie ma na razie jednak w miejskim budżecie.

– Władze Tarnobrzega podjęły starania o pozyskanie zewnętrznych funduszy na zakup kolekcji. Wspiera je w tym europoseł Tomasz Porę-

ba. 14 września prezydent Tarnobrzega spotkał się z ministrem kultury i dziedzictwa narodowego, wicepremierem Piotrem Glińskim. Rozmawiano o możliwości pozyskania dotacji z Minister-

stwa Kultury, bądź z rezerwy premiera. Dofinansowanie pozwoli nabyć kolekcję z jednoczesnym zachowaniem bezpieczeństwa dla inwestycji miejskich – informuje tarnobrzezki magistrat. **(mar)**

Policja zatrzymała trzech pijanych kierowców

Niżańscy policjanci jednego dnia zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców. Mieli oni od blisko 2 do 4 promili alkoholu w organizmie. Jeden z zatrzymanych w trakcie jazdy uszkodził stojący przed posesją pojazd, po czym uciekł z miejsca zdarzenia. Został jednak zatrzymany przez świadków i oddany w ręce stróżów prawa.

27 września policjanci zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców. Dwóch z nich wjechało w ogrodzenia posesji, a trzeci uszkodził stojący obok posesji pojazd.

Pierwszego z pijanych kierowców zatrzymano w niedzielę tuż po północy. Dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie o pojeździe, który wjechał w płot w Jeżowie, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. W wyniku uderzenia kierowca zgubił tablicę rejestra-

cyjną. Dzięki temu policjanci bardzo szybko ustalili właściciela pojazdu. Jak się okazało, mieszkał on kilka domów dalej, gdzie zastali go funkcjonariusze. Po mężczyźnie wyraźnie widać było, że znajduje się pod wpływem alkoholu. Tłumaczył policjantom, że wpadł w poślizg i dlatego uderzył w ogrodzenie, spanikował i uciekł do domu, gdzie wypił dużą ilość alkoholu. Funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości zatrzymanego

mężczyzny. Miał on blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Badania retrospektywne pozwolą ustalić faktyczny poziom alkoholu w jego organizmie w chwili, gdy kierował oplem. Dodatkowo okazało się, że 20-letni mieszkaniec Jeżowego miał prawo jazdy od kilku miesięcy. Został zatrzymany do wytrzeźwienia i przesłuchania.

Z kolei 3,7 promila alkoholu w organizmie miał kierowca seata za-

trzymany w Rudniku nad Sanem. 27 września około godziny 13, jadąc samochodem, mężczyzna uszkodził auto stojące przy jednej z rudnickich posesji i uciekł. W pościg za sprawcą ruszyli świadkowie zdarzenia. Nietrzeźwy kierowca zatrzymał się po krótkiej ucieczce, a świadkowie nie pozwolili mu odjechać aż do czasu przyjazdu policji. Okazało się, że seatem kierował 41-latek z Bielin. Mężczyzna jechał sam. Badanie alkomatem wskazało 3,7 promila alkoholu w jego organizmie.

Tego samego dnia o godzinie 15 niżańscy policjanci odebrali kolejne zgłoszenie o zniszczeniu

ogrodzenia. Tym razem na ulicy Rzeszowskiej w Nisku. Kierowca miał tam uderzyć w płot i uciec. Na miejscu policjanci nie zastali jednak pojazdu. Pojawili się natomiast dwaj obywatele Ukrainy oraz Mołdawianin. Wszyscy znajdowali się pod wpływem alkoholu, a uszkodzony opel, którym jechali stał obok na posesji. Kierujący pojazdem obywatel Mołdawii miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Pozostali natomiast 2 i 3 promile. Mężczyźni zostali zatrzymani do wytrzeźwienia i wyjaśnienia dokładnych okoliczności zdarzenia.

(kb)

Zagrożenie wścieklizną już zażegnane

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Stalowej Woli informuje o wygaszeniu ogniska choroby (wścieklizny) w gospodarstwie w Rzeczycy Długiej w gminie Radomyśl nad Sanem. Od 24 września przestały również obowiązywać rygory wprowadzone specjalnym rozporządzeniem z 19 czerwca, dotyczącym zwalczania wścieklizny zwierząt na części terenów gmin: Radomyśl nad Sanem, Zaklików i Pysznica w powiecie stalowowolskim.

Przypomnijmy, w czerwcu br. po raz pierwszy od 18 lat na terenie powiatu stalowowolskiego odnotowano przypadek wścieklizny. Ognisko choroby zostało wyznaczone w Rzeczycy Długiej. Wściekliznę stwierdzono u lisa. Obszar zagrożenia rozciągał się na miejscowości w kilku gminach i został oznakowany specjalnymi tablicami.

19 czerwca Powiatowy Lekarz Weterynarii w Stalowej Woli wydał rozporządzenie, zgodnie z którym w obszarze zagrożenia zostały wprowadzone pewne rygory, jak chociażby wstrzymanie polowań na zwierzęta łowne, z wyjątkiem odstrzałów sanitarnych. Należało też

bezwzględnie unikać kontaktu bezpośredniego ze zwierzętami dzikimi oraz ich zwłokami. Ponadto, wszystkie psy, zgodnie z rozporządzeniem, miały być utrzymywane na uwięzi, a koty w zamknięciu. Należało również chronić przed zakażeniem wścieklizną zwierzęta gospodarskie podatne na zakażenie (krowy, konie, owce, kozy), nie pozostawiając ich bez dozoru na pastwiskach. Przemieszczanie psów i kotów i innych zwierząt wrażliwych z terenu i na teren obszarów zagrożonych wścieklizną wymagało zgody Powiatowego Lekarza Weterynarii w Stalowej Woli. Na czas obowiązywania rozporządzenia wstrzymane zostało wyda-

wanie świadectw zdrowia zwierząt na wywóz z terenu całego powiatu stalowowolskiego do krajów trzecich (w tym m.in. USA, Kanada, Ukraina, Rosja i inne). Na szczęście zagrożenie już minęło.

– Upłynął przewidziany w przepisach okres 3 miesięcy od wystąpienia choroby u lisa. W tym czasie nie stwierdzono, pomimo licznych badań, żadnego przypadku wścieklizny. Badania laboratoryjne odstrzelonych lisów (odstrzał sanitarny) przeprowadzony przez koła łowieckie gospodarujące na terenie zagrożonym wścieklizną nie wykazały choroby – informuje Janusz Sudoł, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Stalowej Woli. **(sin)**

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Maria Kuszyńska, żyła 88 lat, zm. 12.09, p. 22.09 w Rozwadowie

Elżbieta Smotryś, żyła 60 lat, zm. 22.09, p. 24.09 w Nisku

Stanisława Siembida, żyła 80 lat, zm. 22.09, p. 25.09 w Stalowej Woli

Artur Burek, żył 30 lat, zm. 22.09, p. 29.09 w Nisku

Maria Korfel, żyła 74 lata, zm. 23.09, p. 26.09 w Stalowej Woli

Jacek Lewandowski, żył 54 lata, zm. 23.09, p. 29.09 w Stalowej Woli

Stefania Maziarz, żyła 90 lat, zm. 24.09, p. 26.09 w Pysznicy

Helena Kułaga, żyła 87 lat, zm. 24.09, p. 27.09 w Rozwadowie

Bogusława Klasińska, żyła 84 lata, zm. 24.09, p. 1.10 w Stalowej Woli

Stanisław Drożdziel, żył 74 lata, zm. 25.09, p. 28.09 w Stalowej Woli

Apolonia Uczarczyk, żyła 82 lata, zm. 25.09, p. 29.09 w Stalowej Woli

Edward Surma, żył 65 lat, zm. 26.09, p. 28.09 w Nisku

Stanisław Dziura, żył 65 lat, zm. 28.09, p. 30.09 w Stalowej Woli

Janina Kondracka, żyła 87 lat, zm. 28.09, p. 1.10 w Stalowej Woli

Peter Berthold, żył 74 lata, zm. 29.09, p. 2.10 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento i Pro Morte** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Ostatni Żyd w Rozwadowie

Na początek wyjaśnienie tytułu. Otóż 20 lipca 1942 roku rozwadowskich Żydów wywieziono do Dębicy, a stamtąd do Bełżca, gdzie ich zgładzono w komorze gazowej. Wkrótce w Rozwadowie pojawili się Żydzi z innych terenów, których Niemcy więzili w obozie na Młodyniu, w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza.

Na początku września 1942 roku w obozie rozwadowskim Niemcy uwięzili ponad 1100 Żydów, głównie z gett w Wieliczce i Wolbromiu. Obóz żydowski miał dawać pracowników do stalowowolskich Zakładów Południowych – wtedy Stahlwerke Werk Stalowa Wola. W połowie listopada ponad trzystu więźniów rozwadowskiego obozu osadzono w barakach na terenie Zakładów, a pozostałych Żydów trzymano jeszcze jakiś czas w rozwadowskim obozie. Większość z nich zlikwidowano, część za wiedzą komendanta obozu cichaczem opuściła obóz.

W Rozwadowie, w końcu grudnia 1942 roku nie było już Żydów, a obóz fizycznie przestał istnieć na początku lutego 1943 r.

Poszukiwanie bezpieczeństwa

Jest to historia, w której mieszają się dramat, tragedia i radość. Jest to również opowieść o ostatnim Żydzie w Rozwadowie w czasie niemieckiej okupacji.

Przed wojną w Ostrowcu Świętokrzyskim funkcjonowała firma Zakłady Cukiernicze Esperanto. Prowadzona była przez Żydów. W końcu lat trzydziestych XX wieku wyraźnie się rozwinęła, swoje wyroby sprzedawała nie tylko w Polsce, ale również wysyłała z powodzeniem za granicę. Prowadził ją Żyd Josek Rosenberg. W czasie okupacji niemieckiej firmy nie mógł prowadzić jej właściciel – Żyd. Niemcy wprowadzili polskiego zarządcę, a właściciel firmy nawet nie mógł w niej pracować.

Sytuacja Żydów w Generalnej Guberni, a więc również w Ostrowcu Świętokrzyskim z roku na rok stawała się coraz trudniejsza. W większych miastach Niemcy tworzyli getta, w których umieszczano rodziny żydowskie. Takie powstało również w Ostrowcu Świętokrzyskim. Życie Żydów było zagrożone. Już wtedy odbywały się istne polowania na Żydów.

Josek Rosenberg wiedział, że życie jego i rodziny jest zagrożone. Jeszcze w 1940 roku wystarał się o dokumenty na polskie nazwisko dla siebie – Józef Nowak i dla żony na nazwisko Helena Żak. Polskie nazwisko chroniło przed śmiercią przeznaczoną dla Żydów. Ale jesienią 1942 roku przyszły dni zagłady. Rosenberg wcześniej dziesięcioletnią córkę Brandlę powierzył opiece polskiej rodzinie, synem sam się zajmował. Pod opieką jego żony znajdowało się najmłodsze dziecko Rosenbergów, kilkunastomiesięczna Henia. Gdy 11 października 1942 roku zaczęła się likwidacja żydowskiego getta w Ostrowcu Świętokrzyskim, w obawie przed Niemcami, rodzina, w której przechowywała się Brandla, oddała ją z domu i dziecko dostało się w niemieckie ręce, potem wywiezione w transporcie Żydów do obozu śmierci w Treblince i tam stracone.

Przed likwidacją ostrowieckiego getta Rosenberg szukał ratunku dla swego najmłodszego dziecka. Uznał, że bezpieczeństwo za-

pewni mu długoletni dozorca z jego fabryki, Błażej Wawrzosek. Zwrócił się do niego z taką prośbą i Wawrzosek zgodził się. Za opiekę Rosenberg miał mu płacić tysiąc złotych miesięcznie. Tymczasem coraz głośniejsze w Ostrowcu było o zbliżającej się likwidacji żydowskiego getta. Zagrożenie życia stało się coraz bliższe. Warto przypomnieć, że z Ostrowca w czasie likwidacji getta 11 i 12 października 1942 r. do obozu w Treblince wywieziono 11 tysięcy ostrowieckich Żydów, i tam wszystkich uśmiercono.

Stacja w Rozwadowie

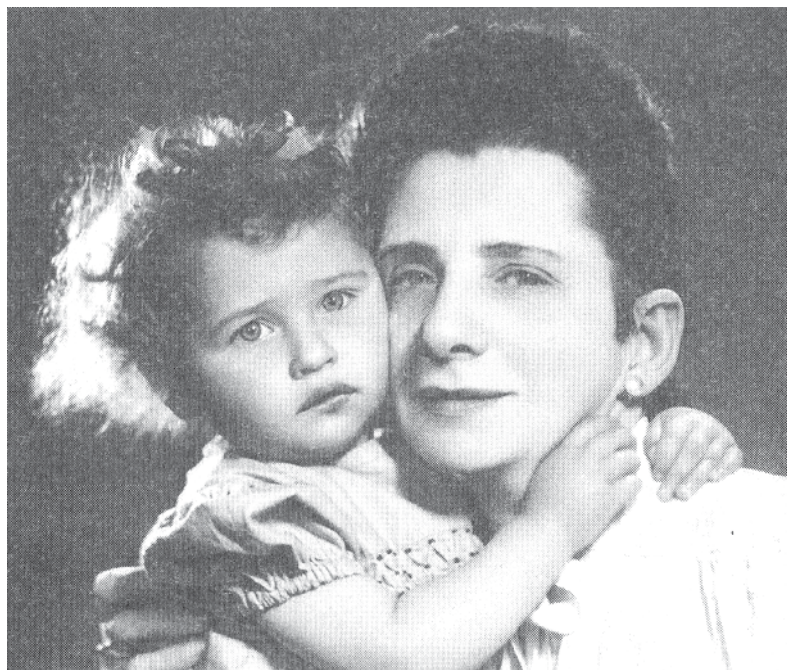
Do Ostrowca ze Stalowej Woli przybył z żoną na pogrzb swojej matki Roch Głazowski. Był to 9 października 1942 roku. Wtedy już w Ostrowcu było głośno o likwidacji getta. Niemcy rozgłaszali wówczas, że przechowywanie żydowskich dzieci przez polskie rodziny będzie karane śmiercią. Wawrzosek już żył podszyty strachem, bo sąsiedzi zaczęli wcześniej szeptać, że on przechowuje dziecko. Zwrócił się więc do Głazowskiego, który był jego szwagrem, aby ten zaopiekował się dzieckiem i wyjechał z nim do Stalowej Woli. Głazowski przystał na to.

Po latach Głazowski przed sądem tak powiedział: *Chcąc ratować rodzinę Wawrzosek od represji niemieckich, poszedłem z Wawrzosem i dzieckiem do Kwiatkowskiego, który prowadził Wytwórnię Rosenberga, a którego przedtem nie znałem. Słyszałem od Wawrzoska, że Rosenberg wszystko u Kwiatkowskiego zostawił. Kwiatkowski początkowo nie chciał się o tę sprawę wiedzieć a potem zaproponował mi za zajęcie się dzieckiem złoty zegarek, w końcu dał mi 1000 złotych. Z tego wziąłem 500 zł, a reszta została u Wawrzoska. Następnego dnia wyjeżdżając z Ostrowca z żoną i dzieckiem, a było to w niedzielę, i dopiero w drodze zdecydowałem się pozostawić dziecko w wagonie. Wychodząc jako ostatni z wagonu zwróciłem uwagę sprzątacze, która natychmiast dziecko zabrała i powiedziała, że dziecko odda do Bahnschutzu (niemiecka straż kolejowa – przyp. DG) i poszła w tym kierunku. Powyższe*

działo się w nocy z 9 na 10 października 1942 roku, około północy. Następnego dnia tj. w poniedziałek w 1942 przyszedłem po pracy do Rozwadowa, gdzie fakt znalezienia dziecka był bardzo głośny i dowiedziałem się, że Magistrat oddał to dziecko do właścicielki „Gasthausu”, której nazwiska wówczas nie znałem.

I w tym miejscu pojawia się dr Eugeniusz Łazowski, który opisuje, jak to wystawiał świadectwo aryjskości niemowlęcej dziewczynki. W swojej wspomnieniowej książce „Prywatna wojna” zawarł opis tego zdarzenia: *Do gabinetu wkroczyło dwóch niemieckich żandarmów z karabinami przez ramię. Przynieśli niemowlę w pieluchach. Znaleźli je w pociągu. Przyszli do mnie, bo mój gabinet lekarski był w pobliżu stacji. Miałem orzec, czy to niemowlę jest rasy aryjskiej, czy semickiej. Choć niemowlę wyglądało zdrowo, grozi mu śmierć, jeśli nie udowodnię, że jest aryjskie. Z radością stwierdziłem, że jest to dziewczynka (...) Obliczałem i obliczałem... Po dłuższym wstępie wyjaśniłem znaczenie moich pomiarów. Tak zawile, że gdybym tak samo dowodził po polsku Polakom – nic by z tego nie rozumeli. Niemcy, starsi już ludzie, poważnie kiwali głowami. Wreszcie nadszedł czas na ostateczną diagnozę. – Dziewczynka jest czystej krwi Aryjką. Poprosili o oświadczenie na piśmie. Napisałem: „Na podstawie mojego doświadczenia stwierdzam... itd. Podpisałem to i opatrzyłem dwoma pieczęciami: „Ambulatorium PCK” w nagłówku i moją osobistą pieczęcią pod podpisem. Żandarmi zabrali dziecko, oświadczenie i wyszli...)*

Dziewczynką zaopiekowało się bezdzietne małżeństwo Krzysztofów. Do Rozwadowa Krzysztofowie przybyli z Poznania w czasie niemieckiej okupacji. Tu żona Krzysztofiaka Helena prowadziła dobrze prosperującą restaurację. Dziecko znalezione w wagonie na rozwadowskiej stacji kolejowej miało bardzo dobre warunki i bardzo dobrą opiekę. Zostało także wyleczone. Przysposobiona matka darzyła dziewczynkę wielką miłością. Krzysztofowie podjęli starania o adopcję dzie-



Teresa i Helena Materne

ka. Rozwadowski sąd wydał decyzję adopcyjną 27 lutego 1943 roku. Wtedy okazało się, że Krzysztofowie naprawdę nazywają się Materne. Niedługo potem gestapo aresztowało Emila Materne, który w czasie powstania wielkopolskiego dowodził zbrojnym oddziałem i był odznaczony za walkę o niepodległą Polskę orderem Virtuti Militari. Niemcy wywieźli go do więzienia w Krakowie. Wkrótce Helena Materne zamknęła restaurację i wyprowadziła się z adoptowaną córeczką, którą ochrzczono Teresą, do siostry w Krakowie, aby być bliżej męża trzymywanego przez Niemców w krakowskim więzieniu przy Montelupich.

W międzyczasie ojciec Heni vel Teresy spytał o swoją córkę Wawrzoska, i gdy się dowiedział, że nie ma jej, jest gdzieś w Stalowej Woli, wpadł w gniew, a potem w rozpacz. Poszukiwać nie mógł wówczas prowadzić.

Droga do rodziny

Okupację Rosenberg przeżył jako Józef Nowak, szczęśliwie przeżyła w obozie jego żona Hinda, w Wawrze pani Luberacka przechowywała syna Geralda. Po zajęciu Ostrowca Świętokrzyskiego przez Armię Czerwoną w styczniu 1945 roku, Rosenberg wrócił do miasta i przejął zdewastowaną i okradzioną ze sprzętu i maszyn swoją cukierniczą fabrykę. I rozpoczął poszukiwania swojej córki Heni. Ślady prowadziły, zgodnie z relacją Wawrzoska, do Rozwadowa. W tym mieście udało mu się uzyskać wiadomość, że jego córka wraz z przysposobioną matką Heleną Materne wyjechała do Krakowa, a po niemieckiej okupacji do rodzinnego Poznania. Odnalazł Helenę Materne w Poznaniu i chciał, aby oddała mu córkę. Ale przybrana matka nie wierzyła zapewnieniom Rosenberga i wyrzuciła go z domu. Zdesperowany Rosenberg wpadł na pomysł, aby pomogli mu fikcyjni funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. Zorganizował ekipę „ubowców”, którzy kobietę straszili zsyłką na Sybir, jeśli nie odda dziecka. Helena Materne nie przestraszyła się, zawiadomiono milicję, a „agenci bezpieczeństwa” czym prędzej czmychnęli. Rosenberg uznał wtedy, że jedynym

rozwiązaniem na odzyskanie córki będzie rozprawa sądowa.

Dziecko w sądzie nie chciało zbliżyć się do nieznanej mu matki, płakało, stroniło od ojca. Było przecież mocno przywiązane do swojej przybranej matki, uznając ją za prawdziwą mamę. Proces trwał kilka miesięcy, zeznawali w nim Wawrzosek i Głazowski oraz inni świadkowie, w tym również mało istotni. Wyrok zapadł po kilku miesiącach procesu, w połowie marca 1946 roku. Unieważniony został akt adopcji, dziecko zwrócono rodzicom, ale przez kilka miesięcy mała Henia/Teresa mieszkała w domu Rosenbergów razem ze swoją adoptowaną matką. Obecność niebiologicznej matki miała złagodzić przejście dziecka przez prawdziwych rodziców. Nie było to łatwe; przez pierwsze miesiące dziewczynka na przykład odpędzała swego starszego brata, nazywając go „brudnym Żydem”. Po kilku miesiącach Tereska, która spała ze swoją niebiologiczną matką, obudziła się i „jej mamy” nie było. Dziecko przeżyło to głęboko, prawdziwi rodzice nie mogli jej uspokoić. Dziecko było w rozpacz.

Potem z Heleną Materne Rosenbergowie utrzymywali listowny kontakt, sam zaś Josek Rosenberg proponował jej wspólną emigrację do Kanady, ale ta nie przystała na tę propozycję. Rosenbergowie w grudniu 1947 roku przypłynęli „Batorym” do Ameryki. Osiedli najpierw w Montrealu, a potem w Toronto, gdzie Josek, teraz już Joseph Rosenberg, dorobił się swojej, dobrze funkcjonującej fabryki cukierniczej. Dzieci zdobyły wykształcenie, związały się z nowym środowiskiem.

Henia, potem Teresa, w Kanadzie otrzymała nowe imię – Rita, nawiązała kontakt z rodziną swojej przybranej matki, przy której grobie w Poznaniu była pierwszy raz w maju 1998 roku. I wtedy bardzo płakała.

Dionizy Garbacz

PS Informacja Eugeniusza Łazowskiego o opiece Woźniaka nad córką Rosenberga w Krakowie jest nieprawdziwa, zmyślona jest również informacja o wyjeździe Rosenbergów do Izraela i roli Woźniaka w opiece nad córką Rosenbergów.



Joseph Rosenberg



Roch Głazowski

Czy warto kupić używany samochód, który służył jako auto flotowe?

Powszechnie przyjęła się opinia, że najlepszy samochód to... samochód służbowy. Bo wjedzie pod każdy krawężnik, bo nie trzeba o niego dbać itp. To oczywiście opinia, która nie wzięła się znikąd – regularnie każdy z nas widuje pędzące, obklejone reklamami samochody przedstawicieli handlowych. Od kilku lat to jednak właśnie firmy odpowiadają za lwią część zakupu nowych samochodów, które po okresie leasingu trafiają na rynek wtórny. Czy warto kupić taki samochód?

Auto poflotowe będzie młode – w wieku maksymalnie 3-5 lat, za to potencjalnie z ponadnormatywnie dużym przebiegiem. Wiadomo – auto służbowe – było kupione tylko w jednym celu – by jak najszybciej wygenerować jak najwyższy dochód dla firmy. Ale czy wysoki przebieg jest faktycznie istotną wadą? W powszechnym przekonaniu – tak. Ale kiedy zestawimy ten wyższy przebieg z zaletami wynikającymi z pełnej historii serwisowej i faktem, że mamy do czynienia z pierwszym właścicielem, który kupił auto nowe na gwarancji – przebieg schodzi na dalszy plan. Mijemy też świadomość, że właściciel auta (w tym wypadku instytucja) nie mógł sobie pozwolić na to, by auto było niesprawne. Przystój zawsze bowiem oznacza straty.

Jeśli upatrzone przez nas auto należało do przedstawiciela handlowego maszyn budowlanych lub np. doradcy finansowego, którzy jeździli do klientów głównie w trasie – taki samochód będzie prawdopodobnie w znacznie lepszym stanie, aniżeli auto, które eksploatowane było tylko w mieście, wizytując sklepy na co drugiej ulicy. W takim przypadku jest dużo większa szansa, że silnik często pracował niedograny, a tym samym po kilku latach będzie już w znacznie gorszym stanie. Oczywiście pisząc o przebiegu należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden szczegół – wielu producentów samochodów zaleca interwał wymiany oleju nawet co 30 000 km. I floty takiego limitu się trzymają. Nikt nie wymienia go częściej – w przeciwieństwie do użytkowników prywatnych, którzy pamiętając jeszcze czasy rekomendowanych wymian co 10-15 tysięcy, często co tyle właśnie zalewają świeży olej także w nowym aucie. Interwał rzędu 30 tysięcy kilometrów przy naprawie wysokim przebiegu może oznaczać konieczność szybszej interwencji mechanika.

Podjmując decyzję o zakupie, musimy odpowiedzieć sobie na kilka pytań, m.in. jak długo chcemy tym autem jeździć, jak intensywnie będzie eksploatowane i oczywiście czego szukamy. Jeśli naszym celem jest popularne auto, często spotykane na drogach – samochód poleasingowy może okazać się najbardziej opłacalny, gdyż niższa cena w stosunku do ofert właścicieli indywidualnych zostawi ewentualny margines na konieczne do wykonania inwestycje, które wcale jednak pojawić się nie muszą. Ta niższa cena wynika z głównej mierze z przebiegu, który urósł niemal do rangi wyroczni, ale prawda jest też

taka, że auto mniej się zużywa kiedy jeździ regularnie, aniżeli wtedy kiedy stoi. Jeśli auto było eksploatowane w odpowiedni sposób – bez wątpienia będzie służyć bezawaryjnie przez kolejne lata.

Decydując się na zakup nowego używanego samochodu, wiele osób niesłusznie skreśla samochody o pochodzeniu pofirmowym. Mają one szereg zalet – są z polskiego salonu, mają pełną historię przeglądów i napraw oraz praktycznie nie narażają nas na ryzyko zakupu pojazdu z cofniętym licznikiem. Dodatkowo każde z aut przygotowanych do sprzedaży posiada przeprowadzoną szczegółową ekspertyzę techniczną, dzięki której możemy zapoznać się ze stanem samochodu na odległość. Na minus takiego zakupu należy zaliczyć wyższy przebieg w stosunku do średniej dla danego rocznika, a czasem, w autach szczególnie niższego segmentu, tylko podstawowe wyposażenie. Ale od dobrej dekady nie spotyka się już także na flotach aut bez elektrycznie sterowanych szyb, lusterek czy klimatyzacji – w wielu przypadkach takie wyposażenie będzie przecież w pełni wystarczające dla większości z kupujących.

Kamil Mucha

OGŁOSZENIE

Czas grzybobrania trwa, choć nie ma takiego urodzaju jak kilka lat temu. Ale jednak... Co proponuję z grzybnych zbiorów. Na początek zupa grzybowa. Warzywa (marchew, pietruszka, kawałek selera, kartofle) obieramy, myjemy i kroimy w kostkę, podsmażamy w garnku na łyżce masła. Zalewamy bulionem warzywnym, dodajemy lubczyk i gotujemy do miękkości jarzyn. Grzyby opłukane osączamy i kroimy na kawałki, dodajemy do zupy i gotujemy jeszcze kwadrans na średnim ogniu. Do smaku zupę doprawiamy solą i pieprzem. Na talerzu zupę posypujemy posiekaną nacią pietruszki.

A może taka zupa? Grzyby w zupie. W garnku rozgrzewamy masło i podsmażamy przez dwie minuty pokrojoną w kostkę cebulę. Dodajemy obrane i pokrojone kartofle, marchewkę. Smażymy przez kilka minut. Dodajemy umyte grzyby, solimy i pieprzymy, smażymy przez kilka minut. Po tym czasie wlewamy białe wino i gotujemy przez kolejnych kilka minut. Wlewamy bulion i gotujemy przez dwadzieścia minut, do miękkości kartofli. Zupę grzybową podajemy z posiekanym koperkiem i z łyżką gęstej śmietany.

Są amatorzy grzybów z makaronem, a więc coś dla nich. Makaron z grzybami. Oczyszczony i umyty grzyby leśne kro-

imy w plasterki. Makaron gotujemy zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Na patelni ma rozgrzanym maśle szklimy cebulę pokrojoną w drobną kostkę. Dodajemy zmiążdżony czosnek i smażymy jeszcze przez minutę. Dodajemy grzyby i smażymy przez kilka minut. Całość soli-



Jeszcze o grzybach

my i pieprzymy. Wlewamy śmietanę 30-procentową, całość mieszamy i gotuj przez kolejne kilka minut, do zgęstnienia sosu. Makaron z grzybami podajemy oprószone posiekaną nacią pietruszki i, ewentualnie z twardym serem.

Jeden z moich przyjaciół bardzo sobie upodobał proste dla niego danie, jak to określa łatwe i przyjemne. Sos z kartoflami. Najlepiej gdyby kartofle były w miarę młode. Grzyby obieramy i płuczemy pod bieżącą wodą, osuszamy a potem większe kroimy a mniejsze zostawiamy w całości. Obraną i posiekaną cebulę szklimy na rozgrzanym maśle dodaje-

my grzyby, ale wody nie wlewamy. Dusimy na wolnym ogniu pod przykryciem przez dwadzieścia minut. Potem doprawiamy do smaku solą i pieprzem, wlewamy śmietanę i gotujemy przez dziesięć minut. Do śmietany w garnuszku dodajemy mąkę i rozrabiamy a następnie wlewamy do grzybów. Zagotowujemy mieszając. Tak przyrządzone grzyby jemy z gotowanymi kartoflami albo też z plackami kartoflanymi lub po prostu z bułką.

Moje danie, które polecałbym, jest sycące ale i smaczne. Tak uważają moi synowie. Oto ono. Rozbite kotlety ze schabu bez kości osolone i popieprzone obtaczamy w mące i smażymy z obu stron na rumiano. Odstawiamy do ciepłego naczynia. W rondelku szklimy posiekaną cebulę, potem dodajemy oczyszczony, umyty i pokrojone grzyby (podgrzybki, prawdziwki), wlewamy nieco wody i dusimy pod przykryciem. Dodajemy kostkę bulionu warzywnego i jeszcze dusimy krótko. Potem, jeśli zachodzi potrzeba, (bulion jest słony) solimy, wlewamy nieco białego wina, oprószyć pieprzem i zalewamy śmietaną wymieszaną z niewielką ilością mąki. Zagotowujemy. Sos nie powinien być zbyt gęsty. Takim sosem polewamy ciepłe kotlety i podajemy je z gotowanymi kartoflami oraz z surówką według własnego uznania. Spróbujcie. Smacznego.

Piotr Góreczny

Wójt Gminy Pysznica ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność gminy Pysznica

Lp	Położenie nieruchomości	Nr działki	Nr Kw	Pow. działki w ha	Przeznaczenie w mppz lub decyzja o wz	Cena w zł uwzględnia należny podatek VAT	Kwota wadium w zł	Termin zagospodarowania	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1	Kłyżów, ul. Konopnickiej	2019/26	TB1S/00000519/1	0,0979	Zagospodarowanie terenu na zieleni	10 000,00zł	1 000,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony
2	Kłyżów, ul. Konopnickiej	2019/15	TB1S/00000519/1	0,04	Nieruchomość zabudowana budynkiem gospodarczym	9 700,00zł	970,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich
3	Kłyżów, ul. Konopnickiej	2019/24	TB1S/00000519/1	0,0406	Nieruchomość zabudowana innym budynkiem niemieszkalnym	9 900,00zł	990,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich
4	Kłyżów, ul. Konopnickiej	2019/25	TB1S/00000519/1	0,0354	Budowa budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego i garażu	7 800,00zł	780,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich
5	Pysznica, ul. Podlesie	6269/2	TB1S/00018754/9 TB1S/00060767/2	0,1363	Budownictwo jednorodzinne	75 500,00zł	7 550,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony
6	Pysznica, ul. Podlesie	6269/3	TB1S/00018754/9 TB1S/00060767/2	0,1312	Budownictwo jednorodzinne	72 700,00zł	7 270,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony
7	Pysznica, ul. Podlesie	6269/4	TB1S/00018754/9 TB1S/00060767/2	0,1312	Budownictwo jednorodzinne	72 700,00zł	7 270,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony
8	Pysznica, ul. Podlesie	6269/5	TB1S/00018754/9 TB1S/00060767/2	0,1312	Budownictwo jednorodzinne	72 700,00zł	7 270,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony
9	Pysznica, ul. Podlesie	6269/6	TB1S/00018754/9 TB1S/00060767/2	0,1316	Budownictwo jednorodzinne	72 900,00zł	7 290,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony
10	Pysznica, ul. Podlesie	6269/7	TB1S/00018754/9 TB1S/00060767/2	0,1363	Budownictwo jednorodzinne	75 500,00zł	7 550,00 zł	Do końca 2022 r.	Przetarg nieograniczony

Przetarg ustny oddzielnie na każdą nieruchomość wg. kolejności uwzględnionej w ww. tabeli odbędzie się w dniu **27.10.2020 r. o godz. 9⁰⁰ sala nr 6** w budynku Urzędu Gminy w Pysznicy ul. Wolności 322.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium terminie do **20.10.2020 r.** na konto Urzędu Gminy w Pysznicy Nr **36 9434 1025 2006 1695 1311 0002 BS** Tarnobrzeg o/Nisko w wysokości wymienionej w tabeli, z adnotacją w tytule przelewu: „wpłata wadium na nieruchomość nr. o pow.”
Uczestnik, który kupuje więcej niż jedną działkę winien wpłacić wielokrotność kwoty wadium.
Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia działki, pozostałym uczestnikom wadium zostanie niezwłocznie zwrócone po zakończeniu przetargu.
W przypadku, gdy osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz Gminy Pysznica.
Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty, oraz potwierdzenie wpłaty wadium.
W przypadku wpłaty wadium przez Internet konieczne jest przedłożenie zaświadczenia z **Szrocie pospolita** o wpłacie.
Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę fizyczną lub prawną powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo lub upoważnienie do reprezentowania.
Bliższe informacje na temat działek przeznaczonych do sprzedaży można uzyskać w UG Pysznica, ul. Wolności 322, pok. nr 4 lub tel. 15 841-09-34 w godz. pracy Urzędu.
Poprzednie przetargi na nieruchomości przy ul. Podlesie odbyły się: 24.03.2020 r. i 7.07.2020 r.

PRACA

Zatrudnimy jako ekspedientki, panie na emeryturze w sklepach piekarniczych, kontakt; 604-411-579

PUP STALOWA WOLA,
28.09.2020 r.
Tel. 15 643-37-50

* Mechanik utrzymania ruchu * Przedstawiciel handlowy * Szklarz * Sprzątaczką * Elektryk/elektronik * Inżynier budowy * Kierowca kat. D * Lektor języka angielskiego * Operator koparki * Operator ładowarki * Cukiernik/pomocnik cukiernika * Instalator * Młodszy pakowacz * Pracownik bu-

dowlany * Pracownik sprząający * Doradca klienta * Elektromonter * Elektromonter instalacji słaboprądowej * Kucharz * Monter/spawacz konstrukcji stalowych * Manikiurzystka/kosmetyczka * Magazynier/kierowca * Mechanik pojazdów samochodowych * Pracownik ochrony * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik produkcyjny * Pracownik remontowo-budowlany * Serwisant urządzeń elektronicznych * Sprzedawca/kasjer

PUP NISKO, 28.09.2020 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Kierowca kat. C + E * Magazynier * Monter stolarki budowlanej * Operator ciągnika * Pomocnik stolarza * Krojczy

szkła * Sprzedawca * Kierowca kat. C * Terapeuta środowiskowy * Mechanik samochodów/elektromechanik * Stolarz * Pomoc stolarza * Elektronik/elektryk * Mechanik * Wytwórca ceramiki i szkła ozdobnego * Operator linii grzejnika * Dekarz * Elektromechanik/mechanik * Mechanik pojazdów samochodowych * Nauczyciel przedmiotów informatycznych * Laborant * Murarz * Kierowca samochodu dostawczego * Monter konstrukcji stalowych * Pracownik biurowy * Operator koparki * Kierowca kat. B + E, C, D * Operator maszyn do obróbki drewna * Tapicer meblowy * Krawcowa * Ślusarz * Pielęgniarka * Operator maszyn odlewniczych * Elektryk * Pracownik wykańczania wnętrz * Operator ciągnika * Pracownik biurowy * Operator maszyn stolarskich * Instalator technicznego utrzymania nieruchomości * Inżynier inżynierii środowiska/systemy wodociągowe i kanalizacyjne * Kierowca ciągnika siodłowego

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta

PUP TARNOBRZEG,
29.09.2020 r.
Tel. 15 823-00-30

* Brukarz * Diagnosta samochodowy w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów * Elektronik-informatyk * Elektryk * Fizjoterapeuta * Kierowca samochodu ciężarowego * Konsultant/prawnik * Kontroler jakości szyb * Mechanik warsztatowy * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyn do produkcji wyrobów drewnianych * Operator wypalarki plazmowej/laserowej CNC * Pomocniczy robotnik budowlany * Pra-

cownik mieszalni lakierów samochodowych * Pracownik produkcji/operator maszyn * Robotnik budowlany/pomocnik dekarza * Sprzedawca/doradca klienta w salonie techniki

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik sprząający * Sprzątaczką

PUP SANDOMIERZ,
29.09.2020 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Magazynier * Ślusarz * Wykładowca * Kucharz * Piekarz/pomoc piekarza * Pracownik produkcji * Technik farmacji * Operator maszyn odlewniczych * Mechanik maszyn * Kelner * Przedstawiciel handlowy * Pracownik działu technicznego/instalator * Pomoc kuchenna * Mechanik samochodów osobowych i ciężarowych * Fizjoterapeuta * Sprzedawca w stacji paliw * Pracownik biurowy * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Psycholog * Kelner/dostawca * Operator ładowarki * Operator spycharki * Kierownik budowy z uprawnieniami do robót ziemnych * Kontroler jakości szyb * Psycholog/terapeuta * Aparatowy

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Zaleszany

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie UG Zaleszany oraz na stronie internetowej www.zaleszany.pl został wywieszony na okres 21 dni tj. od 29.09. do 20.10.2020 r. wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do użyczenia.



Superior Industries Production Poland Sp. z o.o. jest jednym z wiodących producentów felg aluminiowych do samochodów osobowych na świecie i jednym z najbardziej rozpoznawanych dostawców produktów OEM w branży. Obecnie zajmujemy pierwszą pozycję wśród producentów felg aluminiowych w Ameryce Północnej i jesteśmy na trzecim miejscu wśród dostawców OEM w Europie. Jako lider technologii i jakości, firma Superior pragnie być najlepszym pracodawcą oraz budować trwałe wartości partnerskie z naszymi klientami.

W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy poszukujemy osoby na stanowisko:

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ

Miejsce pracy: Stalowa Wola

OPIS STANOWISKA:

- Praca przy produkcji felg aluminiowych
- Obsługa linii produkcyjnej
- Obsługa i nadzór nad prawidłowym działaniem maszyn i urządzeń
- Wyszukiwanie oraz zgłaszanie możliwości poprawy bezpieczeństwa, procesu, ergonomii i jakości

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Zaangażowania oraz chęci do pracy
- Umiejętności współpracy w zespole
- Gotowości do pracy w systemie zmianowym
- Mile widziane doświadczenie w branży produkcyjnej

Z NASZEJ STRONY OFERUJEMY:

- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym z branży Automotive
- Pracę pełną ciekawych zadań oraz zapewniającą rozwój zawodowy
- Możliwość przystąpienia do ubezpieczenia grupowego i ubezpieczenia na życie opłacanego przez pracodawcę
- Możliwość przystąpienia do prywatnej opieki medycznej

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie aplikacji zawierającej CV z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych oraz z dopiskiem w temacie wiadomości „Operator Linii Produkcyjnej” na adres:

career.pl@supind.com

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

„Superior Industries Production Poland Sp. z o.o., ul. Ignacego Mościckiego 2, 37-450 Stalowa Wola będzie przetwarzać Pana/Pani dane osobowe w momencie przesłania informacji na Pana/Pani temat dotyczących niniejszego ogłoszenia o pracę”.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

- WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY - WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STALOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dzieci	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	
15 844-31-64	
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰ i w dni wolne od pracy	
15 842-54-11	
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policijny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarca”	15 842-09-40,
.....	512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 843-21-36	
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	
15 844-75-73	
Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	
15 642-52-93	
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	
783 278 141	
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfaza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7 ³⁰ – 14 ³⁰	
15 643-36-60	
NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MKZ Nisko (24h)	

produkcji * Recepcjonista/barman * Monter sieci zewnętrznych * Telemonter * Operator koparki/telemonter * Kierowca/telemonter * Pokojowa

NIERUCHOMOŚCI

www.posesja.info.pl

KUPNO

Kupię dom do generalnego lub lekkiego remontu. Rozwadów, okolice; 739-595-518

SPRZEDAŻ

Sprzedam gospodarstwo rolne: dom, 2 garaże na działce 1,50 ha. Przędzel, ul. Mickiewicza 220; 723-400-520

WYNAJEM

Mieszkanie 52 m², Kraków, 2-pokojowe, umeblowane i wyposażone; 606-692-034

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Kostka brukowa, bloczki betonowe, produkcja, układanie, płyty jumbo, 10 lat gwarancji; 15 842-05-29, 603-691-564

Projekty, płytki, wykończenia, solidność, gwarancja; 504-233-235

Malowanie dachów, elewacji; 512-389-666

Wyślij ogłoszenie drobne do Sztafety SMS-em

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS z treścią ogłoszenia, max 160 znaków! Zaczni od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli sztafeta i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, po spacji treść ogłoszenia. **Prosimy nie używać polskich znaków!**

Koszt SMS-a to:

drobne bez wyróżnień	–	11,07 zł (9 zł + VAT)	– nr tel. 79567
ogłoszenie drobne w ramce	–	23,37 zł (19 zł + VAT)	– nr tel. 91983

Przykładowa całość powinna wyglądać tak: **sztafeta.06(spacja)Mieszkanie do wynajecia, tel. XXXXXXXX**

2. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia lub odrzucenia ogłoszenia.

3. Jeśli Twoje ogłoszenie wysłane zostało do wtorku do godziny 13, znajdzie się w „Sztafecie” w najbliższym wydaniu gazety.

4. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz z kodem, ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 160. W razie problemów zadzwoń pod numer +48 15 810 94 01.

5. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.sztafeta.pl

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „Sztafeta”. Pełna lista prefiksów (wydanie zwykłe)		
sztafeta.01 Dam Pracę	sztafeta.09 Foto-wideo	sztafeta.17 Usługi inne
sztafeta.02 Szukam Pracy	sztafeta.10 Komputerowe	sztafeta.18 Kupno-sprzedaż
sztafeta.03 Biznes	sztafeta.11 Śluby	sztafeta.19 Motoryzacja sprzedaż
sztafeta.04 Nieruchomości sprzedaż	sztafeta.12 Muzyczne	sztafeta.20 Motoryzacja kupno
sztafeta.05 Nieruchomości kupno	sztafeta.13 AGD RTV	sztafeta.21 Nauka
sztafeta.06 Nieruchomości wynajem	sztafeta.14 Żaluzje	sztafeta.22 Różne
sztafeta.07 Nieruchomości zamiana	sztafeta.15 Transportowe	sztafeta.23 Zdrowie
sztafeta.08 Usługi budowlane	sztafeta.16 Kredyty	

KUP KSIĄŻKĘ

Kazimierz Jańczyk
Lubomirscy
z *Charzewic*
w legendzie i prawdzie

• 106 stron • Pozycja bogato ilustrowana

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

KSIAŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:
ul. Ofiar Katynia 30, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Kompleksowe wykończenia wnętrz:
płytki, szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. Fachowo, faktury;
500-323-869

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Wolne terminy, tel. 663-687-500

Profesjonalne wykonywanie usług remontowo-budowlanych. Doświadczenie! Fachowość! Solidność! 721-450-488

KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

TRANSPORTOWE

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI I INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Sprzedaż drewna opałowego i kominowego. Szybka i profesjonalna dostawa. Tel. 609-731-657

NAUKA

Korepetycje z matematyki; 505-014-698

MOTORYZACJA

KUPNO

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Złomowanie pojazdów. Zaświadczenia! Odbiór własnym transportem! Płatność gotówką! 509-101-101

Kasacja pojazdów - stan obojętny! Odbiór własnym transportem. Zaświadczenia! Płatność gotówką! 887-105-105

Ogłoszenia w sieci
OFERTA KOMPLEKSOWA
dzwoń 530 530 577

STELLA Telewizja cyfrowa StellaDTV

■ wybór pakietów programów, pakiet Premium, multiroom
■ ponad 140 programów, w tym 90 HD

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera piątek 2.10 godz. 20:00	premiera wtorek 6.10 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Starówka - film dokumentalny Dionizego Garbacza ■ Zespół Pieśni i Tańca Raclawice im. Rodziny Mireckich - tańce ludowe ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje - Passat vs. Polonez ■ 10 lat Parafialnego Klubu Sportowego "San" Stalowa Wola - reportaż ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPewnIA

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 48m², Okulickiego, parter, 3 osobne p., balkon – 214 tys. zł,
- 48,4m², Poniatowskiego, 3 piętro, 2 pok., balkon – Rezerwacja,
- 56,3m², Okulickiego, 4 piętro, 3 pok., ściśle centrum, balkon – Rezerwacja,
- 58m², Wojska Polskiego, 4 piętro, 4 pok., balkon – Rezerwacja!,
- 61,73m², Siedlanowskiego, 4 piętro, 4 pok., po remoncie, balkon – 244 tys. zł,
- 90,56m², Al. JP II, mieszkanie (68,48m²) plus lokal użytkowy (22,08m²), lp., osobne wejścia - 294 tys. zł,
- 94m², Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl

- 25m², Dmowskiego, 1 pok., umeblowane i wyposażone – 750 zł plus opłaty,
- 34m², Poniatowskiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 750 zł plus opłaty,
- 41m², Wolności, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 1000 zł plus opłaty,
- 49m², Staszica, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 700 zł plus opłaty,
- 48,4m², Poniatowskiego, 2 pok., część umeblowane i wyposażone – 800 zł plus opłaty,
- 56m², Popieluski, 2 pok., umeblowane i wyposażone, komfort, wszystko nowe – 1500 zł plus opłaty,
- 60m², Poniatowskiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 800 zł plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze - 227tys. zł Rezerwacja,
- ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. - REZERWACJA,
- 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15 ar – REZERWACJA
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, Nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys. zł,

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- Działka komercyjna 38a, Stalowa Wola - Energetyków, media, kwadrat, asfalt, możliwość zabudowy stacją paliw z usługami towarzyszącymi – 700tys. zł;
- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m² – 980 tys. zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 40m², Okulickiego, parter, witrna – 1650 zł/m-c plus opłaty,
- 40m², Okulickiego, parter, witrna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 2600 zł/m-c plus opłaty,

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

- 53m², Poniatowskiego – parter, witrna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
- 70m², Okulickiego, suterena, witrna, przy chodniku, w ciągu punkt. handlowych – 700 zł/m-c plus opłaty,
- 70m², Niezłomnych, parter, witrna, w ciągu punkt. handlowych – 1900 zł/m-c plus opłaty,
- 80m², Okulickiego, 2 kondygnacje, witrna, parking - 3.200 zł/m-c;
- 100m², Okulickiego, parter, witrna, parking - 3.900 zł/m-c;
- 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witrna, dwa wejścia - 2400 zł/m-c;
- 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
- ok. 460m², Przemysłowa okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość - 7tys. zł/m-c plus VAT i media;

DZIAŁKI DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 8,53a, St. Wola – Charzewice, plan zagosp., media – 98 tys. zł do uzg.;
- 10,61a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5tys. zł/a;
- 10,96a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5tys. zł/a;
- 11,51a Jamnica, przed salonem - teren uzbrojony, aktualny plan zagosp. przestrzennego, 72tys. zł;
- 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, niemaże kwadrat – 100 tys. zł,
- 11,59a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys. zł/a do uzg.;
- 12,22a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys. zł/a do uzg.;
- 11,66a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys. zł/a do uzg.;
- 11,63a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys. zł/a do uzg.;
- 13,09a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys. zł/a do uzg.;
- 12,98a, St. Wola – Charzewice, plan zagosp., media, asfalt – 12tys. zł/a do uzg.;
- 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7tys. zł/a do uzg.;
- 14,76ar, St. Wola os. Hutnik, niemalże kwadrat, media – 20 tys. zł/a,
- 15ar, Nisko-Malce, media, – 2 tys. zł/ar;
- 16ar, Nisko-Malce, media, – 2,5 tys. zł/ar;
- 25,73ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 8 tys. zł/a,
- 27ar, Pysznica, teren uzbrojony w media – 3,9 tys. zł/a,
- 27,37ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 7 tys. zł/a,
- 73a Pilchów, przy głównej drodze St.Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys. zł;
- 80a, Jastkowice - Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł

znajdź przyjaciela albo miłość

♦ Panna, 35 lat, wysoka, szczupła, pracująca zawodowo, pozna sympatycznego kawalera w podobnym wieku, do wspólnego spędzania czasu. Kontakt sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

♦ Pan w wieku 38 lat, atrakcyjny, z własnym mieszkaniem i samochodem oraz stabilną sytuacją finansową szuka Pani do 40 lat, może być po rozwodzie. Oczekuję wzajemnej akceptacji i chęci stworzenia poważnego, stałego związku. Napisz sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

♦ Miła, z poczuciem humoru, o okrągłych kształtach 45 latka rozgląda się za sympatycznym Panem, z których chciałaby chodzić na spacer, rozmawiać i przyjemnie spędzać czas. Tylko poważne oferty: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.** Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com lub dzwoniąc na numer tel. 15 810 94 01

KSIEGARNIA REGIONALNA

poleca

Dionizy Garbacz

Ziemne więzienia w Żabnie

Terror Armii Czerwonej na ziemiach polskich

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

KSIAŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:
ul. Ofiar Katynia 30, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01

ZIEMNE WIĘZIENIA W ŻABNIE

Terror Armii Czerwonej na ziemiach polskich

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwik

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter)

(15) 30 70 360 509 026 303 535 026 333 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami. ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 24,10m, ul. Okulickiego, kawalerka w centrum, 129.000 zł
- 25m, ul. Czarnieckiego, komfortowe, po remoncie generalnym, I piętro, 170.000 zł
- 34,6m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, dobra lokalizacja, 165.000 zł
- 44,4m, ul. Poniatowskiego, komfortowo wyremontowane, na parterze, loggia, 289.000 zł
- 47m, ul. Energetyków, komfortowe, po remoncie generalnym, II piętro, 277.000 zł
- 49,6m, osiedle Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022r. Cena 278.000 zł
- 50m, ul. Narutowicza, komfortowe, po remoncie generalnym, II piętro z windą, 285.000 zł
- 53m, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch. Os. Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022r. Cena 302.000 zł
- 56,60m, ul. Okulickiego, 3 pokoje z balkonem, parter, 280.000 zł – termin wydania czerwiec 2021
- 66,63m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje, 2 duże balkony, 275.000 zł
- 79m, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch. Os. Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022r. Cena 442.000 zł
- 98m, Nisko, dwupokojowe, 2 lub 3 pokoje, salon z aneksem, stan deweloperski, 330.000 zł
- Osiedle Kalina – Stalowa Wola ul. Hutnicza, mieszkania w stanie deweloperskim, dostępne powierzchnie: od 46m do 125m

DOMY – SPRZEDAŻ

- 96m, Żabno, siedlisko z domem drewnianym, działka 9,99 ar, 60.000 zł
- 107m, Rozwadow, dom z budynkiem usługowo-biurowym, działka 3,77 ar, 390.000 zł
- 137m, Stalowa Wola, wyremontowana, parterowa kamienica, 3 sypialnie + salon, 385.000 zł
- 140m, Ruda, piętrowy, nieduży dom, 3 sypialnie + salon, piękna działka 11 arów, 390.000 zł
- 144m, Pysznica, dom w stanie deweloperskim, działka 8,5 ar, 498.000 zł

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMIN: STAŁOWA WOLA, NISKO, GREBÓW, ZALESZANY

- 150m, Agatówka, klimatyczny, przestronny dom, do własnej aranżacji z 19 ar działką, 450.000 zł
- 160m, Nisko, komfortowy, nowoczesny dom, gotowy do zamieszkania, cena 595.000 zł
- 170m, Stalowa Wola, dom pod działalność lub do zamieszkania w centrum, działka ok. 4 ar, 580.000 zł
- 174m, Charzewice, 5 pokoi, działka 4ar, po remoncie, cena 650.000 zł
- 200m, Stalowa Wola – Piaski, piękny dom, gotowy do zamieszkania, działka 14 ar. 560.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 25m, ul. PKC, umeblowana i wyposażona kawalerka, 800 zł + czynsz + media
- 27m, ul. Czarnieckiego, komfortowo wyremontowana kawalerka, 1500 zł + czynsz + media
- 35m, ul. Mickiewicza, umeblowana kawalerka, 1000 zł + czynsz + media
- 42m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 45m, ul. Okulickiego, 2 pokojowe, umeblowane, z balkonem, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Skoczyskiego, 2 pokoje, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Dmowskiego, 2 pokoje, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 49m, ul. Mickiewicza, 2 pokoje, umeblowane, 900 zł + czynsz + media
- 50m, ul. Staszica, 2 pokojowe, II piętro, 1200 zł + czynsz + media
- 50m, ul. Hutnicza, 2 pokojowe, komfortowe, umeblowane, 1400 zł + czynsz + media
- 55m, ul. Klasztorna, 1 pokojowe, umeblowane mieszkanie, 1000 zł + czynsz + media
- 57m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 57m, ul. Dmowskiego, 2 pokojowe, umeblowane mieszkanie, 1000 zł + czynsz + media

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ

do Tygodnika **SZTAFETA**
oraz na **www.sztafeta.pl**

• **Redakcja tygodnika Sztafeta**, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00 – 16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **Nista. Biuro Podróży**, Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Kontakt: 15 810-94-01, 513-013-198, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

SKŁAD KRUSZYW

- **WĘGIEL Z KOPALNI PIAST**
- **usługi koparko-ładowarką**
- **KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY**
- **ŻWIRY • PIASEK RZECZNY**
- **PIASEK PRZESIANY**
- **ZIEMIA OGRODOWA**
- **KRUSZYWA-OZDOBNE**
- **I DROGOWO-BUDOWLANE**

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
KOJCE DLA PSÓW

✓ **RATY**
✓ **DOWÓZ, MONTAŻ, GRATIS – CAŁY KRAJ**

Producent
696 75 35 88,
15 816 42 06 www.robstal.pl

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ **PIASEK do murowania • tynkowania**
- **wylewek • PRZESIANY**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
- ✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
- ✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
STAŁOWA WOLA i okolice

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

SKRÓCONY SPIS
NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ 15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO 15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYN PRACY 15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG ... 15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ 15 813 55 51
PIELĘGNIAKI ŚRODOWSKOWE ... 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY 15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII ... 15 813 55 73
ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORTYNATORA 15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT 15 813 60 77
DYZURKA PIELĘGNIAREK 15 813 56 40

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STAŁOWEGO
i METALI KOLOROWYCH
oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych • hurtownia zniczy • skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 842 62 87, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 **www.sdp-wtorstel.pl**

ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi
przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

DYŻURY APTEK W REGIONIE

STAŁOWA WOLA

2–8.10, ul. Al. J. Pawła II 10,
tel. 15 843 93 00;
ul. Wojska Polskiego 5

NISKO

2–8.10, ul. Wolności 54 A,
tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK

2–8.10, ul. Mickiewicza 22,
tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG

2–3.10, ul. Mickiewicza 4,
tel. 15 822 04 25

3–4.10, ul. Mickiewicza 34 D,
tel. 15 823 02 02

4–5.10, ul. Mickiewicza 34 e,
tel. 15 822 19 89

5–6.10, ul. Waryńskiego 1,
tel. 15 822 27 95

6–7.10, ul. Moniuszki 1,
tel. 15 823 34 95

7–8.10, ul. Sienkiewicza 4/71 b,
tel. 15 823 61 53

ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE
I BEZPIECZNE
BADANIE
SŁUCHU

W gabinetach stosujemy:

Stalowa Wola, ul. KEN 13
tel. 730 500 640

Nisko, ul. Wolności 17
tel. 730 130 012

SŁUCHMED

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potasz

BEZPŁATNE
PROTEZY
w ramach umowy z NFZ

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

Leczenie, profilaktyka, korony,
mosty porcelanowe, wybielanie,
chirurgia, piaskowanie zębów

GABINET NEUROLOGICZNY
i LECZENIE CHOROBY KRĘGOSŁUPA
dr ANDRZEJ NOWAKOWSKI

SPECJALISTA CHOROBY UKŁADU NERWOWEGO I TERAPII MANUALNEJ KRĘGOSŁUPA

Gabinet specjalizuje się w leczeniu nietypowych zespołów bólowych narządu ruchu, bólów i zawrotów głowy, zaburzeń równowagi, bólów barku i pleców.

JANÓW LUBELSKI, ul. ZAMOYSKIEGO 77
PRZYJMUJE W ŚRODY OD GODZ. 9.00
Informacje i zapisy tel. 606 611 150



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Derby dla „Stalówki”

Szydełko uratowany. Na jak długo...?



30 lat temu Siarka pokonała w lidze Stal 4:1 i było to najwyższe zwycięstwo jednego z dwóch odwiecznych rywali w derbach regionu. W sobotę, w 12. kolejce III ligi „Stalówka” zrewanżowała się rywalowi za tamtą porażkę, pokonując tarnobrzeską jedenastkę na jej stadionie w takich samych rozmiarach.

Wygraną tą piłkarze Stali uratowali posadę swojemu trenerowi. Przed środowym, zaległym meczem z Podlasie, prezes Stali PSA Michał Czubał postawił Szymonowi Szydełko warunek: albo zdobędziesz w dwóch kolejnych meczach sześć punktów i zostajesz na stanowisku trenera, albo szukasz sobie nowej pracy. Warunek został spełniony. Stal zdobyła sześć punktów. Szydełko wciąż prowadzi jedenastkę z Hutniczej.

„Fidziu” na pomoc Szydełce

W meczu z Podlasie zwycięstwo Stali zapewnił w doliczonym czasie gry Michał Fidziukiewicz. Zdecydował się na strzał z „pierwszej” z okolic narożnika pola karnego i piłka po rykoszecie znalazła się w bramce.

Stal od początku miała przewagę w tym meczu, w porównaniu z poprzednimi spotkaniami stwarzała sobie klarowne sytuacje strzeleckie, jednak marnowała je. W pierwszej połowie znakomitych okazji nie wykorzystali: Piotr Mroziński – po raz pierwszy chyba w życiu zagrał ten piłkarz w ataku – oraz Rafał Surmiak.

Stal objęła prowadzenie w 20. minucie gry. Po dośrodkowaniu Mrozińskiego z rzutu wolnego, celnie do bramki Podlasia uderzył Adam Waszkiewicz. Chwilę później Podlasie wyrównało. Po składowej akcji, przy bierności naszych obrońców, pokonał Siudaka z bliskiej odległości Tomasz Chmielewski.

Stal nie przejęła się utratą bramki, wciąż atakowała i przed przerwą ponowne prowadzenie dał jej Michał Fidziukiewicz, który popisał się bardzo ładnym uderzeniem z półobrotu z 13-14 metrów, po wrzutce Mrozińskiego.

W drugiej połowie nasza drużyna nadal przeważała, jednakże grała dużo bardziej „oszczędnie” z przodu, ale i tak kilka razy zako-



W środę Michał Fidziukiewicz (pierwszy z prawej) zapewnił Stali zwycięstwo nad Podlasie, a w sobotę zdobył dwie bramki z rzutów karnych w spotkaniu z Siarką. Od lewej: Paweł Rogala, Kamil Kargulewicz, Rafał Surmiak, Michał Bierała, Michał Bury

owało się pod bramką Krasowskiego. Raz, po strzale z 16 metrów Surmiaka, piłka odbiła się od splota słupka z poprzeczką, a raz bramkarz Podlasia świetnie interweniował, wybijając piłkę na rzut rożny po mocnym strzale Zmorzyńskiego. Wyszedł też obronny ręką po uderzeniu Jopka, który przeprowadził po prawej stronie, indywidualną, chyba najładniejszą akcję tego spotkania, zakończoną mocnym strzałem z boku „szesnastki”.

W końcówce meczu goście coraz śmielej poczynali sobie na połowie Stali – zejście z placu gry Zmorzyńskiego i Surmiaka odbiło się negatywnie na grze naszego zespołu w środkowej strefie boiska – i trzy minuty przed końcem doprowadzili do wyrównania. Na szczęście, o czym wyżej, miała Stal z przodu „Fidziego”, który ustalił wynik meczu.

Surmiak dwa razy za głowę się łapał

W Tarnobrzegu Stal wygrała wysoko, bo potrafiła wykorzystać choć połowę sytuacji strzeleckich, jakie sobie stworzyła w tym meczu.

Wynik meczu otworzył w 21. minucie Filip Sziเฟอร์, który wyszedł w podstawowym składzie tylko dlatego, że na rozgrzewce kontuzji nabawił się Michał Zięba. Wychowanek Stali dość długo przymierzał się do strzału z 16 metrów, w końcu kropnął z lewej nogi i piłka wyładowała w „okienku” – zdążyła się

jeszcze otrzeć o poprzeczkę.

W 36. minucie Tabor faulował szarżującego w polu karnym Rafała Surmiaka i sędzia podyktował „jedenastkę”, którą na gola zamienił Michał Fidziukiewicz. Pięć minut później „Fidziu” po raz drugi ustawił piłkę na jedenastym metrze i po raz drugi pokonał bramkarza Siarki. Tym razem rzut karny został podyktowany za zagranie ręką kapitana tarnobrzeskiej drużyny, Sebastiana Dudy.

Fidziukiewicz miał w pierwszej połowie jeszcze dwie znakomite okazje strzeleckie, lecz za każdym razem górą był bramkarz Siarki.

Dwie minuty po wznowieniu gry po przerwie, Stal podwyższyła wynik. Świetną akcję lewą stroną przeprowadził Piotr Zmorzyński. Przedrybował dwóch obrońców Siarki, wpadł z piłką w pole karne i dograł ją przed bramką. Kardynalny błąd popełnił Michał Bierała, któremu futbolówka przetrzała się pod prawą nogą i z dwóch metrów wpakował ją do bramki Wołodymyr Khorolskiy.

Stal, po zdobyciu czwartej bramki, zaczęła zostawiać coraz więcej wolnego miejsca rywalowi i w końcu gospodarzom udało się przeprowadzić akcję, po której skapitulował Siudak. Sytuację „sam na sam” z bardzo pewnie interweniującym wcześniej bramkarzem Stali, wykorzystał 17-letni Dawid Bałdyga. Gol ten uskrzydlił miejscowych, którzy zaczęli atakować większą liczbą

graczy, ale to powodowało, że coraz więcej swobody mieli stalowcy. Nasi piłkarze do końca meczu wyprowadzili więc kilka groźnych kontr, jednak ani jednej nie zamienili na gola.

STAL – PODLASIE 3:2 (2:1)

1-0 (20), 1-1 Chmielewski (26), 2-1 Fidziukiewicz (41), 2-2 Skrodziuk (87), 3-2 Fidziukiewicz (90)

STAL: Siudak – Waszkiewicz (80 Miśtrzyk), Witasik, Jarosz – Zięba, Jopek, Zmorzyński (80 Sobotka), Surmiak (76 Stelmach), Khorolskiy – Mroziński, Fidziukiewicz (90 Stępnowski).

PODLASIE: Krasowski – Szabaciuk, Nieścieruk, Chmielewski, Dmitruk, Zabielski (46. Martyniek), Kociół, Kosieradzki, Skrodziuk, Andrzejuk, Mierzwiński (80 Jemioł).

Sędziował Albert Bińkowski (Kielce). **Żółta kartka** Jarosz. **Widzów** 400.

SIARKA – STAL 1:4 (0:3)

0-1 Sziเฟอร์ (21), 0-1 Fidziukiewicz (36 – rzut karny), 0-3 Fidziukiewicz (41 – rzut karny), 0-4 Khorolskiy (47), 1-4 Bałdyga (57)

SIARKA: Kowal – Bury, Bierała (50 Józefiak), Duda, Sulkowski – Kargulewicz, Wolski (46 Gessner), Tabor (46 Bałdyga), Rogala (87 Bieniarz), Wdowiak (62 Mróz) – Gajewski.

STAL: Siudak – Waszkiewicz, Witasik, Jarosz – Sziเฟอร์, Jopek (90 Grabarz), Surmiak (85. Sobotka), Khorolskiy, Zmorzyński – Fidziukiewicz (90 Stępnowski), Mroziński (77 Stelmach).

Sędziował Piotr Burak (Zamość). **Żółte kartki:** Bierała, Duda, Gessner – Khorolskiy, Witasik, Jarosz, Siudak, Sziเฟอร์. **Widzów** 1200.

W pozostałych meczach 12. kolejki: Podlasie – Jutrzenka 2:0 (0:0), Hetman – KSZO 1:4 (0:2), Chelmskianka – Podhale 3:1 (2:1), Korona II – Wólczanka 1:2 (1:1), Wisłoka – Avia 0:0, Wisła Sandomierz – Cracovia 2:1 (1:1), Wiązownica – Orleń 1:3 (0:0), Stal K. – Sokół 0:0, Łagów – Wisła Puławy 1:3 (1:0).

Liczy 12. kolejki

45 żółtych kartek, najwięcej **9** w meczu Siarka – Stal SW (4+5).

30 goli, najwięcej **5** w meczach Siarka – Stal SW 1:4 i Hetman – KSZO 1:4.

6 rzuty karne, wszystkie wykorzystane: Fidziukiewicz 2 (Stal SW), Trochim 2 (KSZO), Nowosadko (Orleń), Bartosiak (Wisła P.), Turczyn (Hetman).

5 zwycięstw gości: Wisła Puławy, Stal Stalowa Wola, Wólczanka, KSZO i Orleń

1 czerwona kartka, Kwaśniewski (KSZO).

1. Wisła P.	12	33	11-0-1	33-14
2. Wisła S.	12	25	7-4-1	22-11
3. Sokół	12	24	6-6-0	24-8
4. Avia	11	22	7-1-3	32-11
5. Wólczanka	11	20	6-2-3	28-18
6. Łagów	11	19	5-4-2	18-14
7. STAL SW	9	17	5-2-2	17-11
8. Podhale	9	17	5-2-2	14-9
9. SIARKA	11	15	4-3-4	16-11
10. Chelmskianka	11	15	4-3-4	14-16
11. Wisłoka	11	14	4-2-5	11-14
12. Orleń	11	14	4-2-5	11-20
13. Korona II	11	12	4-0-7	21-22
14. KSZO	10	12	4-0-6	16-13
15. Stal K.	12	12	3-3-6	13-19
16. Lewart	11	11	2-5-4	15-16
17. Podlasie	10	10	3-1-6	17-31
18. Cracovia II	11	8	2-2-7	6-13
19. Wiązownica	11	8	2-2-7	12-25
20. Jutrzenka	8	6	2-0-6	4-26
21. Hetman	11	2	0-2-9	7-29

Najlepsi strzelcy: 10 – Białek (Avia), Pietluch (Wólczanka).

Siarka (16): 4 – Wolski, 2 – Bałdyga, Gajewski, Józefiak, Kargulewicz, Rogala, 1 – Janeczko, Sulkowski.

Stal (10): 7 – Fidziukiewicz, 1 – Jarosz, Khorolskiy, Sziเฟอร์, Waszkiewicz, Witasik, Zięba + 1 samobójcza, Prętnik.

11. kolejka, 19 września (sobota): Stal – Lewart (19.38), Cracovia II – Siarka (16).

13. kolejka, 3 października, sobota: Siarka – Wisła (18), Siarka pauzuje.



Ten pierwszy raz



Filip Sziเฟอร์, Wołodymyr Khorolskiy, Szymon Grabarz i Marcin Urban. Ta czwórka derbowy pojedynek zapamięta na całe życie.

Sziเฟอร์ po raz czternasty zagrał w seniorach Stali – i tylko dlatego, że kontuzji na rozgrzewce doznał Zięba – i zdobył pierwszą swoją bramkę dla klubu.

W derbach zadebiutował w pierwszej Stali w roli kierownika zespołu Marcin Urban (pierwszy z lewej), a w ataku Szymon Grabarz (drugi z prawej)

bu, którego jest wychowankiem. I to jaką bramkę! Stadionowi świata! Gol strzelony Siarce może kandydować do miana najładniejszego w sezonie 2020/21.

– No pewnie, że jestem z siebie dumny – powiedział po meczu Filip Sziเฟอร์. – To była moja debiutancka bramka, zdobyta w derbach, w tak ważnym i zwycięskim meczu z Siarką, który jest najważniejszym meczem w sezonie, więc mam się z czego cieszyć.

Także Khorolskiy strzelił swojego pierwszego gola dla „Stalówki”, i także on radował się podwójnie po meczu.

– My mamy święto, jeszcze większe święto mają nasi kibice. Wiem, że Stal nigdy tak wysoko w Tarnobrzegu nie wygrała. A nam z kolei brakowało tak wysokiej wygranej. Myślę, że jeżeli będziemy z taką konsekwencją grać w następnych meczach, to dogonimy Wisłę Puławę. Dzisiaj zagrałem w środku, ale

to nic nowego dla mnie, bo wcześniej wstawiany byłem na każdej praktycznie pozycji. Bramki też zdobywałem, ale ta z Siarką ma zupełnie inny wymiar – mówił Khorolskiy.

Spotkanie derbowe zapamięta także 17-letni Szymon Grabarz. Kilka tygodni temu zdobywał bramki dla występującej w lidze okręgowej Unii Nowa Sarzyna, a w sobotę zadebiutował w pierwszej drużynie Stali.

Debiut zaliczył również Marcin Urban, który został nowym kierownikiem zespołu. Zastąpił Marka Drozda, któremu bardzo serdecznie dziękował za współpracę trener Szymon Szydełko na konferencji prasowej. Urban już był kierownikiem zespołu Stali, ale tej juniorskiej, trenowanej przez Jaromira Wieprzcia, a później przez Daniela Kijaka.

Natomiast, dlaczego rozstano się, i to tak nagle, z Markiem Drozdem, klub nie poinformował.

Benek Zarzeczny mistrzem Polski!



W Włocławku rozgrywano XXVII Mistrzostwa Polski Juniorów w Boksie. W kategorii wagowej do 60 kg, złoty medal wywalczył Benjamin Zarzeczny ze Stalowej Woli.

W finałowej walce, wychowanek Stali Stalowa Wola Boxing Team, pokonał jednogłosem na punkty 5:0, Pawła Sulęckiego (Legionowska Akademia Walki). W półfinale stalowolaniec, który od dwóch lat jest uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczecinie i reprezentuje tamtejszego Skorpiona, nie dał szans Hubertowi Domarosowi (Orkan Łębork) – także ten pojedynek zakończył się wygraną Benka 5:0, a wcześniej, w ćwierćfinale rozprawił się z Kamilem Wudeckim (Pomorzanie Toruń), a w eliminacjach z Wiktorem Orynkem (SKB Skarżysko-Kamienna). Obie te walki wygrał 3:0 (walki eliminacyjne i ćwierćfinałowe oceniała trójka sędziów, a półfinały i finały, piątka).

Przypomnijmy, że w latach poprzednich, Benjamin Zarzeczny stał już na podium mistrzostw Polski kadetów i juniorów, ale nigdy na najwyższym stopniu. W ubiegłym roku wywalczył wicemistrzowski tytuł, przegrywając w finale, niejednogłosem na punkty z Ukraincem Andrijem Shomilovem, którego RUSHH Kielce zakontraktował kilka dni przed mistrzostwami.

Benjamin Zarzeczny został powołany do reprezentacji Polski na mecz z Niemcami.

Na podium, od prawej: Benjamin Zarzeczny, jego klubowy trener Patrik Tkaczyk i finałowy rywal, Paweł Sulęcki. Z przodu znany grappler, zawodnik mieszanych sztuk walki, Michał Materla



Legion nie taki straszny



IV liga

Kolejny dobry i co najważniejsze zwycięski mecz, rozegrali piłkarze czwartoligowego Sokoła Nisko. Team trenera Leśniowskiego pokonał u siebie Igloopol i podobnie jak tydzień wcześniej w Boguchwale, jedną z bramek dla naszej drużyny zdobył kapitalnym uderzeniem z rzutu wolnego Patrik Tur. Pierwszego gola, już w 5. minucie gry strzelił, prezentujący w ostatnich meczach dobrą formę, Jacek Stępień, a asystę przy tym trafieniu zaliczył Marcin Tur. Gdyby filigranowy pomocnik Sokoła wykorzystał w końcówce meczu idealną okazję pod bramką Psiody, wygrana Sokoła byłaby jeszcze bardziej okazała.

W Piłźnie walczyły rezerwy „Stalówki”. Kilka dni wcześniej dostały straszne lanie od Resovii II, a niektórzy piłkarze mieli też pewnie w głowach spotkanie z Legionem z roku ubiegłego, które przegrali 0:4. I po pierwszej połowie wszystko wskazywało na to, że i tym razem stalowcy zbiorą „bęcki” – przegrywali 2:5. Na szczęście młodzież ze Stali nie poddała się i po zmianie stron zdobyła trzy bramki, i przywozła jeden punkt. Do wyrównania doprowadził minutę przed końcem podstawowego czasu gry, Kacper Piotrowski. On też otworzył wynik spotkania.

SOKÓŁ – IGLOOPOL 2:0 (1:0)

1-0 Stępień (5), 2-0 P.Tur (73)

SOKÓŁ: Drozd – Tetlak, Maciorowski, Stępień, Buda, P.Tur (83 Łyko), M.Tur, Wojtak, Tabaka, Przepłata (80 Szewczyk), Tyczyński.

IGLOOPOL: Psioda – Ligęzka, Socha, Ł.Stefanik, T.Nalepka, Rokita, Drobot, Sygula (69 Wiszyński), P.Nalepka, Stańczyk (89 Kopala), Lamparty (52 Pyskaty).

Żółte kartki: Tetlak, Przepłata, Tyczyński – Ligęzka. **Widzów** 100.

LEGION – STAL II 5:5 (5:2)

0-1 Piotrowski (5), 1-1 Wolański (12), 1-2 Świerad (20), 2-2 Dereń (25), 3-2 Wolański (32), 4-2 Słota (35), 5-2 samobójcza (43), 5-3 Lebioda (56), 5-4 Świerad (76), 5-5 Piotrowski (89)

LEGION: Kochan – Tragarz, Słota, Bieszczad, Sikora, Buras, Pęczak, Sztuka, Misztal, Dereń, Wolański.

STAL: Konefał – Bosak (46 Gnatek), Chodzik, Buczek, Białas, Lebioda (75 Moskal), Popek, Tłuczek, Świerad (85 Czyż), Pilch, Piotrowski.

Widzów 150.

W pozostałych meczach 14. kolejki: Wisłok – JKS 3:0 (2:0), Polonia – Błękitni 2:1 (1:1), Piast – Izolator 0:1 (0:0), Orzeł – Start 3:2 (1:1), Korona – Sokół KD 3:3 (1:2), Ekoball – Stal III M. 2:2 (1:0), Partyzant – Karpaty 1:2 (1:1), Resovia II – Czarni 4:0 (3:0), Lechia – Głogovia – mecz przełożony na 14 października.

1. Piast	14	30	9-3-2	30-15
2. Karpaty	13	29	9-2-2	22-8
3. Wisłok	14	28	8-4-2	31-20
4. Korona	14	27	8-3-3	32-18
5. Izolator	14	25	7-4-3	24-14
6. Legion	14	24	7-3-4	27-23
7. Igloopol	13	22	6-4-3	10-7
8. JKS	14	22	7-1-6	20-16
9. Głogovia	13	21	6-3-4	22-18
10. Sokół KD	14	20	5-5-4	18-15
11. Polonia	14	19	5-4-5	18-19
12. Błękitni	14	19	6-1-7	20-22
13. SOKÓŁ NISKO	14	18	4-6-4	28-24
14. Stal II M.	14	17	5-2-7	18-16
15. Ekoball	14	17	4-5-5	16-22
16. Czarni	14	15	4-3-7	17-27
17. Start	14	13	3-4-7	12-20
18. Partyzant	14	13	4-1-9	14-28
19. Lechia	13	12	3-3-7	18-21
20. Resovia II	14	11	3-2-9	23-26
21. Orzeł	14	10	2-4-8	16-29
22. STAL II SW	14	10	3-1-10	22-50

Najlepszy strzelec: 15 – Wolański (Legion).

Sokół (28): 5 – M.Tur, P.Tur, Tyczyński, 3 – Stypa, Wojtak, 2 – Soboń, Stępień, 1 – Juda, Łyko, Tetlak.

Stal II (22): 6 – Piotrowski, Świerad, 4 – Tłuczek, 1 – Bosak, Dziopak, Fidziukiewicz, Jarosz, Lebioda, Popek.

15. kolejka: Stal II – Polonia (niedziela, 4 października, g. 11), JKS – Sokół (sobota, 3 października, g. 15).

Chwałowice zasiarczone...



V liga

53 bramki padły w dziewięciu meczach stalowolskiej „okręgówki”. Najwięcej, bo aż 14 w Chwałowicach, gdzie Jeziorak gościł rezerwy tarnobrzejskiej Siarki. Goście już do przerwy wygrwali 8:1, w drugiej połowie dołożyli kolejne pięć trafień i wygrali 13:1. Cztery razy umieszczał piłkę w bramce Paweł Mróz, trzy razy Luigi D'Apollonio. Honorową bramkę dla zespołu z Chwałowic zdobył obrońca... Siarki, Wojciech Bieniarz.

Kolejne zwycięstwa zanotowały zespoły z Leżajszczyzny: Unia i Pogoń. Ta dwójka nie przegrała jeszcze meczu w lidze w tym sezonie, a jedenastka z Nowej Sarzyny nie straciła ani jednego punktu.

W ostatniej kolejce unicy rozgromili Olimpię Pysznica 5:1. Hat-tricka zaliczył Artur Łuczak, dwie bramki zdobył Krystian Błażda. „Piwosze” rozgrywali mecz w delegacji i zakończył się on identycznym wynikiem jak ten w Nowej Sarzynie. Kolejne gole dopisali na swoje konta: Dawid Pigan – ma ich już dziewięć – oraz Jakub Stefan – 8.

Klasyfikację najlepszych strzelców otwiera z 12 golami, Mateusz Michalski z Sokoła Sokolniki, który w ostatnim zwycięskim spotkaniu ze Słowianinem zdobył trzy bramki, a tuż za nim z 11 golami jest Artur Łuczak z Unii.

Wyniki 10. kolejki:

Łowisko – Sokół Kamień 2:1 (1:0), Gumieniak, Iwanicki – Dziopak, **Unia – Olimpia 5:1 (4:1)**, Łuczak 3, Błażda 2 – Błażej-

wicz, **Bukowa – Transdźwig 1:2 (1:0)**, Dziura – Rzepiela, Szlęk, **Brzyska Wola – Podlesianka 3:2 (2:1)**, Karczmarczyk 2, Hacia – Sudoł 2, **Azalia – Pogoń 1:5 (1:3)**, Szczepański – Bubilek 2, Stefan 2, Pigan, **Francesco – Zdziary 0:3 (0:3)**, Cupak 2, Gruszczyk, **Stal Nowa Dęba – Czarni 6:2 (3:1)**, Wilk 2, Nowak, Kotrych, Zaskalski, Ciach – Siembida, Gierak, **Jeziorak – Siarka II 1:3 (1:8)**, Bieniarz (samobójcza) – Mróz 4, D'Apollonio 3, Janeczko 2, Bałduga 2, Wolski, Podolak, **Słowianin – Sokół Sokolniki 1:4 (1:3)**, Szuba – Michalski 3, Kloc, pauzowała **Stal Gorzyce**.

1. Unia	9	27	9-0-0	24-5
2. Sokolniki	10	24	8-0-2	22-9
3. Pogoń	9	19	5-4-0	30-15
4. Łowisko	10	19	6-1-3	27-14
5. Sokół Kamień	9	17	5-2-2	17-10
6. Transdźwig	9	16	5-1-3	13-12
7. Zdziary	10	16	5-1-4	23-14
8. Stal Gorzyce	9	14	4-2-3	14-11
9. Siarka II	9	13	3-4-2	25-9
10. Olimpia	9	12	4-0-5	20-24
11. Brzyska Wola	9	11	3-2-4	13-14
12. Azalia	10	10	3-1-6	18-31
13. Podlesianka	10	10	3-1-6	14-16
14. Stal ND	9	10	3-1-5	19-17
15. Francesco	8	10	3-1-4	6-12
16. Czarni	10	9	2-3-5	12-30
17. Bukowa	10	6	1-3-6	10-23
18. Jeziorak	10	6	2-0-8	13-34
19. Słowianin	9	4	1-1-7	6-26

11. kolejka, 3 października: Czarni – Brzyska Wola (13.30), Zdziary – Unia (14), Pogoń – Francesco (14.30), Stal Gorzyce – Łowisko (15), **4 października:** Siarka II – Bukowa (11), Podlesianka – Słowianin, Olimpia – Stal ND, Transdźwig – Azalia, Sokół Kamień – Jeziorak (wszystkie mecze o 15), pauzuje Sokół Sokolniki.

Opluł sędziego

Do niecodziennego zdarzenia doszło w meczu grupy II, Retman Ulanów – Rotunda Krzeszów. Przy prowadzeniu gospodarzy 1:0 (Dawid Iskra), sędziujący ten mecz Tomasz Giżka pokazał zawodnikowi Rotundy czerwoną kartkę za niebezpieczny atak wyprostowanymi nogami. Do arbitra podbiegł inny piłkarz Rotundy, który domagał się zmiany decyzji i ukarania swojego kolegi jedynie żółtą kartką. Za zbyt emocjonalne manifestowanie swojego niezadowolenia, sam zobaczył „żółtko”, lecz wcale go ono nie utemperowało i za chwilę sędzia po raz drugi wyciągnął żółtą, w konsekwencji czerwoną kartkę. To tak rozsierdziło ukaranego zawodnika z Krzeszowa, że ruszył do sędziego i najpierw zamarkował uderzenie w głowę, a chwilę później... opluł go. W tej sytuacji arbiter nie miał wyjścia – musiał przerwać mecz i przedwcześnie go zakończyć. Taki jest regulamin.

Retman dostanie zapewne trzy punkty walkowerem, ale sam został ukarany nim za mecz w Kłyzowie, który wygrał 4:3. W drużynie z Ulanowa wystąpił bowiem nieuprawniony, czytaj: źle zgłoszony w ewidencji elektronicznej zawodnik.

Trzy punkty straci chyba także Jarocin, choć na boisku w Brzozie Królewskiej rozgromił Azalię 9:2 (dla zwycięzców pięć bramek zdobył Łukasz Szpyra, dwie Kamil Tarka, a po jednej Kamil Seroka i Łukasz Socha). W tym przypadku chodzi o grę juniora, który tego samego dnia zagrał więcej niż 45 minut w meczu juniorskim, a później wybiegł na kilka minut w seniorach. To także złamanie regulaminu.

Tylko lider grupy I miał ostatnio spokój. San Kłyzów pokonał na wyjeździe Sokoła Hucisko 4:1 (Mroczek 2, Siek, Pięta – Cisko).

W najbliższej kolejce spotkanie na szczycie. Do Jarocina przyjedzie Retman. Mecz odbędzie się w sobotę, 3 października, o godz. 15.

W grupie I kolejne trzy punkty dopisała prowadząca dwójka, OKS Wielowieś i Rzeczyca Długa. OKS wygrał w Skowierzynie 3:2, strzelając zwycięskiego gola dziesięć minut przed końcem, a jedenastka z Rzeczycy Długiej rozgromiła San Wrzawy na jego boisku 14:2 (Michał Uberman 4, Bartłomiej Markut 3, Wojciech Dziura 3, Wiktor Plewik 2, Mateusz Kuśiński – Łukasz Lasota, Sławomir Prarat).

San Stalowa Wola zremisowała w Skopaniu 1:1 (Bartłomiej Fudyna – Mikołaj Partyka).

Drzymała królem latania po zboczu



Wojciech Drzymała po raz drugi z rzędu został mistrzem Polski w lataniu na zboczu

W Gdańsku odbywały się Mistrzostwa Polski w lataniu na zboczu modelami szybowców zdalnie sterowanych (klasa F3F). Najlepszym zawodnikiem został Wojciech Drzymała z RcPany Zaleszany, a miejsce piąte zajął inny nasz modelarz Kamil Koszynek.

Zawody polegały na przełocie 10 baz, na łącznym dystansie 1 km w jak najkrótszym czasie. Po ogłoszeniu czasu startowego, zawodnik ma 30 sek. na podjęcie decyzji o wystartowaniu, a następnie kolejne 30 sek. na zbudowanie wysokości, którą później zamienia na prędkość. Przez trzy dni loty odbywały się na koronie zbiornika elektrowni szczytowo-pompowej w Gniewinie.

– W klasie F3F ważny jest wiatr, najlepiej silny i prostopadły do zbocza, wówczas powoduje noszenie i umożliwia loty – tłumaczy Wojciech Drzymała. – Im wiatr silniejszy, tym model może być cięższy przez dodanie balastu, a to powoduje większą prędkość postępową i lepszy czas przelotu.

A co do samej walki, to była ona w tym roku niezwykle zacięta. Zawodnicy zamieniali się miejscami jak w kalejdoskopie. Już w pierwszej kolejce Wojciech Drzymała, który

bronił tytułu mistrzowskiego wywalczonego przed rokiem, zamiast 1000 pkt za bardzo dobry lot, dostał... 0, bo popełnił „juniorski” błąd przy lądowaniu. No, a jak się ma zero na starcie, to później trzeba się mocno pilnować. Od trzeciej rundy pierwsze miejsce okupował Andrzej Klusek z Wrocławia (nestor klasy F3F). Przez długi czas miał bezpieczną przewagę (150-250 pkt) nad kolejnymi zawodnikami.

Jak się okazało, trzeci dzień i cztery kolejki lotów, mocno namieszały w kolejności. Pojawiające się zmiany wiatru i towarzyszące im kominy termiczne powodowały, że można było wiele zyskać i wiele stracić. Przed ostatnią kolejką Andrzej Klusek miał już tylko 50 pkt przewagi nad Wojciechem Drzymałą.

Ostatnia kolejka należała do naszych modelarzy, do Drzymały i Kieliszka. Polecieli pięknie i płynnie, uzyskując czas 48 sekund! Takiego wyniku nie był w stanie tego dnia osiągnąć będący na czele stawki Andrzej Klusek, poleciał w czasie 65 sekund i spadł z fotela lidera, a wskoczył na niego Wojciech Drzymała, i tym samym obronił tytuł mistrza Polski.

Srebrna Stalowa Wola w Słupsku



Oliwia Gut z Victorii została wicemistrzynią Polski do lat 16 w biegu na 100 m, jej koleżanka klubowa, Sofia Wydra w rzucie oszczepem, a Jakub Krasowski ze Sparty został srebrnym medalistą w skoku wzwyż.

W tym roku Mały Memoriał Janusza Kusocińskiego, będący Mistrzostwami Polski U-16 był rozgrywany w Słupsku. Okrasą trzydniowych zawodów były rekordy Polski Martyny Sień z Agrosu Zamost w biegu na 300 m (38,91), i sztafety 4x100 m Stali Gorzów Wlkp. (48,51) i Elizy Galińskiej z Teresina w biegu na 2000 m (6:23,03).

W Słupsku startowali reprezentanci dwóch stalowowolskich klubów, Sparty i Victorii. Dwójka stała na podium. W biegu na 100 m

miejsce drugie zajęła Oliwia Gut. W swojej eliminacyjnej serii, którą wygrała, pobiła rekord życiowy – 12,27, a w finałowym biegu pobiła jeszcze szybciej (12,18) i przegrała tylko ze wspomnianą już świetną sprinterką Agrosu, Martyną Sień (12,13). Brązowy medal zdobyła Inga Kunicka ze Stali Ostrów Wlkp. (12,54).

Ze „srebrem” wróciła z mistrzostw także Sofia Wydra. Oszczepniczka Victorii przegrała tylko z reprezentantką gospodarzy, zawodniczką AML Słupsk, Małgo-

rzatą Miedziewską, która oddała rzut na odległość 40,39. Stalowo-wolanka rzuciła 37,73. Brązowy medal przypadł Michell Louise Szwed z AZS AWF Gdańsk (37,60).

Wicemistrzem Polski został także Jakub Krasowski – skoczek wzwyż Sparty Stalowa Wola. W ostatniej, szóstej próbie podopieczny trenera Andrzeja Siwka, pokonał poprzeczkę na wysokości 191 cm. To nowa „życiówka” tego niezwykle utalentowanego zawodnika Sparty. Wyżej w Słupsku skakał tylko Jakub Wolecki z WLKS Nowe Iganie. Złoty medal zdobył wynikiem 193 cm. Także on poprawił swoją „życiówkę”. Na mistrzostwach jechał z najlepszym swoim rezultatem, 185 cm.

Krasowski świetnie spisał się także w konkursie skoku w dal. W konkurencji, której nie poświęca zbyt wiele czasu, zajął piąte miejsce! Skoczył 6,13 m. Mistrzem Polski został Szymon Głazczka z Wilgi Garwolin (6,58 – rekord życiowy), a wicemistrzem Daniel Kamiński ze Stali Mielec (6,40).

Bez medalu wróciła Kornelia Butryn, która jechała do Słupska z drugim wynikiem w Polsce w tym roku w biegu na 600 m (1:34,79), ale podczas mistrzostw tak szybko nie pobiła. Dwa tygodnie przed mistrzostwami zawodniczka naciągnęła mięsień dwugłowy, a jakby tego było mało, to przed wyjazdem do Słupska przyplątała się jej uraz biodra, jednak zawodniczka nie poinformowała o tym swoich trenerów, tak bardzo chciała wystąpić w mistrzostwach i zapłaciła za ambicję... karę. W swojej serii uzyskała ósmy czas (1:39,42), który dał jej w ogólnej klasyfikacji dziesiąte miejsce. Mistrzynią Polski została Lena Suchowolak z Filipidesa Teresin (1:34,22). Szybciej od Korneli pobiła w tym biegu druga z „vic-



Jakub Krasowski

torianek”, Natalia Cygan, która w generalnej klasyfikacji zajęła szóste miejsce, bijąc przy okazji rekord życiowy (1:38,22).

W finale rzutu młotem Kinga Mierzwa z Victorii zajęła jedenaste miejsce (38,05). Wygrała Zuzanna Pałyga z KKL Kielce (51,01 – rek. życ.), a w biegu sztafet 4x100 m Victoria w składzie: Małgorzata Strzelec, Natalia Cygan, Gabriela Grzybowska, Oliwia Gut) uzyskała ósmy czas – 50,89. Najszybsza była sztafeta Stali Ostrów Wlkp., która czasem 48,51 ustanowiła rekord Polski w kategorii wiekowej do lat 16.

Wyniki innych naszych zawodników: Szymon Chamot (Sparta) – 20. miejsce w biegu na 600 m (1:29,21 – rek. życ.), Jakub Bemberek (Victoria) – 22. miejsce w biegu na 100 m (11,76), Gabriela Grzybowska (Victoria) – 32. miejsce w biegu na 300 m (44,01).

krótko

Cetnarska wychodziła „złoto”

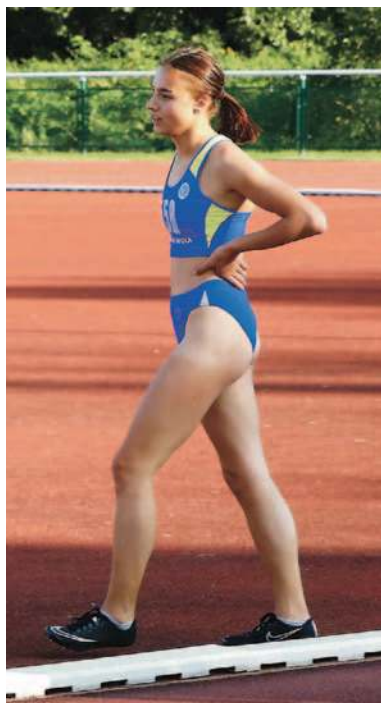
Kolejny raz na podium mistrzostw Polski w chodzie stanęła Małgorzata Cetnarska z Victorii Stalowa Wola.

Studentka Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie została młodzieżową mistrzynią Polski (U-23) w chodzie na 20 km. Podopieczna trenera Mirosława Barszcza wywalczyła złoty medal czasem 1:48,47. Miejsce drugie zajęła Wiktoria Raś ze Stali Mielec (1:50,49), a medal brązowy przypadł Elwirze Gręziak z WLKS Iganie Nowe (1:56,28).

W klasyfikacji open (seniorki, U-23, U-20) stalowowolanka została sklasyfikowana na miejscu piątym. Najszybciej 20-km trasę przeszła Katarzyna Zdzębło ze Stali Mielec (1:30,41).



Sofia Wydra



Oliwia Gut



Na najwyższym stopniu podium Małgorzata Cetnarska, z lewej Wiktoria Raś, z prawej Elwira Gręziak, a obok medalistek, wiceprezes PZLA, były znamienny kulomiot, Tomasz Majewski

XI memoriał Tadeusza Duszyńskiego

W najbliższą sobotę i niedzielę (3-4 października) odbędzie się siatkarski XI memoriał Tadeusza Duszyńskiego. Z powodu ograniczeń, wynikających z uwagi na Covid-19, organizatorzy zostali zmuszeni ograniczyć ilość drużyn. W tym roku w turnieju weźmie udział osiem zespołów męskich (Żagiel Radymno, TSSPS Tarnobrzeg, Feniks Leżajsk, Samax Stalowa Wola, WP-Transfer Stalowa Wola, Konzbud Stalowa Wola, ALS Leśnik Rudnik, BHP Stella Stalowa Wola) i sześć żeńskich (Żagiel Radymno, TSSPS Tarnobrzeg, Feniks Leżajsk, Samax Stalowa Wola, WP-Transfer Stalowa Wola, Konzbud Stalowa Wola).

W sobotę kobiety będą rozgrywać swoje mecze grupowe, a także półfinałowe w sali SLO przy ul. Wojska Polskiego, a mężczyźni na obiektach MOSiR przy ul. Hutniczej (od 9 do 18).

W niedzielę wszystkie mecze rozgrywane będą w obydwu halach MOSiR. O godz. 10 odbędzie się półfinałowe spotkanie mężczyzn, o godz. 11.30 mecz o trzecie i finałowe spotkanie par, a o 12.30 mecz o trzecie miejsce i finał mężczyzn.

Wstęp wolny na wszystkie mecze.

Rusza SWBA i SWVA

W czwartek, 1 października, w sali nad pływalnią krytą w MOSiR w Stalowej Woli, tak zwanej prezesówce, odbędą się spotkania organizacyjne dotyczące amatorskich rozgrywek stalowowolskich lig, siatkówki i koszykówki. O godzinie 17, o nowym sezonie rozmawiać będą siatkarze (SWVA), a pół godziny później koszykarze (SWBA).

Na 10 października zaplanowane jest oficjalne zakończenie i uroczyste podsumowanie sezonu 2019/20, które z powodu koronawirusa nie mogło się odbyć w pierwotnym terminie.

Samotny senior Stój

We wtorek (22 września) na stadionie lekkoatletycznym w Stalowej Woli odbywały się 62. Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli w Lekkiej Atletyce. W zawodach uczestniczyły głównie dzieci i młodzież.

Gwiazdą mistrzostw był aktualny mistrz Polski seniorów w rzucie dyskiem, Bartłomiej Stój. Wychowanek Victorii Stalowa Wola, obecnie zawodnik AZS KU Politechniki Opolskiej oddał dobry rzut, na odległość 60,31. To wynik o kilkanaście centymetrów lepszy od tego, który nie tak dawno zapewnił Piotrowi Małachowskiemu, a więc byłoby mistrzowi świata, dwukrotnie-



mu srebrnemu medalistce Igrzysk Olimpijskich, brązowy medal na ostatnich mistrzostwach Polski we Wrocławiu. Stój był jedynym seniorem tych mistrzostw.

Z innych wyników, jakie padły we wtorek na stadionie przy ul. Staszica, należy odnotować także nowy klubowy rekord Victorii, jaki w biegu na 300 m ustanowił Kacper Szewdo oraz pozakonkursowe osiągnięcie skoczka wzwyż Sparty Stalowa Wola, 15-letniego Jakuba Krasowskiego. W zawodach pokonał poprzeczkę na wysokości 185 cm, a już poza konkursem, w dodatkowym skoku, uzyskał wysokość 192 cm. To o 3 cm więcej niż wynosi jego rekord życiowy.



Najlepsi kulomioci, od lewej: Krzysztof Gęśla (Sparta), Mateusz Kopeć (Victoria), Michał Pieróg (Sparta)

Medaliści stalowowolskich mistrzostw

Kobiety

100 m: Judyta Zwolińska (Victoria) – 12,31, 2. Magdalena Niemczyk (Tiki-Taka Kolbuszowa) – 12,33, 3. Oliwia Gut (Victoria) – 12,52, **200 m:** 1. Judyta Zwolińska (Victoria) – 25,06, 2. Wiktoria Wrońska (Tiki-Taka) – 25,77, 3. Wanessa Krzyżewska (Victoria) – 26,10, **300 m:** 1. Pola Mastalerz (Wieliczanka) – 42,44, 2. Martyna Wal (Stal Mielec) – 42,87, 3. Natalia Cygan (Victoria) – 43,80, **600 m U-12:** 1. Karolina Zięba (Stal Nowa Dęba) – 1:55,59, 2. Magdalena Sojka (Victoria) – 1:58,02, 3. Laura Dobrowolska (Stal Nowa Dęba) – 1:59,34, **600 m U-14:** 1. Blanka Machaj (Victoria) – 1:44,59, 2. Magdalena Misztal (KML Lubaczów) – 1:53,26, 3. Julia Czarny (Victoria) – 1:53,27, **1000 m:** 1. Agnieszka Dybka (Resovia) – 2:52,50, 2. Julia Szydłowska (Zaczek Polaniec) – 2:55,63, 3. Olga Wal (Stal Mielec) – 2:55, **skok w dal:** 1. Amelia Gancarska (MUKLA Dębica Korzeniowski.pl) – 4,86, 2. Dominika Szymańska (Sparta Stalowa Wola) – 4,82, 3. Kinga Galik (MUKLA Dębica Korzeniowski.pl) – 4,75, **skok wzwyż:** 1. Kornelia Jaskowiak – 140, 2. Aleksandra Kieliszek (obie Victoria) – 140, 3. Natalia Chmura (Sparta) – 120, **kula 4 kg:** 1. Ewelina Tęcza (Sparta) – 9,79, 2. Wiktoria Kuziora (Victoria) – 8,49, 3. Dominika Szymańska (Sparta) – 7,30, **kula 3 kg:** 1. Kinga Szabat (Victoria) – 8,74, 2. Oliwia Wołoszyn (Sparta) – 8,66, 3. Kinga Mierzwa (Victoria) – 8,24, **rzut młotem 3 kg:** 1. Maria Duszkievicz – 47,85, 2. Julia Szady (obie Stal Mielec) – 46,74, 3. Kornelia Jaskowiak (Victoria) – 39,19, **rzut młotem 4 kg:** 1. Agata Kotwica – 40,77, 2. Natalia Ziółkowska (obie Victoria) – 40,44.

Mężczyźni

100 m: 1. Jakub Bemberek (Victoria) – 12, 2. Adam Wójcik – 12,66, 3. Karol Lesiczka (wszyscy Victoria) – 12,68, **300 m:** 1. Kacper Szewdo – 35,03 (rek. klubu), 2. Marek Grykałowski (obydwaj Victoria) – 37,48, 3. Szymon Porębski (Cracovia) – 39,96, **600 m U-12:** 1. Igor Staszek (Wawel Kraków) – 1:55,93, 2. Paweł Solak (Znicz Biłgoraj) – 2:02,48, 3. Adrian Kopeć (Witar Tarnobrzeg) – 2:07,20, **600 m U-14:** 1. Michał Bosak – 1:44,34, 2. Mateusz Bosak (obydwaj KTL Lubaczów) – 1:48,22, 3. Norbert Nowak (Victoria) – 1:48,61, **1000 m:** 1. Damian Kic (GUKLA Bratowice Korzeniowski.pl) – 2:34,63, 2. Kacper Jaworski (Stal Mielec) – 2:34,92, 3. Kamil Kawalerski (AZS AWF Kraków) – 2:35,48, **skok w dal:** 1. Jakub Krasowski (Sparta) – 6,03, 3. 2. Maciej Cepil (Victoria) – 3,85, **skok wzwyż:** 1. Jakub Krasowski (Sparta) – 185, **rzut młotem:** 1. Alan Witas (Sparta) – 60,06, **kula 7,26 kg:** 1. Mateusz Kopeć (Victoria) – 13,30, **kula 6 kg:** 1. Michał Mierzwa (Victoria) – 10,35, **kula 5 kg:** 1. Michał Pieróg – 10,56, 2. Krzysztof Gęśla (obydwaj Sparta) – 10,29, **rzut dyskiem 1 kg:** 1. Krzysztof Gęśla – 35,33, 2. Piotr Rydzik (obydwaj Sparta) – 34,20, **rzut dyskiem 1,75 kg:** 1. Mateusz Kopeć (Victoria) – 36,59, **rzut dyskiem 2 kg:** 1. Bartłomiej Stój (AZS KU Politechniki Opolskiej) – 60,31, **rzut oszczepem 600 g:** 1. Michał Pieróg – 32,72, 2. Kamil Rydzik (obydwaj Sparta) – 31,22, **rzut oszczepem 800 g:** 1. Michał Mierzwa (Victoria) – 50,99, 2. Marcin Bielecki () – 50,57.

Mistrz Lewandowski zrezygnował z Diamentowej Ligi w Katarze i przyjechał do Stalowej Woli

III Charytatywny Festiwal Sportu



Główni organizatorzy festiwalu, Artur Gawor (z lewej) i Wojciech Zieliński (z prawej) oraz ubiegłoroczny brązowy medalista mistrzostw świata w biegu na 1500 m, Marcin Lewandowski



Do akcji pomocy chorym dziewczynkom włączyła się HSW SA. Dyrektor finansowy, Janusz Hamryszczak (stoi czwarty z prawej) ze swoją małżonką Beatą (obok, z prawej) biegali „dyszkę”. O siedem minut szybsza była pani Beata...

W sobotę na Ciemnym Kącie w Stalowej Woli odbywał się III Leśny Charytatywny Festiwal Sportowy. W tym roku, całkowity dochód z tej charytatywnej imprezy, organizowanej przez Grupę Aktywni Uniwheels i Spartę Stalowa Wola, przeznaczony był na pomoc dla 4-letniej Aurelki i 3-letniej Rozalki – córeczek jednego z pracowników Superior Industries – sponsora festiwalu. Dziewczynki chorują na ciężką i rzadką chorobę metaboliczną: hiperglicyonię nieketotyczną oraz epilepsję. W wyniku zaburzeń przemian glicyny w mózgu i częstych ataków padaczki, dziewczynki są upośledzone

psychoruchowo. Wymagają stałej specjalistycznej opieki medycznej, szeroko pojętej rehabilitacji i sprzętu wspomagającego codzienne funkcjonowanie i rozwój. Dziewczynki są objęte pomocą fundacji „Zdążyć z Pomocą”

Podczas tegorocznej edycji uczestnicy festiwalu mieli do wyboru: Piąteczkę Eurofluid (bieg na 5 km), Spartańska Dychę Superior Industries (bieg 10 km), marsz nordic walking z Decathlonem (5 km) i MTB cross rowery Ceratizit (20 km).

Łącznie w tych czterech konkurencjach wystąpiło blisko 250 zawodniczek i zawodników. Star-

terem oraz wręczającym medale najlepszym zawodnikom był ubiegłoroczny brązowy medalista mistrzostw świata z katarskiej Dohy w biegu na 1500 m, wielokrotny medalista mistrzostw Europy na stadionie otwartym i w hali, Marcin Lewandowski. Aktualny wicemistrz Polski mógł dzień wcześniej startować w zawodach Diamentowej Ligi w Katarze, ale kilka tygodni wcześniej obiecał przyjechać na charytatywną imprezę do Stalowej Woli i słowa mistrza dotrzymał.

Głównymi sponsorami festiwalu byli: Superior, HSW SA, Decathlon, Ceratizit, Eurofluid.



Na starcie do biegu na 10 km. Z prawej, z mikrofonem, spiker zawodów, Adam Maślanka, a obok niego, z pistoletem startowym, Marcin Lewandowski



W biegu na 5 km startował Jacek Krupa, dyrektor zarządzający jednego z głównych sponsorów festiwalu – Superior Poland i nieźle się spisał, bo zostawił za swoimi plecami aż 69 rywali

Wyniki
Bieg Eurofluid, 5 km:

Kobiety: 1. Agnieszka Strzałka (Mostki, SKB) – 23,03, 2. Anna Sojka (Zarzecz, SKB) – 24,09, 3. Barbara Zając (Zarzecz) – 25,37, 4. Iwona Bednarz (Wataha Majdan Golczański) – 25,55, 5. Sylwia Hamera (Ostrowiec Św.) – 26,44, 6. Kamila Skwara (Trześń, Sprint Gorzyce) – 27,24. Sklasyfikowano 48 zawodniczek.

Mężczyźni: 1. Michał Wojciechowski (Witar Tarnobrzeg) – 18,45, 2. Mariusz Mierzwa (Mostki – SKB) – 20,03, 3. Grzegorz Kwitek (Stalowa Wola, Kwitek Team) – 20,47, 4. Paweł Krupa (Agatówka, SKB) – 21,0, 5. Jakub Woźniak (Sprint Gorzyce) – 21,11, 6. Robert Jargiło (Jastkowice, SKB) – 21,13. Sklasyfikowano 62 zawodników.

Bieg Superior industries, 10 km

Kobiety: 1. Małgorzata Siembida (Borki, SKB) – 47,27, 2. Barbara Skrzypczak (SKB Stalowa Wola) – 50,45, 3. Agata Wieczorek (Tarnobrzeg, Fartlek Gorzyce) – 55,26, 4. Małgorzata Niemiec (Stalowa Wola, VRC) – 58,35, 5. Barbara Bezubik (SKB Stalowa Wola) – 1:00:01, 6. Ewa Musiał (Stalowa Wola) – 1:00,30. Sklasyfikowano 11 zawodniczek.

Mężczyźni: 1. Damian Noga (Kłoda, KP PSP Staszów) – 35,57, 2. Bogdan Dziuba (Jastkowice, SKB) – 38,57, 3. Grzegorz Wójs (SKB Stalowa Wola) – 40,48, 4. Michał Serafin (Maziarnia, Superior Industries) – 42,08, 5. Piotr Proszowski (Jastkowice, SKB) – 44,29, 6. Rafał Dyjach (Bukowa) – 46,28. Sklasyfikowano 41 zawodników.

Nordic Walking Decathlon, 5 km

Kobiety: 1. Krystyna Styga (Kolbuszowa) – 40,44, 2. Alina Ładziak (Brandwica, Superior Industries) – 42,45, 3. Barbara Wojtak (Rzeczka Długa, Superior Industries) – 47,30, 4. Agnieszka Dul (Nisko) – 47,32, 5. Izabella Buksińska (Stalowa Wola SOR Team) – 47,50, 6. Magdalena Pandel (Leniwię Gorzyce) – 49,22. Sklasyfikowano 26 zawodniczek.

Mężczyźni: 1. Jacek Wiśniewski (Sandomierz) – 27,54, 2. Jerzy Krakowski (Sokół 1893 Mielec) – 38,12, 3. Wiesław Chamera (Lipa, SKB) – 38,14, 4. Mariusz Szpunar (Sonina, HanSon) – 40,07, 5. Andrzej Czarnota (Handzłowska, HanSon) – 41,16, 6. Zbigniew Oczkowski (Stalowa Wola) – 42,45. Sklasyfikowano 16 zawodników.

Rowerowy Cross MTB Ceratizit, 20 km

Kobiety: 1. Katarzyna Ewertowska (Rowerowi Stalowa Wola) – 1:25,13, 2. Katarzyna Szczęch (Stalowa Wola) – 1:29,13.

Mężczyźni: 1. Tomasz Stelmach (Jastkowice, Stalowa Wola MBT Team) – 52,16, 2. Grzegorz Widz (Godziszów, Bike Club Janów Lub.) – 52,19, 3. Marcin Wójcik (Bike Boys Lublin) – 52,22, 4. Paweł Głasek (Pysznica, Norco Team) – 52,24, 5. Wiesław Rutyna (Grębów, Superior Industries) – 52,37, 6. Andrzej Sobiło (Stalowa Wola MBT Team) – 52,11. Sklasyfikowano 32 zawodników.

Sołowiej ze „srebrem” mistrzostw Polski MMA

W Sochaczewie rozgrywane były mistrzostwa Polski MMA. Srebrnym medalistą został Michał Sołowiej z Kajito Stalowa Wola, a „brąz” wywalczył jego kolega klubowy Krzysztof Noworyta oraz reprezentujący Fabrykę Zdrowia Stalowa Wola, Łukasz Drabik.

Sołowiej walczył w kategorii kadet do 55 kg i po kilku zwycięskich walkach, przegrał w finale z Kamilem Kaczmarem z Przemol Boxing Team. Noworyta dotarł do półfinału w kategorii junior do 77 kg, a Drabik do półfinału w kategorii Pierwszy Krok do 77 kg.

Kilka dni po mistrzostwach, trener Kaito, Paweł Kunysz zabrał swoich podopiecznych na X Puchar Polski NoGi w Luboniu. Piątka stanęła na najwyższym stopniu podium. W kategorii junior w wadze 61,5 kg – Arsen Naslyan, w kategorii junior młodszy w wadze 52 kg – Michał Sołowiej, a w wadze 44 kg – Adrian Kaczmarek, w młodzikach w wadze +54 kg – Nicole Ochal, a w wadze do 54 kg – Emilia Naslyan. Czwórka zdobyła medale srebrne. Paweł Podkański w kategorii junior w wadze do 61,5 kg, Karol Dąbał w kategorii junior młodszy w wadze do 48 kg, Radek Czernik w junior młodszy w wadze do 64 kg oraz Szymon Sołowiej w młodzikach w wadze do 42 kg.



Trener Paweł Kunysz ze swoimi zawodnikami w jubileuszowym X Pucharze Polski w Poznaniu

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT: Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR: Lilla Witkowska

tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Konrad Sinica (redaktor naczelny), tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiątek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),

Gabriela Wiątek – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryń, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU:

Agnieszka Kopacz (kierownik oddziału), tel. 509-387-009,

sztafeta.kopacz@gmail.com

Kamila Brzezirska, tel. 15 810 94 00

REDAKCJA W TARNOBZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

W tym tygodniu znów zmierzysz się z bolesną rzeczywistością. Trwa walka o przetrwanie w której nie znajdujesz się w ataku, ale w defensywie. Aby stanąć na nogi, musisz na nowo określić cele. Nie rezygnuj z ostrej dyscypliny, przestrzegania zasad i porządku.



Byk (21.04-20.05)

Jesienna atmosfera i nastrój nie sprzyja koncentracji na wielkich celach. Popełnisz jednak błąd, jeśli postawisz na minimalizm. To już ostatni tak dobry tydzień na to, by wyjść z dołka. Od połowy tygodnia czeka Cię wiele sympatycznych spotkań, kontaktów i propozycji.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Właśnie teraz jest najlepsza okazja, by zbudować coś trwałego, coś, do czego będzie można wracać po kolejnej życiowej burzy. Potrzebna Ci jest teraz cisza i spokój. W takim stanie umysł działa najlepiej. Może wtedy uda Ci się znaleźć klucz do swego życia?



Rak (22.06-22.07)

Staniesz przed wielką szansą, która zmieni wszystko. Nie marnuj czasu na pustą rozrywkę. W ten bowiem sposób możesz zaprzepaścić jedną z najlepszych okazji swego życia. Postaw wszystko na jedną kartę. Nie oczekuj szybkich rozwiązań. Te przyjdą nawet po latach.



Lew (23.07-22.08)

Masz niewiele czasu na to, by wykorzystując swoje atuty zyskać nowych zwolenników i przyjaciół w interesach. Taktyczne zagrania, subtelna walka, skuteczna rywalizacja w kulturalnej i uładowanej formie będzie najlepszym sposobem na osiągnięcie maksymalnie dobrej postawy wtedy, gdy ktoś inny będzie rozdawał karty.



Panna (23.08-22.09)

Wkraczasz w coraz lepsze i ciekawsze dni. Trudno jeszcze mówić o wielkim przełomie, ale światło w tunelu napędza optymizmem i nadzieją. Racjonalnie wydatkowany wysiłek i przeznaczenie kilku dni na wypoczynek to dobry pomysł na nadchodzący czas.



Waga (23.09-22.10)

Nie można w imię poprawnych stosunków z ludźmi akceptować ewidentnego zła, przemocy i wyzysku. Musisz się twarde opowiedzieć po jakiejś stronie. Próby politycznych gier na nic się nie zdadzą. Czas skonfrontować się ze zbyt już długo oszajnym przeciwnikiem.



Skorpion (23.10-21.11)

Wchodzisz w jeden z najlepszych okresów tego roku. Wiele spraw zacznie się skutecznie rozwiązywać, a zmiany tym spowodowane będą miały trwałe i stabilne efekty. W prawie każdej dziedzinie życia odnotujesz postęp. Cały czas liczyć możesz na poprawę samopoczucia i zdrowia.



Strzelec (22.11-21.12)

Kiedy emocje opadną, zobaczysz, że wiele rzeczy, które były dla Ciebie tak strasznie ważne, przestaną mieć większe znaczenie. Twoje ciało i duch wyraźnie potrzebują odpoczynku po trudach i stresie minionych tygodni. Nie może zabraknąć ci snu, relaksu i odprężenia.



Koziorożec (22.12-19.01)

Choć nie ma zbyt wielu szans na dłuższy wypoczynek, to choćby kilka wolnych dni pomogą Ci stanąć na nogi po ciężkich stresach, napięciu i niepowodzeniach zawodowych. Unikaj przemęczenia i niewyspania, gdyż każdy ma swoją wytrzymałość i organizm może powiedzieć „stop”.



Wodnik (20.01-18.02)

Zwolnij trochę. Znajdź czas na zaległe lektury, spotkania ze starymi przyjaciółmi. Pod koniec tygodnia przyda Ci się chwila samotności. Wyjść gdzieś daleko od ludzi, ich problemów i kłopotów. Zajmij się sobą. Praktyki duchowe, relaksacyjne i medytacyjne przywrócą równowagę emocjonalną.



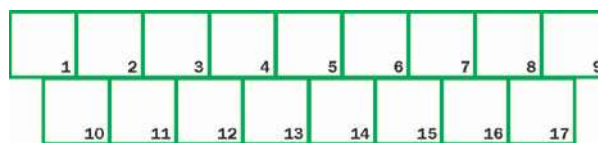
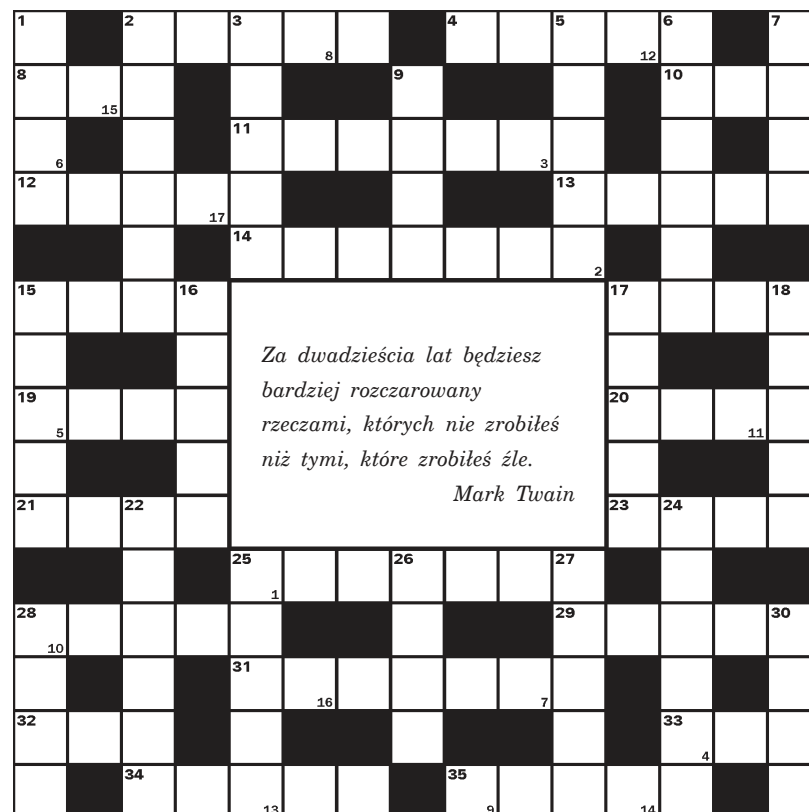
Ryby (19.02-20.03)

Szczęście będzie Ci sprzyjać jak nigdy dotąd. Liczyć możesz na wsparcie i pomoc ze strony bliskich. Sukces nie będzie okupiony ciężkimi wyrzeczeniami. Wreszcie nadrobisz towarzyskie zaległości. Wiele twoich bliskich czeka na kontakt, spotkanie, rozmowę. Musisz przyznać, że bardzo brakuje Ci szczerzej i ciepłej rozmowy z przyjaciółmi.

RYŚNIKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Z powodu sytuacji epidemicznej,
do odwołania zawieszamy
przyznawanie nagród
za rozwiązanie krzyżówek

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 utworzą hasło.

Poziomo: 2 – jej kochaś odszedł w siną dal, 4 – hazardowa gra losowa, 8 – można tam skoczyć, 10 – filmowy „Cafe pod Minogą”, 11 – znawca piękna, 12 – marzy się aktorowi, 13 – pierwszy krąg szyjny, 14 – imię Rejtana, polskiego patrioty, 15 – kamień w pasemka, 17 – ona z wozu, koniom lżej, 19 – koń czystej krwi, 20 – piąty w piosence Budki Suflera, 21 – Connery, filmowy James Bond, 23 – imię pisarza Kruczkowskiego, 25 – nabór aktorów i statystów do filmu, 28 – Nikola, inżynier, 29 – królewski rozporządzenie, 31 – Eric, słynny rockman, 32 – miara gruntu, 33 – toksyna obronna, 34 – najprostsza lampa elektronowa, 35 – z jej soku tequila.

Pionowo: 1 – duża rzeka na półwyspie Iberyjskim, 2 – afrykańskie drzewo, 3 – Max, niemiecki archeolog, 5 – rozporządzenie do wykonania, 6 – obraza, zniewaga, 7 – grecki bóg wojny, 9 – brazylijski piłkarz wszechczasów, 15 – Bryan, piosenkarz, 16 – stado dzikich koni, 17 – wieża pomieszania języków, 18 – gaz szlachetny o liczbie atomowej 18, 22 – wyrażenie pozbawione sensu, 24 – wydanie dzieła drukiem, 25 – świecidełko na choinkę, 26 – namiot Indian amerykańskich, 27 – z jej soku tequila, 28 – szczęśliwy lub ślepy, 30 – ... Mahal w Agrze, Indie, mauzoleum, jeden z nowych cudów świata.

Dresiarz podjeżdża
beemką pod okna na blo-
kowisku i drze się:

– Zajebala! Zajebala!
Za-je-ba-laaaa!!!

Z okna wychyla się la-
ska:

– Izabela, kretynie, Izabela!
* * *

– Halo. Czy to Stacja Krwiodaw-
stwa?

– Nie. Izba Skarbowa.

– A to przepraszam, pomyłka.

– Nie szkodzi. Dużo się pani nie
pomyliła.
* * *

Żona pyta męża:

– Ożeniłbyś się ponownie, gdybym
umarła?

– Oczywiście, że nie!

– Czemu? Nie podoba ci się bycie
żonatym?

– Pewnie, że mi się podoba.

– To czemu byś się nie ożenił?

– No dobra. Ożeniłbym się.

– Naprawdę? – mówi żona z wy-
razem bólu na twarzy.

Mąż głośno wdycha. Żona pyta
dalej:



– Spaliłbyś z nią w na-
szym łóżku?

– A gdzie mielibyśmy
spać?

– Wyniosłbyś wszystkie
moje zdjęcia i zastąpił jej
zdjęciami?

– To by było dobre rozwiązanie.

– I pozwoliłbyś jej używać moje-
go kija golfowego?

– Nie może go używać, jest lewo-
ręczna.

Kobieta milczy, zabijając wzro-
kiem. Mąż:

– O, ku*wa...

* * *

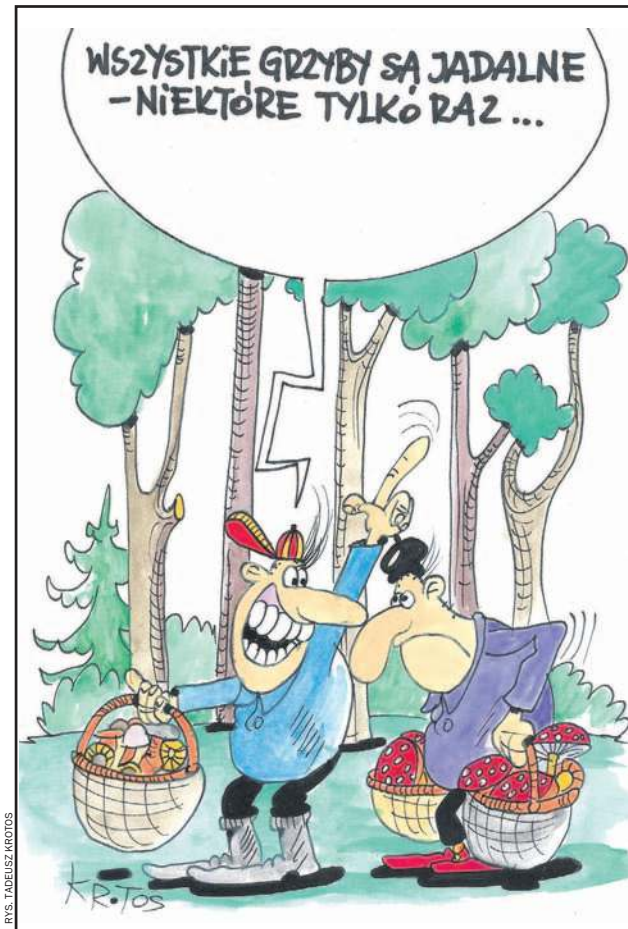
Jaskiniowiec wezwał do swojej
jaskini dentystę, żeby fachowo
usunął mu bolące zęba. Denty-
sta wyjmując z walizeczki dwie ma-
czugi: małą i dużą. Jaskiniowiec
pyta:

– Do czego służy ta mała maczu-
ga?

– Do usunięcia zęba.

– A ta duża?

– To środek uśmierzający ból. Pro-
szę pochylić się i skierować głowę w
moją stronę.



RYŚ: TADEUSZ KROTOS

Koło historii
Historia się powtarza
Mamy w rządzie komisarza

Apel do grzybiarzy
Wirus się po kraju niesie
A grzybiarzy pełno w lesie
Szybko, bo nadchodzą czasy
Że przed wami zamkną lasy

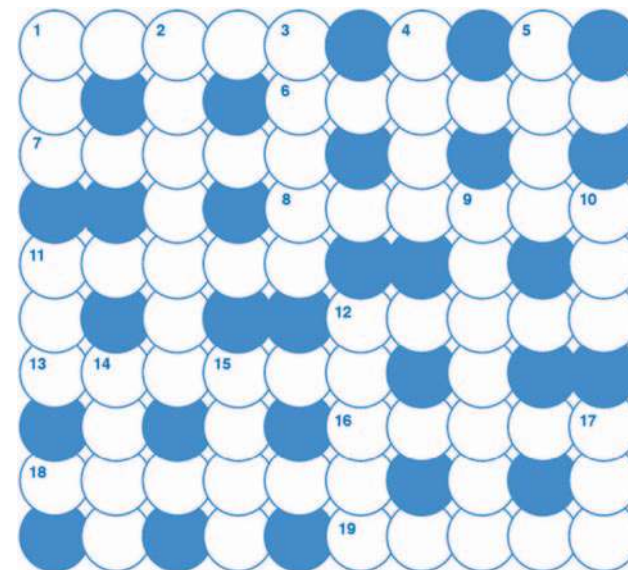
Strefa aluminiowa
Gdy nad Alutkiem
Zajdzie słońce
Można obok zbierać
Grzyby mocno... świecące

Fraszki
Waldemar Pawłowski

Rozszerzenie teleporad
Wzorem służby zdrowia
Będą nowe zasady
Straż pożarna i policja
Udzielą... teleporady

Góra zaślania
Ilość zakażeń
Tak w górę wali
Że za nią nie widać
Całej „drugiej fali”

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery A, Z, N.

Poziomo: 1 – zlot czarownicy na Łysej Górze, 6 – wąska grządka obsadzona kwiatami, 7 – marka rumuńskich aut, 8 – ze stolicą w Belgradzie, 11 – nad nią leży Weronia, 12 – Josephine, tancerka, 13 – amerykański stan odkupiony od cara, 16 – dawny polski rzeczny statek wiosłowy do transportu towaru, 18 – uniwersalny rozpuszczalnik, 19 – Atlantyck lub Pacyfik.

Pionowo: 1 – „Wiśniowy ...” Czechowa, 2 – las bukowy a także nazwa drewna bukowego, 3 – między startem a metą, 4 – człowiek nieokrzesany, 5 – na kosztowności, 9 – dodawane do ciast, 10 – angielska jednostka powierzchni, 11 – Rusowicz lub Sari, 12 – moczary, grzęzawisko, 14 – Litwin o Polaku, 15 – nie czerp nim wody, 17 – przepływa przez Rotterdam.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.